

**CO DALEJ
Z ZASIĘKAMI
PRZEDEME-
RYTALNYMI**

s. 11

WIMBP
im.
J. P.
w Łodzi

Nowy ŁOWICZANIN

Czwartek 8 stycznia 2004 r.

Rok XIV, nr 2 (576)
ISSN 1231-479X, Index 326097 (dot. RUCH)
Nakład 11.800 (łącznie z wyd. głowiczkim)
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)



**PASZARNIA
TAKŻE BĘDZIE
ZAMKNIĘTA**

s. 16

Tygodnik Ziemi Łowickiej

100% własności
polskiej



NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTYBCJI PRASY



Dyrektor Henryk Zasepa (z lewej) z rektorem SGGW prof. Tomaszem Boreckim, członkiem kapituły rankingowej.

Ty nad poziomy wylatuj

**Liceum im. J. Chelmońskiego w Łowiczu
wśród najlepszych polskich szkół średnich
w rankingu Rzeczypospolitej i Perspektyw**

Liceum Ogólnokształcące imienia Józefa Chelmońskiego w Łowiczu uplasowało się na rewelacyjnym, najlepszym z dotychczasowych, siedemnastym miejscu w Ogólnopolskim Rankingu Szkół Średnich 2004 przeprowadzonym wspólnie przez dziennik Rzeczypospolita i miesięcznik Perspektyw.

Jest to ogromny sukces szkoły, nawet w porównaniu do lat poprzednich, kiedy i tak szkoła radziła sobie bardzo dobrze. Dla przykładu w roku 1999 Chelmoński znalazł się na miejscu 73, w 2000 na 45, w 2001 na odległym 118. Rok 2002 to powrót do miejsca 45, a 2003 miejsce 48. Tegoroczna, 17 pozycja, to najlepsze miejsce zajęte przez szkołę z małego miasta.

dok. na str. 13

Wybuch w domaniewickiej piwnicy

Do potężnego wybuchu doszło w czwartek, 1 stycznia w kotłowni jednego z domków jednorodzinnych w Domaniewicach. Jednostka PSP w Łowiczu została powiadomiona o wybuchu o godzinie 17.46. Akcja ratownicza trwała godzinę i 45 minut. Wybuch był na tyle silny, że w jego wyniku został przesunięty piec centralnego ogrzewania, w piwnicy wyleciały okna, zburzo-

na została ścianka działowa. Spore straty właściciel budynku odniósł także w instalacji grzewczej. Strażacy nie odnotowali zaś widocznych uszkodzeń w ścianach nośnych budynku.

Pierwsza wersja zdarzenia mówiła o tym, że w opale ukryte były jakieś materiały pirotechniczne i to one spowodowały tak silny wybuch.

dok. na str. 2

**Restauracja
U Pana Tadeusza**
organizuje
BAL KARNAWALOWY
24 i 31 stycznia
Cena 150 zł od pary
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

REKLAMA
**plus
radio**
103.5 FM
Między Łodzią a Warszawą

I PO BEETEXIE

Cała załoga na bruk, pomniejszczenia przejmie Kodan

Z ostatnim dniem stycznia 264 pracowników firmy dziewiarskiej Beetex w Łowiczu ma otrzymać wypowiedzenia z pracy. Zwolnienia spowodowane są całkowitą likwidacją tego zakładu. Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu pod koniec grudnia 2003 roku otrzymał od Beetexu lakoniczne i krótkie pismo podpisane przez prokurentkę Elisę Marię Mathildę Spronk, informujące o tym, że firma zamierza przeprowadzić zwolnienia grupowe - wręczyć wypowiedzenia całej załodze.

Sporządzone jest to brakiem zamówień, co wiąże się z koniecznością całkowitego wygaszenia produkcji w Łowiczu. Pracownikom firmy przysługują, w zależności od stażu pracy i podpisanej umowy o pracę, okres wypowiedzenia trwający od miesiąca do trzech miesięcy. W przypadku czterech pracowników z pionu ekonomiczno-administracyjnego okres wypowiedzenia wynosi sześć miesięcy.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Beetex przeprowadził już pierwsze w swojej historii zwolnienia grupowe i wtedy pracę straciły łącznie 102 osoby. Po pierwszych zwolnieniach firmie udało się pozyskać za-

mówienia i produkcja została wznowiona. Teraz zakład jednak ma znowu na tyle poważne problemy, że postanowił całkowicie wygaszyć produkcję. Od kilku tygodni część pracowników jest na tzw. urlopie „postojowym” - czyli oczekuje na ewentualne wezwanie do pracy.

Pierwsze doniesienia o tym, że Beetex zamierza zamknąć zakład w Łowiczu pojawiły się od razu po odejściu z Łowicza w 2001 roku poprzedniego menedżera - Petera Gerlacha. Sukcesy i rozwój zakładu wiele osób identyfikuje właśnie z jego osobą. Po okresie przejściowym, w którym funkcję zarządcy pełnił Walter Hegers, w 2002 roku funkcję prokurentki łowickiego Beetexu przejęła Maria Spronk. Wtedy rozważania nad kondycją Beetexu rozgorzały na nowo, a to z tego względu, że pracownicy dowiedzieli się, że Spronk likwidowała już podobnego typu zakłady w Rumunii oraz w Grecji. Czyżby kolej na Łowicz? Jak długo jeszcze poczujemy? - zastanawiali się pracownicy.

Łowicki Powiatowy Urząd Pracy ma zamiar w ciągu kilku najbliższych dni zaproponować Beetexowi zorganizowanie w zakładzie tzw. „grupy wczesnej interwencji”. Ma to być spotkanie lub cykl spotkań z pracownikami - na terenie zakładu - poświęcone sytuacji, w jakiej się znaleźli. Na

tych spotkaniach będziemy szczegółowo informować o prawach osób bezrobotnych, o tym komu przysługują zasiłek i przez jaki okres, co powinni zrobić od strony praktycznej, gdzie mają się zgłosić - powiedziała nam zastępczyni kierowniczki PUP Krystyna Dolińska. Pamiętam z ubiegłego roku, że atmosfera na takich spotkaniach jest bardzo nerwowa, pracownicy obawiają się o swoją przyszłość, mają pretensje do pracodawców i wszystkich wokół... - powiedziała nam jedna z pracownic „pośredniaka”, która uczestniczyła w ubiegłorocznych spotkaniach po zwolnieniach grupowych w Beetexie. Na przeprowadzenie spotkania na terenie zakładu zgodę jednak wyrazić musi prokurentka Spronk, z którą przedstawiciele PUP będą starali się skontaktować w ciągu kilku najbliższych dni.

Beetex rozpoczął działalność w Łowiczu w 1995 roku, od razu skorzystał z możliwości zatrudnienia kilkudziesięciu osób w ramach tzw. prac interwencyjnych. Z tego co pamiętam, to znaczna część tych osób potem została zatrudniona na stałe w firmie - przypomina sobie Krystyna Dolińska. Firma w szczytowym okresie rozwoju, który przypadł na 1998 rok, zatrudniała nawet ponad pięćset osób.

dok. na str. 5

Zatrzymany z bronią

Sztucer myśliwski, karabinek treningowo-sportowy typu kbks oraz przerebioną na ostrą amunicję wiatrówkę znaleźli w bagażniku kontrolowanego we wtorek, 6 stycznia około godziny 20, na ulicy Łęczyckiej w Łowiczu samochodu osobowego marki Polonez policjanci z patrolu. W samochodzie znaleziona została również amunicja do przewożonej broni. Okazało się, że właściciel samochodu, 30-letni Paweł S. z Łowicza nie posiadał pozwolenia na jej posiadanie. Broń została więc zarekwirowana, natomiast mężczyzna został zatrzymany do dyspozycji łowickiej Prokuratury Rejonowej. Odpowiedzialne za nielegalne posiadanie broni i amunicji. Podczas zatrzymania mężczyzna tłumaczył, że broń służyła mu wyłącznie do polowania na drobną zwierzynę. Paweł S. już był karany za nielegalne posiadanie sztucera myśliwskiego ponad rok temu.

(mak)



Na lodowisku w Domaniewicach ruch był już w ubiegłym tygodniu. O tej największej w okolicy zimowej atrakcji piszemy na stronie 7.

Cztery lodowiska w Łowiczu

**Po raz pierwszy od lat miasto zadbało
o miejsca do jeżdżenia na łyżwach**

Od poniedziałku, 5 stycznia na terenie czterech szkół podstawowych w Łowiczu przygotowano lodowiska. Maria Więckowska, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w ratuszu powiedziała nam, że inicjatywa w tym zakresie

wyszła z urzędu, a szkoły wytypowano tak, by lodowiska stały się dostępne dla mieszkańców wszystkich dzielnic Łowicza. To początek, zobaczymy jak to się przyjmie.

dok. na str. 2

REKLAMA
**OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG**
MICHELIN Kleber Continental
ALICJA
95-015 GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
www.alicjapony.com.pl

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NE”: ■ PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ GAZÓW P.FRANCISZKA TRZOSKI NA UL. PLAC KOŃSKI TARG 1; ■ KWIACIARNIA „IKEBANA” NA NAROŹNIKU NOWEGO RYNKU I UL.KOZIEJ; ■ KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; ■ KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMP; ■ KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; ■ SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; ■ SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSLINIE; ■ SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH ■ SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; ■ KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; ■ SKLEP P. BEJDY W OSTROWIE; ■ SKLEP P. GOJ W PARMIE; ■ SKLEP P. MARCZAKA W KREPIE I W DOMANIEWICACH; ■ SKLEP P.KOWALCZYKA PRZY UL. GŁOWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; ■ SKLEP P. WODZYŃSKIEGO W ROGÓZNIE; ■ SKLEP GS W ZŁAKOWIE KOŚCIELNYM; ■ SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; ■ SKLEP P.CHARAŹKI W ZDUNACH 1A; ■ SKLEP P. SZWAROCKIEJ W SIERZNIKACH; ■ SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; ■ SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; ■ SKLEP P. DZIEDZIC W MYŚLAKOWIE; ■ SKLEP P. TOMCZAK W BRODNYM JÓZEFÓW; ■ SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WEJSCACH; ■ SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 60

KARTKI ŚWIĄTECZNE DOTRĄ GRUBO PO NOWYM ROKU

Nie krył żalu Bogumił Musiłowicz, mieszkaniec Łowicza, z powodu funkcjonowania tutejszej poczty. Dokładnie w dniach 16 - 18 grudnia wysłałem do 22 znajomych i członków rodziny kartki z życzeniami bożonarodzeniowymi. Ani jeden adresat nie otrzymał życzeń przed świętami, pomimo że na to liczyłem. Niestety, żadna kartka nie dotarła do miejsca przeznaczenia nawet po Nowym Roku - z oburzeniem mówi pan Bogumił. Nie oszczędził gorzkich słów krytyki Poczcie Polskiej. Właśnie z uwagi na głęboki żal do tej instytucji nie zdecydował się złożyć reklamacji w łowickim urzędzie pocztowym i ze swoim problemem poszedł wprost na... prokuraturę zgłaszając przestępstwo kradzieży.

Naczelnik łowickiej poczty Zenon Rutkowski przyznał, że mieszkańcy Łowicza mogą się w tym roku z takim problemem spotkać, jednak nie chciał zdradzić przyczyny opóźnień w korespondencji świątecz-

nej. Muszę stwierdzić, że przykład pana Bogumila nie jest odosobniony, jednak zapewniam, że życzenia świąteczne i noworoczne będą sukcesywnie docierały do adresatów. Jestem zbulwersowany takimi opóźnieniami, łowicki urząd dopełnił wszelkiej staranności w wykonywaniu swoich obowiązków - mówi naczelnik Rutkowski. Tu staranność jednak najwyraźniej nie wystarczyła.

Odpowiedzi na pytanie, dlaczego kartki nie dotarły do adresatów nie uzyskaliśmy także w Rejonowym Urzędzie Pocztowym w Skierniewicach. Tutaj tłumaczono się wielomilionowym przepływem kartek z życzeniami w okresie świąteczno-noworocznym oraz tym, że kartki mogą znajdować się w kolejnych punktach pocztowych w całej Polsce, na trasie do poszczególnych adresatów. Co roku koniec grudnia oznacza dla poczty nawał pracy przy kulminacji przesyłek. Okres ten nazywany jest przez pracowników poczty „rucnem świątecz-

nym” i co roku wiąże się z zatrudnieniem dodatkowych sezonowych pracowników. Przy sortowaniu przesyłek dyżury w tym czasie pełnią także pracownicy administracji pocztowej.

Kierownik działu organizacyjnego Kamila Pawłowska sprawdzała dokładnie przesyłki trafiające do Skierniewic i zapewnia, że wszystkie były odsyłane na bieżąco. Wewnętrzne kontrole wykazały, że nie ma żadnych zaległości w opracowywaniu przesyłek. Jednocześnie klient poczty może zareklamować wykupioną usługę w łowickim urzędzie. Wówczas należy okazać dokument nadania przesyłki. W Skierniewicach zapewniano, że urzędnicy poczty nikomu nie odmawiają prawa do reklamacji. Serdecznie przepraszam wszystkich naszych klientów, wobec których nie wywiązałyśmy się należycie z umowy i dolożymy wszelkich starań, aby wyeliminować takie sytuacje - dodała Kamila Pawłowska. (eb)



Już w najbliższą sobotę, 10 stycznia o godz. 19.00 w LO im. J. Chelmońskiego rozpocznie się tegoroczna studniówka. Sala gimnastyczna w tym roku będzie miała wystrój zatytułowany „Paryż nocą”, a w hallu przy sekretariacie szkoły na dekoracjach zagospodzą kosmici. Prace przy dekoracjach rozpoczęto już w środę, bo tradycyjnie wypełnić mają nie tylko salę, ale też i szkolne korytarze.

dok. ze str. 1

Cztery lodowiska w Łowiczu

Myslny jednak o zakupie łyżew lub akcji ich zbierania, by przy lodowiskach ruszyły także wypożyczalnie. Jeśli będzie mroźno, miejskie lodowisko powstanie także na Nowym Rynku - deklaruje Więckowska.

Lodowiska powstają dzięki zaangażowaniu dwóch robotników zatrudnionych na roboty publiczne przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. W ich obowiązkach ma być dbanie o to by były one odśnieżone, by dolewano na ich powierzchnię nowe warstwy wody. Wszystkie lodowiska powstały na powierzchni boisk asfaltowych, by uchronić wylewaną na ich powierzchnię wodę przed przesiąkaniem. Boiska zostały już przed świętami otoczone bandami z ziemi by uniemożliwić rozlewanie się wody poza granice boisk.

Dziś lodowiska powinny już działać przy Szkole Podstawowej Nr 3 z przeznaczeniem dla mieszkańców dzielnicy Korabka, przy Szkole Nr 1 z przeznaczeniem dla łowiczan z centrum, Nr 2 dla mieszkańców osiedla Dąbrowskiego i Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi na osiedlu Bratkowice z przeznaczeniem dla mieszkańców tego największego łowickiego osiedla. W tym tygodniu ma zostać zakupionych także 20 par łyżew, po 5 par dla każdej szkoły. Będą one wypożyczone dzieciom, które będą korzystać z lodowiska w ramach zajęć wychowania fizycznego. Czy będzie to możli-

we także po godzinach zajęć lekcyjnych, zależy będzie od dyrekcji. Na pewno lodowiska nie będą zamykane po południu ani na wieczór i będą mogli korzystać z nich wszyscy mieszkańcy Łowicza.

Wydział Spraw Społecznych podjął już decyzję o zorganizowaniu dużego miejskiego lodowiska, jeśli temperatury nadal będą minusowe, na pustym placu na Nowym Rynku. Jeśli mroź będzie się utrzymywał powstanie ono już na weekend 10 - 11 stycznia. (tb)

Bolimów

Roboty na moście przerwane

Dopiero wczesną wiosną ponownie zamknięty dla ruchu będzie remontowany przez Przedsiębiorstwo „Mosty” z Płocka most na starorzeczcu rzeki Rawki w Bolimowie, a więc na drodze wojewódzkiej nr 705 prowadzącej z rynku w Bolimowie w stronę Sochaczewa. Prace remontowe na moście zostały przerwane 23 grudnia tuż przed świętami Bożego Narodzenia z uwagi na niesprzyjające warunki pogodowe. Płockie przedsiębiorstwo rozpocznie prace, kiedy tylko zawita do nas choćby wczesna wiosna. Wówczas ponownie zorganizowany zostanie objazd mostu. (eb)

Wielbłądy nie dojechały

Z przyczyn niezależnych od parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu, w minioną niedzielę nie dojechały do kościoła wielbłądy, na których mieli przybyć trzej królowie. Zgodnie z ustaleniami między parafią a właścicielem zwierząt, zwierzęta miały być dowiezione do Łowicza przez samochód należący do cyrku. Dopiero na miejscu kilkaset metrów przed kościołem miały ich dosiąść osoby, które wcieliły się w postacie trzech króli.

Planu tego nie udało zrealizować. Z powodu mrozu właściciel miał z samochodem problemy. Z przekazywanych informacji wynikało, że transport z wielbłądami wyjechał z Błonia, ale po przejechaniu krótkiej odległości stanął, ponieważ zamarzło w nim paliwo. Niestety, nie udało się więc uatrakcyjnić przybyłym osobom przyspieszonych o dwa dni obchodów uroczystości Trzech Króli. Uroczystość obchodzono więc tradycyjnie 6 stycznia. (mwk)

Gimnazjum nr 2

Uroczyste otwarcie nowej pracowni

Uroczyste otwarcie nowej pracowni komputerowej w łowickim Gimnazjum nr 2, odbędzie się w poniedziałek 12 stycznia o godzinie 9. Czternaście zestawów komputerowych udało się pozyskać w ramach projektu prezydenta RP „Internet w Szkołach”, tak więc obecnie szkoła może się poszczycić dwiema w pełni wyposażonymi pracowniami. Obecność na uroczystości zapowiedział minister Wojciech Olejniczak, od początku służący szkole pomocą w pozyskaniu wspomnianych komputerów. (wcz)

Targowisko dla Pelikana

Klub Sportowy „Pelikan” został ponownie dzierżawcą terenu targowiska miejskiego w Łowiczu. Złożył najkorzystniejszą ofertę w przetargu nieograniczonym, który odbył się pod koniec grudnia. W najbliższych dniach ma zostać podpisana umowa pomiędzy miastem a dzierżawcą.

Do piątku, 2 stycznia Wydział Spraw Komunalnych łowickiego ratusza oczekiwał na uzupełnienie dokumentów przetargowych przez oferentów. Już wtedy można było domniemywać, że dzierżawcą ponownie zostanie Klub Sportowy „Pelikan”, który zaproponował najwyższą kwotę dzierżawną - 10.300 złotych miesięcznie - o wiele

większa niż w ubiegłym roku, gdy odpro- wadzał miesięcznie 3.111 zł - ale wzrost cen wymusiła konkurencja w przetargu.

Był to drugi przetarg, powodem unieważnienia pierwszego, który odbył się 28 listopada, było wpłynięcie tylko jednej ważnej oferty.

Zadaniem dzierżawcy jest przede wszystkim regulame dbanie o porządek na nim, pilnowanie, aby handel odbywał się na terenie do tego przeznaczonym itp. Dzierżawa terenu nie jest natomiast związana z pobieraniem opłat od osób handlujących na targowisku, co klub ma przyznane bezterminowo. (mak)

Łyszkowice

Terminarz spotkań radnych

Wielu mieszkańców gminy Łyszkowice często narzeka na niezbyt dobrą ich zdaniami informację na temat kolejnych terminów posiedzeń Rady Gminy. Jest tu wielu chętnych do przysłuchiwania się obradom radnych. Dlatego też zdecydowaliśmy się podać całoroczny rozkład posiedzeń Rady Gminy Łyszkowice, który warto sobie zachować.

Pierwsza sesja w tym roku zaplanowana została na luty, najważniejszym punktem jej obrad będzie uchwalenie budżetu na 2004 rok. W kwietniu radni rozważać będą sprawozdanie z wykonania budżetu gminy

oraz GOPS i podejmą lub nie uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium. W maju rozważany będzie stan dróg, rowów oraz stan zabezpieczenia przeciwpożarowego. W czerwcu podsumowany zostanie rok szkolny, przedstawiona zostanie informacja o stanie bezpieczeństwa publicznego. Sierpień to czas na podsumowanie pierwszego półrocza roku 2004. W listopadzie radni zajmą się stanem mienia komunalnego i oświadczeniami majątkowymi przewodniczącego i wójta. Grudzień to czas na przyjęcie projektu budżetu gminy na kolejny - już 2005 rok. (eb)

Dary szpitalne z Holandii dla Łowicza

Dary wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych otrzymał w grudniu szpital łowicki od fundacji Leo Club Poznań. Wśród przywiezionych z Holandii nowych i używanych rzeczy są dwa łóżka szpitalne składane i rozkładane z użyciem pilota, kilka dobrych wózków inwalidzkich, sześć materacy, kilkanaście chodzików i drobny sprzęt rehabilitacyjny, jak np. kule. Sprzęt ten trafił do szpitala dzięki poprzedniemu

dyrektorowi ZOZ w Łowiczu Zbigniewowi Figatowi, któremu poprzez kontakty rodzinne udało się nawiązać kontakt z wiceprezydentem tej fundacji w Polsce, Marcinem Przybyłem. Jest to wprawdzie pierwszy taki transport do Łowicza, ale były dyrektor szpitala ma nadzieję, że nie ostatni. Sprzęt z Holandii trafi m. in. na oddział wewnętrzny i na oddział rehabilitacyjny do Stanisławowa. (mwk)

dok. ze str. 1

Wybuch w domaniewickiej piwnicy

Wersja ta została jednak szybko obalona. Właściciel budynku na 10 minut przed wybuchem zasypał ogień w palenisku. Widocznie niedostatecznie wygasił palenisko. Wysoce prawdopodobne wydaje się więc, że wybuch spowodowany został przez wydzielający się przy takim niepełnym spalaniu tlenek węgla, który daje mieszaninę wybuchową. Tlenek węgla wśród strażaków nazywany jest popularnie cichym zabójcą, to właśnie ta substancja powoduje potoczne zarcadzenie, do którego dochodzi zazwyczaj podczas snu. Już około 1% stężenie tlenku węgla w powietrzu

powoduje śmierć. Stąd wniosek, że w domowej kotłowni w Domaniewicach nie było także dostatecznie dobrej wentylacji lub była ona wadliwa.

Do podobnych przypadków według łowickich strażaków dochodzi dość często w domach, ale zdecydowanie na mniejszą skalę. Słychać wtedy tylko puknięcie i zawsze powodem jest niedostateczne wygaszenie paleniska. Strażacy apelują zatem, aby zwracać szczególną uwagę na drożność przewodu kominowego oraz na to, by zbyt szybko nie zasypywać ognia w piecu. (eb)

kronika policyjna

■ 2 stycznia w Rogóźnie w gminie Domaniewice nieznanymi sprawcami włamali się do budynku dzierżawionego przez miejscową Ochotniczą Straż Pożarną. Po wybitciu okna ukradli dywan, umywalkę i glazurę w paczkach o łącznej wartości około 150 złotych.

■ 3 stycznia zgłoszona została kradzież kurtki z mieszkania w kamienicy przy ulicy Podrzecznej, do której doszło dzień wcześniej, 2 stycznia. Nieznany sprawca ukradł wtedy kurtkę z dowodem osobistym, czapką i rękawiczkami.

■ 5 stycznia na ulicy 3 Maja w Łowiczu nieznanymi sprawcami wykorzystując nieuwagę sprzedawcy w sklepie z artykułami RTV i gospodarstwa domowego ukradli spod lady nowy cyfrowy aparat fotograficzny marki Olympus wraz z kompletem akumulatorów o łącznej wartości 2.400 złotych.

■ 5 stycznia na drodze w Walewicach w gminie Bielawy zdarzył się wypadek dro-

gowy. Samochód typu półciężarówka marki Lublin, którym kierował 41-letni kierowca wpadł w poślizg i uderzył czołowo w jadący prostą drogą samochód osobowy marki Fiat 126p, którym kierował 48-letni mężczyzna. W wyniku wypadku obrażeń doznał kierowca samochodu Fiat 126p (złamane żebra, złamana prawa rzepek kolana, złamanie podudzia i liczne potłuczenia) oraz dwie pasażerki tego samego samochodu (44 i 48 lat), u których stwierdzono urazy głowy i kończyn dolnych.

■ 5 stycznia w bloku numer 18 na osiedlu Bratkowice w Łowiczu doszło do włamania. Nieznani sprawcy otworzyli drzwi wejściowe na tzw. „pasówkę” - prawdopodobnie podobnym kluczem i ukradli z prywatnego mieszkania dwa aparaty fotograficzne, statyw fotograficzny, ładowarkę do telefonu komórkowego oraz biżuterię złotą i srebrną o łącznej wartości około tysiąca złotych.

■ 5 stycznia w Bednarach w gminie Nieborów policjanci zatrzymali 46-letniego nietrzeźwego rowerzystę, mieszkańca tej miejscowości. Badanie alkometrem wykazało 1,01 mg/dm³ alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc.

Kronikę sporządził komisarz Andrzej Rokicki



Kawalerowie konfraterni wraz z bp. Alojzym Orszulikiem i ks. Wiesławem Skoniecznym w kaplicy św. Wiktorii.

KAWALEROWIE RZYMSKIEJ PATRONKI

Prof. Wiesław Jan Wysocki moderatorem Konfraterni Św. Wiktorii

30 grudnia biskup ordynariusz Alojzy Orszulik zaakceptował statut Prywatnego Stowarzyszenia Wiernych, które nosi nazwę Konfraternia Św. Wiktorii. Tego samego dnia odbyło się pierwsze zgromadzenie ogólne, na którym wybrany został zarząd.

Zgodnie ze statutem, zarząd konfraterni tworzy pięć osób: prezes, którego w tym przypadku nazywały moderatorem, zastępca moderatora, skarbnik, sekretarz, piąty kawaler konfraterni - bo tak nazywamy osoby powołane do konfraterni - nie ma określonej funkcji. Władze wybierane są na 3-letnią kadencję. W skład zarządu weszli: prof. Wiesław Jan Wysocki - moderator, Jerzy Garczarezyk - zastępca, Andrzej Maleczyk - sekretarz, Krzysztof Górski -

skarbnik oraz Ryszard Budzałek. Doradcą duchowym konfraterni jest proboszcz parafii katedralnej, ks. Wiesław Skonieczny. Pozostali członkowie konfraterni to: Jan Kazimierski, Jacek Urbanek, Andrzej Urbanek, Jerzy Łędzion, Wojciech Urbanek.

Konfraternia św. Wiktorii powstała w listopadzie ubiegłego roku. Pierwsze osoby wyraziły wolę zaangażowania w działalność tego stowarzyszenia w dniu 7 listopada. Tego dnia zostali też powołani przez biskupa łowickiego do tego, aby kierując się wola pogłębiania swego życia religijnego i upowszechniania kultu św. Wiktorii, realizować cele stowarzyszenia. Zgodnie ze statutem, propagowanie, szerzenie kultu św. Wiktorii realizowane będzie przez częste nawiedzanie kaplicy św. Wiktorii w łowickiej katedrze, udział we mszy św. w tej kaplicy przynajmniej raz w miesiącu, czynny udział

w uroczystościach ku czci św. Wiktorii oraz innych uroczystościach z udziałem biskupa łowickiego. Rolą stowarzyszenia będzie też przybliżenie społeczeństwu postaci św. Wiktorii, utrzymywanie więzi z miejscami związanymi z życiem i męczeństwem patronki Łowicza i diecezji łowickiej, organizowanie różnych form spotkań mających na celu zapoznanie wiernych z historią pierwszych wieków kościoła i okresu prześladowań, współpraca z duszpasterzami.

Miejscem działania konfraterni jest diecezja łowicka, a siedzibą - Łowicz. (mwk)

W niedzielę kwesta na WOŚP

Od wczesnych godzin rannych w niedzielę, 11 stycznia na ulicach Łowicza będą obecni wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w większości druhu i druhowie z łowickiego hufca Związku Harcerstwa Polskiego.

W tym roku właśnie hufiec postanowił wziąć na swoje barki ciężar organizacyjny XII finału, zastępując Aśkę Borecką, niestrudzoną dyrygentkę WOŚP w Łowiczu, która w minionym roku w wyniku nieporozumień ze sztabem głównym zrezygnowała z prowadzenia orkiestry. Dlatego w poprzednim finale na ulicach miasta nie było obecnych rodzimych wolontariuszy WOŚP, zastąpili ich harcerze ze Skierzniewic i Sochaczewa.

W sumie na ulice miasta wyjdzie z identyfikatorami i puszkami 20 osób. Każdej z nich towarzyszyć będą dwie osoby bez identyfikatorów. Kwaterą główną orkiestry będzie nie jak zazwyczaj kawiarnia Dziupla w kinie Bzura, ale pomieszczenie mieszczące komendę hufca ZHP w budynku przy ulicy Mostowej 2. Tam tradycyjnie już wolontariusze będą mogli napić się gorącej herbaty i zjeść kanapkę. Jeśli do hufca dotrą też gadzety Orkiestry, będą one tam także zlicytowane. Jak zakomunikowała nam komendantka łowick-

kich harcerzy Katarzyna Olszewska, która jednocześnie jest główną organizatorką finału w Łowiczu, wolontariusze WOŚP będą obecnie także w Kiernozii. Pieniądże zbierać będzie tam 3 tamtejszych harcerzy.

Przypomnijmy, że pieniądze, które zostaną zebrane w czasie XII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, zostaną wykorzystane na zakup sprzętu medycznego dla ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych. (ib)

Spółka bez etatu z gminy

Radny Paweł Rogalski dopytywał na ostatniej sesji Rady Gminy Bielawy wójta Sylwestra Kubińskiego o to, czy spółka wodna będzie mogła liczyć w nowym 2004 roku na pomoc gminy w formie utworzenia jednego etatu do sprawniejszej obsługi działalności spółki. Z uwagi na zbyt wysoki koszt utrzymania dodatkowego etatu, wójt otwarcie stwierdził, że nie będzie to możliwe. Poczuciem może być to, że do obsługi spółki wodnej może być zatrudniona jedna osoba, z kierunkowym wykształceniem - jeżeli takowa się znajdzie - w ramach robót publicznych. (eb)

Gmina Łowicz

Budżet dopiero pod koniec lutego

Na ostatniej sesji Rady Gminy w Łowiczu, 30 grudnia 2003 roku, ustalony został plan pracy rady na bieżący rok. Wynika z niego jednoznacznie, że tegoroczny budżet gminy radni planują przyjąć na sesji zaplanowanej na 25 lutego. Na tej samej sesji przyjęty ma być również m.in. plan ochrony przeciwpożarowej - czyli dotacje dla poszczególnych jednostek OSP na terenie tej gminy. Projekt budżetu, przedstawiony przez wójta i sygnowany przez skarbnika gminy, ma trafić do rąk radnych w drugim, najpóźniej w trzecim tygodniu stycznia. Żeby nie było tak, że nie mamy

wystarczającej ilości czasu na przeanalizowanie tego obszernego materiału... - upomniał na sesji radny Ryszard Tokarczyk z Bochenia.

Wójt Andrzej Barylski zapewnił, że czasu na analizy wystarczy, bo do radnych lada dzień trafi kserowany projekt budżetu wraz z omówieniem. W pierwszej połowie lutego budżetem zajmować się będą wszystkie komisje Rady Gminy w Łowiczu, najważniejsza jednak wydaje się być opinia Komisji Budżetu, Finansów i Rolnictwa, której przewodniczy radny Marian Słoma z Popowa. (mak)

Gmina Zduny i Łowicz

Zakład Energetyczny informuje

Jak poinformował nas Rejon Energetyczny Łowicz Zakład Energetyczny Łódź - Teren S.A., w dniu dzisiejszym, w czwartek 8 stycznia w godz. 8:00 do 15:00 nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości na terenie gminy Zduny: Żłaków Kościelny I, II i III, Żłaków Borowy I-V, Żłaków Nowy I i II oraz od poniedziałku 12 stycznia do wtorku 14 stycznia w godz. od 8:00 do 15:00 na terenie gminy Łowicz w miejscowości Zielkowiec III.

Przerwy w dostawach energii spowodowane będą pracami eksploatacyjnymi na liniach na powietrznych. (ib)

Komendant Ruta wyróżniony

To wyróżnienie i ciepłe słowa wypowiedziane przez Komendanta Głównego Policji nadinspektora Leszka Szredera utwierdzają mnie w przekonaniu, że robimy dobrą robotę i jest ona dostrzegana również na górze - powiedział nam komendant łowickiej Policji Adam Ruta po tym, jak w drugiej połowie grudnia został wyróżniony przez Komendanta Głównego Policji i otrzymał pamiątkowy zegarek z wygrawerowanym napisem „W uznaniu zasług...”. Komendant z Łowicza był jednym z 26 komendantów powiatowych wyróżnionych w ten sposób przez komendanta głównego. „Nowy Łowiczanie” wspominał o tym wyróżnieniu zanim jeszcze zostało oficjalnie wręczone.

- Ma to dla mnie wymiar taki, że jest to wyróżnienie dla całej jednostki i przede wszystkim za to, że udało nam się stworzyć

w komendzie w Łowiczu atmosferę odpowiedzialną dla ludzi, którzy chcą się dobrze wywiązywać ze swoich obowiązków - powiedział nam komendant Ruta. Podczas wręczania pamiątkowych zegarków oraz gratulacji komendant Szreder na dłużej zatrzymał się właśnie przy komendancie z Łowicza - Dużo słyszałem o jednostce, której Pan dowodzi i o Panu też. Konsekwentnie dążycie w Łowiczu do poprawy bezpieczeństwa... - mówił między innymi Szreder.

Jedną z najbliższych zmian wizerunku jednostki policji, jaką zamierza wprowadzać komendant Ruta jest stworzenie plutonu reprezentacyjnego oraz pozyskanie pieniędzy na sztandar dla łowickiej komendy. Sztandaru należy się spodziewać jednak nie wcześniej niż w połowie 2004 roku. (mak)

Miasto sprzeda działki pod transformatorami

Dwanaście działek o łącznej powierzchni 1022 m² usytuowanych na terenie miasta i będących mieniem komunalnym, bez przetargu zostanie sprzedanych Zakładowi Energetycznemu.

Decyzję taką podjęto większością głosów na sesji Rady Miejskiej w dniu 30 grudnia. Wszystkie te działki przeznaczone są pod urządzenia infrastruktury technicznej, a dokładniej - stacje transformatorowe. Działki mają bardzo różną powierzchnię - od 9 do 180 m², o zbycie tych nieruchomości wystąpił Zakład Energetyczny Łódź Teren SA. W tej samej uchwale, którą podjęli radni istnieje zapis mówiący o służebności drogowej niektórych działek miejskich, ponieważ niektóre działki wydzielone pod stacje transformatorowe nie mają bezpośredniego dostępu do dróg publicznych, a to jest niezbędne do obsługi i utrzymania tych obiektów.

Przed głosowaniem niektórzy radni mieli wątpliwości, czy sprzedawać Zakładowi

Energetycznemu te działki. Radny Kazimierz Sobieszek pytał, czy sprzedawane powierzchnie znajdują się tylko pod stacjami transformatorowymi, czy sięgają dalej. Swoje pytanie argumentował faktem, że działki przy tych stacjach są często bardzo zaniedbane. Anna Gajewska, naczelnik wydziału gospodarki gruntami i planowania przestrzennego w UM mówiła w odpowiedzi, że w niektórych przypadkach sprzedawane działki obejmują tylko obrys tych budowli, inne są wydzielone z gruntami obok. Podziały robione były w uzgodnieniu z Zakładem Energetycznym.

Z kolei radny Bogdan Talarowski mówił, że sprzedaż tych działek nie jest zasadna. Jego zdaniem lepiej byłoby oddać je w użytkowanie wieczyste. Wtedy opłaty w pewnej części pobierane są przez wiele lat i będą właścicielem miasta mogłoby mieć wpływ na wygląd architektoniczny tych obiektów. Jako przykład tej architektury Talarowski wymienił transformator na rogu ulic Stanisławskiego i Broniewskiego, który radny nazwał „szubienicą”. dok. na str. 4

Nowy dyrektor szpitala zaczął pracę

W piątek, 2 stycznia nowo wybrany dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu, Jacek Chyliński objął pracę na tym stanowisku. Jacek Chyliński ma 53 lata i jest łódzianinem. Przez minione 16 lat pracował w jednym z łódzkich szpitali klinicznych, gdzie przez 12 lat był dyrektorem do spraw administracyjnych i technicznych, a przez rok pełnił obowiązki dyrektora naczelnego. Nowy dyrektor łowickiego szpitala ma wykształcenie techniczne, jest absolwentem m.in. wydziału ekonomiczno-socjologicznego UŁ, wydziału nauk ekonomicznych na UW, doktoryzował się w Instytucie Medycyny Pracy, doświadczenia zawodowe zdobywał też w Wiedniu.

Ustępujący z tego stanowiska Zbigniew Figat pełnił funkcję dyrektora ZOZ od maja 2002 roku. Pytany o to, w jakiej kondycji zostawia placówkę swojemu następcy Figat mówi, sytuacja jest trudna, bo szpital nadal się nie bilansuje. Wynegocjowany kontrakt na 2004 rok jest lepszy niż ubiegłoroczny, ale nie odpowiada on jeszcze potrzebom mieszkańców powiatu łowickiego. Strata za ubiegły rok nie została jeszcze policzona, ale miesięcznie brakuje około 200 tysięcy zł i jest to tzw. strata z działalności, nie uwzględniająca kosztów finansowych (a więc bardzo dużej pozycji, którą tworzą m.in. odsetki od zobowiązań).

Z uwagi na konieczność przekazania wszystkich spraw związanych z prowa-



Dyrektor Jacek Chyliński

dzeniem placówki Zbigniew Figat zobowiązał się być jeszcze przez pewien czas do dyspozycji. (mwk)

Gmina Kiernoż

STRAŻACKIE POTRZEBY

Sprawozdanie z działalności zarządu gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych przedstawił na sesji w Kiernoży, 29 grudnia, prezes Zygmunt Dylak.

Na terenie gminy istnieje 9 jednostek OSP, w których jest 218 czynnych strażaków oraz 29 honorowych, którzy ze względu na wiek lub stan zdrowia nie mogą czynnie uczestniczyć w działalności jednostek. W trzech jednostkach są też członkowie wspierający - panie, a 18 osób należy do dwóch Młodzieżowych Jednostek Pożarniczych. Straż z gminy Kiernoż może się pochwalić orkiestrą strażacką, jedną z niewielu na naszym terenie.

Prezes Dylak przedstawił tegoroczne wydatki straży. W sumie w budżecie gminy zapisano na straż ponad 62 tys. zł i było to o 1% mniej niż rok wcześniej. Jednocześnie jednak pieniądze przeznaczone na utrzymanie orkiestry - 5 tys. zł zapisano w innym dziale niż w latach poprzednich. W tym roku OSP w gminie Kiernoż wyremontowała motopompę, kupowała umundurowanie, przeprowadziła remonty w dwóch remizach. Działania druhowi wsparły też samorządy mieszkańców, przekazując ze swoich funduszy sołeckich pieniądze na łączną kwotę 13.800 zł. Takie dochody i tak nie wystarczają i jednostka z Kiernoży musiała zaciągnąć kredyt, aby pokryć część ceny

nowego samochodu. W 2003 roku zanotowano duży wzrost ilości zdarzeń, w których interweniować musiała straż na terenie gminy. Zdarzeń takich było 24, a rok wcześniej 14, we wcześniejszych latach po 6.

Inną bolączką straży jest podatek od nieruchomości, który jednostki płacą do gminnej kasy, a jest to w sumie ponad 14 tysięcy zł.

Po sprawozdaniu radny Grzegorz Balcerski z Kiernoży pytał, czy rada nie mogłaby podjąć uchwały, która umożliwiłaby jednostkom niepłacenie podatku od nieruchomości. Wójt gminy Zenon Kaźmierczak powiedział, że przyjmując uchwałę w sprawie podatku od nieruchomości nie zastosowano takiego zwolnienia, natomiast do umorzenia podatku potrzebne byłoby wnioski wszystkich 9 jednostek. Na sesji wójt nie powiedział jasno, czy podejmie taką decyzję, czy nie, ale dał do zrozumienia, że będzie to przez niego analizowane. (mwk)

Stary Rynek 9/10

Koniec z olejowym ogrzewaniem

Przed kolejnym sezonem grzewczym, a raczej po zakończeniu obecnego, zlikwidowane zostanie ogrzewanie olejowe w spółdzielczym budynku na Starym Rynku 9/10 - tym, w którym mieści się między innymi największa w Łowiczu księgarnia, należąca do łódzkiego „Domu Książki”, zakład fotograficzny Teresy Koteckiej oraz na piętrach dziewiętnaście spółdzielczych mieszkań. Ciepło do kaloryferów w następnym sezonie grzewczym ma być dostarczone z ogólnomiejskiej sieci należącej do łowickiego Zakładu Energetyki Ciepłej. Podłączenie może być wykonane jednak dopiero po doprowadzeniu ciepłociągu do spółdzielczych bloków przy ulicy 11 Listopada i 3 Maja, co jest planowane wiosną 2004 roku. Kotłownia olejowa znajdująca się w tym budynku ogrzewa również znajdujący się obok budynek Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, będzie więc to inwestycja wspólna Zakładu Energetyki Ciepłej, Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. *Takie rozwiązanie zaproponował nam ZEC w trakcie rozmów na temat podłączenia do ciepłociągu budynków przy ulicy 11 Listopada i 3 Maja i wydaje się ono bardzo*

rozsądne. Ogrzewanie olejowe jest najbardziej kosztowne spośród tych, z których korzystamy i w ten sposób się go pozbedziemy - powiedział nam prezes LSM Armand Ruta. Budynek ten jest aktualnie jedynym w zasobach spółdzielni, który jest ogrzewany przy wykorzystaniu lokalnej, niedużej kotłowni olejowej.

Żeby doprowadzić ciepłociąg do budynku na Starym Rynku konieczne będzie wykonanie przecisku pod ulicą 11 Listopada oraz ingerencja w kostkę lub chodnik na Starym Rynku. ZEC jest aktualnie w fazie projektowania trasy ciepłociągu oraz kosztorysowania inwestycji. (mak)

Termin szkoleń ARiMR

Szkolenia dotyczące warunków uzyskania dopłat bezpośrednich połączone z nauką prawidłowego wypełniania wniosków odbywają się obecnie na terenie gminy Zduny. W dniach od 8 do 14 stycznia wszystkie szkolenia zaplanowano w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie. Początek wszystkich spotkań o godz. 14.

Powiatowy konkurs mitologiczny

Z Grekami do Popowa

Powiatowy konkurs mitologiczny pod hasłem „Śladami starożytnych Greków”, przeznaczony dla uczniów klas piątych i szóstych szkół podstawowych z terenu powiatu łowickiego, odbędzie się w najbliższą środę, 14 stycznia od godziny 10.00 w Szkole Podstawowej w Popowie w gminie Łowicz. Data etapu powiatowego tego konkursu została ustalona po konsultacji z nauczycielami ze szkół, które przeprowadziły pierwszy,

wewnątrzszkolny etap konkursu. Łącznie do etapu powiatowego zgłoszonych zostało aż 70 uczniów, którzy najpierw przeszli eliminacje wewnątrzszkolne, do których pytania były przygotowane - dla zachowania takich samych szans dla uczniów wszystkich szkół - bezpośrednio przez organizatorów konkursu powiatowego.

- Jesteśmy mile zaskoczeni, że jest aż tak dużo chętnych, ale zdajemy sobie sprawę, że nie wszyscy mogą dotrzeć na konkurs, chociażby z powodu choroby - usłyszeliśmy w szkole w Popowie. Osobami, które koordynują działania związane z konkursem w tym roku są: Agnieszka Syryca i Anna Stelmarszewska - nauczycielki języka polskiego i historii ze Szkoły Podstawowej w Popowie. Dla uczniów, którzy zajmą pierwsze miejsca w konkursie przewidziane są atrakcyjne nagrody książkowe. (mak)

dok. ze str. 3

Miasto sprzedaje działki pod transformatorami

nie stawiam tego jako wniosku, ale pod rozwagę rady - mówił Talarowski. Z kolejnym pytaniem do naczelnik Gajewskiej zwrócił się radny Tadeusz Żaczek, mówiąc, że jego przedmówca wzbudził jego wątpliwości, chciał wiedzieć, co w ocenie pani naczelnik będzie dla miasta korzystniejsze. Anna Gajewska odpowiadając mówiła, że sprzedając działkę miasto od razu dostanie pieniądze, a w przypadku dzierżawy najpierw dostaje się pewną część, np. 25% i nie można mieć pewności, czy w przyszłości z mocy prawa Zakład Energetyczny nie będzie miał możliwości nieodpłatnej zamiany prawa wieczystego użytkowania w prawo własności.

Ostatecznie radni wyrazili zgodę na sprzedaż działek związanych z transformatorami, 8 osób głosowało za, 2 radnych było przeciwnych, 8 osób wstrzymało się od głosu. (mwk)

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
SEICENTO 0,9	1999	niebieski met.	78 000	13 500
SEICENTO 0,9 SX	1998	czerwony	94 000	13 000
CINQUECENTO 0,9	1993	czerwony	85 000	7 200
UNO 1,0 Fire 3d	1991	czerwony	130 000	6 200
FORD FIESTA 1,8 D 3d	1996	czerwony	100 500	15 500

- ✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta.
- ✓ Przyjmujemy samochody używane do komis.
- ✓ Odkupujemy samochody używane.

✓ KUPUJĄC U NAS, NIE OPŁACASZ OPŁATY SKARBOWEJ.

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

Zapraszamy: od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty w godz. 8-13

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58



OKNA


PVC

W ofercie: NOWE MODELE OKIEN

- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
- żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
- szeroka gama parapetów
- TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł



PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto



Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel/fax (046) 832 53 32
www.bis-meble.com.pl

Meble kuchenne
Szafy wnekowe
Sprzęt AGD
Garderoby

RABATY !!!

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPUJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

SMACZNE CIASTA

Z NASZEGO MIASTA

poleca

Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych
Sklep Spożywczo-Przemysłowy
Agnieszka i Andrzej Wilczyńscy
ul. Łęczycka 41 Łowicz

NA OKOLICZNOŚCIOWE UROCZYSTOŚCI i wizyty niespodziewanych gości

Godziny otwarcia sklepu:
wtorek - piątek 6 - 17, sobota 6 - 15
Tel. 837-14-34, 837-15-74



To były dobre czasy. Na prasowni w Beetexie w roku 2000.

Pracownicy przeczuwali likwidację

Pierwsze, ale mało konkretne przypuszczenia o zamiarze likwidacji łowickiego zakładu świetnie wówczas prosperującej firmy Beetex - pracownicy powzięli, kiedy funkcję szefowej przejęła Maria Elisa Mathilde Spronk.

Zmiana na stanowisku szefa Beetexu przyjęta została niepokojącymi komentarzami wśród pracowników średniego i niższego szczebla. Wówczas nie chciało mi się wierzyć, ale w zakładzie krążyły informacje o tym, że nowa dyrektorka przyszła tu tylko po to, żeby zlikwidować zakład - mówi szwaczka z Beetexu, która otrzymała wypowiedzenie z pracy ponad trzy miesiące temu. Ja też słyszałam takie plotki, ale myślałam, że to takie ludzkie gadanie. Jednak jak się teraz okazało, w każdej plotce jest ziarno prawdy. Podobno na naszą panią dyrektorkę w firmach w innych krajach mówi się likwidatorką. Przecież tak prawdę mówiąc to ona nie w Łowiczu nie zrobiła. Przyjechała z Danii, zaszła w ciążę i urodziła dziecko, a firmę zlikwidowała. Dlatego przyznaję rację tym, którym jeszcze rok temu nie

wierzyłam, że ona tu przyszła po to, aby Beetex zlikwidować - dodaje prasowaczka zwolniona w tym samym czasie.

Przecież można było zabiegać o zamówienia, a pani dyrektor nic nie robiła. Sytuacja w branży nie mogła się drastycznie zmienić w sytuacji, kiedy ona pojawiła się w Polsce, a właśnie wtedy zaczęły się problemy Beetexu. U nas w zakładzie wszyscy wiążą upadek z pojawieniem się pani dyrektorki. Czujemy ogromny żal, przecież zakład przed 2002 był w świetnej formie, rozbudowywał się. Jeszcze w ubiegłym roku zdarzały się okresy, że pracowaliśmy pełną parą - dodaje była pracownica Agata.

Pani Anna została zwolniona w pierwszej turze zwolnień grupowych, jeszcze w wakacje 2003 roku - Nikt z kierownictwa nie raczył nas nawet uprzedzić. Myśleliśmy, że zebranie zwoływane jest w zupełnie innym celu, a otrzymaliśmy podczas niego wypowiedzenia. Wręczono nam je z dnia na dzień, bez krzty szacunku. Od tego czasu znalazłam już pracę, ale nie poszło to tak łatwo. Dobre szwaczki nie powinny mieć większych problemów, gorzej z innymi kobietami z prasowni, brakarni. Na pewno nie wszyscy znajdą pracę. (eb)

Od wzlotu do upadku

Krótką historią Beetexu na łamach Nowego Łowiczanina

Pierwszym zwiastunem pojawienia się zagranicznego inwestora w Łowiczu była wypowiedź burmistrza Ireneusza Jabłońskiego, który w rozmowie z redaktorem naczelnym Nowego Łowiczanina, powiedział o planowanym „zainstalowaniu się” skandynawskiej firmy odzieżowej, chociaż wówczas nie padła jeszcze jej nazwa. Już wtedy nasz rozmówca spodziewał się, że mający powstać zakład będzie wielomiliardową inwestycją. Wywiad z tą wzmianką ukazał się na naszych łamach 11 sierpnia 1995 roku.

Chodziło o Beetex, który jest filią duńskiej firmy odzieżowej Brandtex, założonej w 1935 roku w miejscowości Brande przez Annę i Aage Petersen. Firma posiadała szereg filii, działających na tej samej co łowicki Beetex zasadzie, które istniały w Grecji, Bułgarii, Wielkiej Brytanii, Niemczech. Poza Łowiczem fabryka o tej nazwie powstała też w Dębnie Lubuskim.

W Łowiczu przez wiele lat Beetex uchodził za sztanदारowy przykład dobrego inwestora, który przyszedł na nasze podwórko z zachodu Europy, zatrudniając w naszym mieście setki osób.

Uroczyste otwarcie zakładu przy ul. Powstańców 6 odbyło się 16 października 1997 roku i było to dwa lata po rozpoczęciu działalności w Łowiczu, która wcześniej prowadzona była w pomieszczeniach wynajmowanych od Syntexu.

-Decyzja o założeniu Beetexu w Łowiczu była właściwa - mówił wówczas Jens Irensen, członek zarządu firmy. W uroczystości otwarcia hali, będącej wykład-

nikiem standardów europejskich uczestniczyli goście z Danii i z Łowicza, wśród nich burmistrz Jabłoński, Martyna Szpiek-Górzyńska - dyrektor Rejonowego Urzędu Pracy w Łowiczu, Zbigniew Stefanowicz - ówczesny prezes zarządu Syntexu oraz Stanisław Bar - prezes łowickiej przetwórci, ówczesnego ZPOW - Agros.

W nowej hali rozpoczęto wówczas szycie żakietów. Dzienna produkcja wynosiła 1200 sztuk, roczna - 200 tysięcy - jak mówił szef łowickiego Beetexu, Peter Gerlach. Planował on wówczas zwiększenie zatrudnienia w Łowiczu z 225 osób do 400 - 450 w 1998 roku z zawiązku z dużą ilością zamówień od zagranicznych kontrahentów firmy. Już wtedy planowano też poszerzenie asortymentu o szycie spodni i spodni.

Kilkakrotnie w minionych latach pisaliśmy też o współpracy Beetexu z sąsiadującą z nim szkołą - Zespołem Szkół Zawodowych nr 3 oraz Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym. Dowodem tej współpracy był np. artykuł o 5 maszynach przekazanych szkole jako pomoc dydaktyczną w kwietniu 1998 roku, które były wykorzystywane na zajęciach z technologii urządzeń odzieżowych i z maszynoznawstwa. W grudniu 1998 roku Peter Gerlach wraz z asyntenką Iwoną Gajdą - Płachetą i Świętym Mikołajem odwiedził SOSW, przynosząc w prezencie 38 paczek dla dzieci z internatu i sprzęt rehabilitacyjny dla dzieci.

W sierpniu 2000 roku z radością informowaliśmy czytelników o rozbudowie magazynów o powierzchni 850 m² na zapleczu szwalni przy ul. Powstańców w artykule noszącym tytuł „Beetex ma się dobrze - i ciągle rośnie”. Dobudowany wówczas magazyn przeznaczony był na przechowanie dwutygodniowej produkcji zakładu, która wynosiła wówczas 60 tysięcy sztuk ubrań. Szyto marynarki, żakiety, spodnie i bluzki. W czasie trwania tej inwestycji w Łowiczu krążyły już plotki o zagrożeniu istnienia tej firmy, co Peter Gerlach komentował mówiąc: Wszystkie plotki, jakie można usłyszeć w mieście o rzekomym zamknięciu Beetexu są nieprawdziwe i nie można ich brać pod uwagę. Zatrudnienie w Beetexie w tym czasie wynosiło 500 osób i planowano zwiększenie go o kolejnych 100 pracowników.

W grudniu 2000 roku z zakładu odszedł Peter Gerlach, żegnany przez pracowników z wielkim żalem. Był osobą

bardzo lubianą, mającą dobre kontakty z pracownikami wszystkich szczebli. Swoje odejście Gerlach motywował względami rodzinnymi. W czasie trwania jego kariery zawodowej w Łowiczu, jego rodzina mieszkała w Ratyżbonie w Bawarii, a on sam chciał mieć dla swoich najbliższych więcej czasu. Gerlach przeszedł na podobne stanowisko do zakładu położonego w bliższej odległości od stolicy Czech, skąd miał bliżej do Ratyżbony.

Na otarcie łez dyrektor Beetexu podarował firmie aparaturę iluminacyjną, którą zainstalowano na dachu firmy. Można ją oglądać i teraz - jest to wizerunek świętego Mikołaja, który z prezentami jedzie saniami ciągniętymi przez renifery.

Nowych szefów Beetexu - Waltera Hegersa i Wernera Lahmanna, upamiętniliśmy na zdjęciu zrobionym w internacie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego 23 stycznia 2001 r. Gościli oni wówczas ze św. Mikołajem, każde z dzieci otrzymało zegarek, prezentem ogólnym był komputer. Walter Hegers deklarował wówczas, że przejmując wszystkie sprawy po Peterze Gerlachem i planuje z ośrodkiem współpracować, ponieważ poznał problemy takich placówek, kierując zakładami działającymi na terenie Niemiec.

W tym samym roku, 13 marca na spotkaniu z burmistrzem Ryszardem Budzałkiem, Walter Hegers zapowiedział budowę nowej hali przeznaczonej na krojownię i działy produkcji, które miały być przeniesione do Łowicza z Danii. Hala ta miała powstać w 2002 roku, zatrudnienie w Beetexie miało zwiększyć się o kolejne 100 osób, co w sumie tworzyłoby największą pod względem zatrudnienia firmę w Łowiczu, bo pracować miało wtedy około 600 osób.

Planów tych nie udało się zrealizować. Pod koniec stycznia 2003 roku około 100 pracowników, w większości z produkcji, otrzymało wypowiedzenia. Jak wtedy dowiedzieliśmy się w PUP, na koniec 2002 roku zatrudnienie w Beetexie wynosiło 416 osób wraz z pracownikami przebywającymi na urloпах wychowawczych. Zatrudnienie w firmie na przestrzeni lat 2000 - 2002 spadało więc od 485 osób do 416. Oficjalnym powodem, jaki podano pracownikom był brak zamówień.

Tym razem, w styczniu 2004, nowa szefowa firmy żadnych uzasadnień podawać nie chce.

(mwk)

dok. ze str. 1

I PO BEETEXIE

Cała załoga na bruk, pomieszczenia przejmie Kodan

Utrzymać się w niej było trudno, ponieważ jako pracodawcy stawiali wysokie wymagania, ale jak ktoś dobrze pracował, to zarabiał lepiej niż w innych zakładach o podobnym profilu. Bardzo dobrze nam się zawsze współpracowało z Beetexem, nawet w 1998 roku robiliśmy razem program specjalny polegający na zatrudnianiu szwaczek z terenów wiejskich. Po rocznym okresie dofinansowywania wypłat dla 16 szwaczek - 14 z nich zostało zatrudnionych na stałe - dowiadujemy się w „pośredniaku”. Takie wskaźniki zatrudniania po zakończeniu okresu dofinansowywania przez PUP ma bardzo niewiele firm i świadczą one o dobrej kondycji finansowej firmy.

Co dalej z pracownikami?

Kilka osób już wcześniej przeszło na zasadzie porozumienia stron do Kodanu w Boczkach Chełmońskich. Prokurent Spronk prowadzi również rozmowy z właścicielami Syntexu, którzy wyrazili wstępne zainteresowanie przejęciem kilkunastu pracowników. Takie „przejście” pracowników jest możliwe na podstawie artykułu 23 prim ustawy o prawie pracy. W starej nomenklaturze taka zmiana pracodawcy nazywana była „prze-

niesieniem służbowym”. Pracownik przechodzi do nowego pracodawcy zachowując wszystkie swoje dotychczasowe przywileje i prawa. Jeśli miał na przykład umowę o pracę na czas nieokreślony, to razem z pracownikiem umowa jak gdyby przechodzi do nowego zakładu, podobnie z niewykorzystanymi urlopami itd.

Pracownicy jednak obawiają się zmiany pracodawcy, w każdym piśmie wietrzą podstęp. Skąd mam wiedzieć, że z Syntexu nie zwolnią mnie po miesiącu, albo będę mniej zarabiał... Już sama nie wiem co robić, czy liczyć na trzymiesięczne wypowiedzenie, czy przejść do Syntexu - zastanawia się jedna ze szwaczek z Beetexu. Na razie w Syntexie oficjalnie nie potwierdzają chęci przejęcia części pracowników Beetexu. Zwolnionym pracownikom przysługuje sześciomiesięczny zasiłek dla bezrobotnych, który obecnie wynosi dla osób ze stażem pracy do pięciu lat 369,19 złotych netto, ze stażem od pięciu do 20 lat pracy - 450,54 zł netto, a ze stażem powyżej 20 lat pracy - 531,79 złotych netto.

Kodan zajmie miejsce Beetexu

Tuż przed świętami ubiegłorocznego Bożego Narodzenia pracownicy firmy

Kodan z Boczek Chełmońskich zostali poinformowani przez szefa o tym, że w pierwszym kwartale nowego - 2004 roku przeniosą się do budynków zajmowanych dotychczas przez Beetex. Wówczas powzięto pierwsze przypuszczenia, że Beetex zostanie zlikwidowany. Kodan na przełomie marca i kwietnia w całości ma przeprowadzić się do pomieszczeń po zlikwidowanym Beetexie. Obie firmy pracowały dla tego samego duńskiego odbiorcy, więc kwestia dzierżawy obiektów produkcyjnych została załatwiona na najwyższym szczeblu w Danii.

Kodan zatrudnia aktualnie 235 pracowników, czyli mniej niż stanowiła załoga Beetexu. Niepewny los czeka natomiast Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną z Boczek Chełmońskich, od której to przez kilka lat Kodan dzierżawił obiekt. Umowa dzierżawy została już wypowiedziona, a spółdzielnia na razie nie znalazła chętnych na wynajem pomieszczeń.

Fakt, że Kodan z Boczek Chełmońskich przeniesie produkcję do pomieszczeń Beetexu nie oznacza niestety, że zatrudni pracowników likwidowanego zakładu. Szwaczki z Beetexu wylądują na razie na bruku.

(mak)

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79
 fax 837 47 98
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB
ŁOWICZ

SUPER CENY
OKIEN I MONTAŻU

OKNA

VEKA

3-komorowy SOFTLINE
 4-komorowy TOPLINE
 5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1435

1765

1435

1165

1435

1465

550,-

CENY NETTO

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline

Gmina Kocierzew

Który bank obsłuży gminę?

Pierwszy łowicki oddział Banku Pekao SA obsługiwać ma od nowego roku budżet gminy Kocierzew. Aby wyłonić tenże podmiot brane były pod uwagę m.in.: koszt otwarcia rachunku, koszt jego utrzymania, stawki za dokonywanie przelewów, a także godziny otwarcia, a w szczególności otwarcia kas. Najbardziej dogodna okazała się oferta wymienionego już banku, jako że całościowy koszt posiadania tam rachunku wyniósł 8 tysięcy 982 złote, podczas gdy PKO BP - 21 tysięcy 252 złote, a kocierzewskiego oddziału Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej - 16 tysięcy 982 złote.

Właśnie co do tej ostatniej kwestii padały uwagi na sesji rady gminy zorganizowanej

w poniedziałek 29 grudnia. Radny Tadeusz Brzozowski poinformował mianowicie, iż prezes miejscowego banku skarżył się, iż gmina korzysta z usług innej placówki. Wspomniano nawet, aby głosowanie w tej sprawie przełożyć na następną sesję, jednak było to niemożliwe, gdyż dotychczasowa umowa zawarta została do końca roku i podjęcie nowej jest sprawą pilną.

Jak poinformował wójt Robert Sikorski, od końca maja kiedy wpłynęły oferty od banków, gmina trzy razy ponownie pytała o zmianę tychże i każdy z podmiotów utrzymywał oferty pierwotne. Nie spotkał się z akceptacją zgromadzonych pomysłów na salę obrad dyrektora kocierzewskiego banku, gdyż po pierwsze, jak zauważono, byłoby to nie w porządku w stosunku do innych banków, a po drugie

dyrektor oddziału nie mógłby podjąć sam jakiejś wiążącej decyzji. Wyciągnięciem ręki w stronę miejscowego banku stało się w końcu to, iż gmina umowę zawrze na rok, a nie jak przewidywano pierwotnie na trzy lata. Radni pytali ponadto, jak kształtować będą się koszty związane z transportem gotówki. Otóż z tytułu owego nie będzie dodatkowych kosztów, gdyż pieniądze zawożą pracownicy gminy zamieszkałi w Łowiczu, a nagle potrzeba podjęcia kwoty pieniędzy zdarza się bardzo rzadko.

Nie bez znaczenia co do wyboru banku jest też fakt, iż jego kasa czynna jest od godziny 8.00 do 18.00, a banku w Kocierzewie od 7.00 do 13.00. Jak powiedział wójt ma to znaczenie, gdyż urząd gminy pracuje do 16.00 i gros przelewów trafia do banku po tej właśnie godzinie.

(wcz)



Andrzej Krupski prezentuje projekt herbu z dzikiem na zielonym tle.

Gmina Kiernozia wybiera swój herb

Piaski Sahary czy zieleń pól?

Radni gminy Kiernozia jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie wyboru projektu herbu dla gminy, głosowanie odbyło się na ostatniej sesji, 29 grudnia. Projekty herbu gminy, różniące się między sobą jedynie kolorem tła, przedstawił projektant z Belchatowa, Andrzej Krupski. Na każdym z projektów znajduje rysunek dzika o nieco zmienionej sylwetce w stosunku do tej, jaka widnieje na zwyczajowo przyjętym herbie. Plastik umieścił dzika na różnych tłach - złotym, zielonym i zielono-złotym. Pokazane propozycje wywołały duże poruszenia na sali obrad, padły stwierdzenia, że kolor zielony kojarzy się z polami, lasem - a więc krajobrazami typowymi dla gminy, natomiast złoty - z piaskami Sahary. Obrońcy propozycji z dominującym kolorem zielonym mówili, że taki sam kolor jest na zwyczajowo przyjętym herbie, a symbole gminy przyjmuje się dla przyszłych pokoleń, więc dobrze byłoby o tej

tradycji nie zapomnieć. Była też humorystyczna wypowiedź jednego z sołtysów, który zapytał: *A który kolor będzie droższy, a który tańszy?*

Przed głosowaniem radny z Kiernozia Bogusław Zaborowski przedstawił opinię gminnej komisji, powołanej specjalnie do koordynowania prac przy opracowywaniu herbu i pozostałych znaków gminy. Większością głosów komisja zaakceptowała projekt z kolorem zielonym, chociaż radny Zaborowski przyznał, że osobiście wolałby projekt ze złotym tłem. Ostatecznie jednak wszyscy obecni na sesji jednogłośnie poparli projekt z kolorem zielonym. Temat herbu wróci pod obrady rady gminy dopiero wówczas, gdy gmina otrzyma opinię komisji heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, a tego można się spodziewać po upływie 3-4 miesięcy.

(mwk)

Powiat

Powinni więcej pracować

Kolejne słowa krytyki ze strony radnych powiatowych z terenu gminy Kocierzew padły pod adresem pracowników Powiatowego Zarządu Dróg, którzy aktualnie dokonują wycinki zakrzaczania na terenie tejże gminy. O tempie pracy wycinających to zakrzaczanie pracowników wypowiedział się negatywnie wiceprzewodniczący rady powiatu Julian Nowak, podając przykład, iż jedna kobieta wiejska wykonałaby więcej pracy niż kilku takich robotników. Opinii tej wtórował przewodniczący Wiesław Dąbrowski, który zauważył, iż pracownicy na miejsce docierają

o godzinie dziewiątej, a o wpół do drugiej już zmierzają w kierunku szatni. - *Albo za dużo tych ludzi pracuje, albo nie ma nad nimi dostatecznego nadzoru* - domniemywał przewodniczący. - *My to widzimy i jeśli we wszystkich jednostkach starostwa tak praca wygląda...* - dodał. Andrzej Stajuda, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, słowa radnych, jak się wyraził, przyjmuje z pokorą. Poinformował, iż dysponuje środkami dyscyplinującymi w postaci obniżenia premii bądź nagany i w związku z tym prosi o sygnały z terenu w tej właśnie sprawie, aby mógł dojechać na miejsce i skontrolować.

(wcz)

Miejska komisja rewizyjna

Rachunki też sprawdzają

W odpowiedzi na pytanie radnego Krzysztofa Olko dotyczące kontroli pokwitowań wywozu nieczystości z dwóch ulic centrum miasta - Bolimowskiej i Podrzecznej, wydział komunalny Urzędu Miejskiego przygotował informację dla komisji rewizyjnej, w której przedstawiono wyniki kontroli przeprowadzonych w tym roku na terenie posesji przy tych ulicach.

Członkowie komisji rewizyjnej zostali zapoznani z wynikami kontroli, ale forma jej udzielenia nie spełniła oczekiwań wnioskującego radnego.

W odpowiedzi zawarte były informacje o wynikach kontroli, która zazwyczaj nie stwierdzała uchybień, ale nie było notatek dotyczących sprawdzania rachunków wywożenia nieczystości. Z związku z tym rady Krzysztof Olko ponownie zwrócił się z pytaniem o pokwitowania.

Niezależnie od wątpliwości, jakie mają w tej sprawie radni, my również zwróciliśmy się z pytaniem o sposób przeprowadzenia kontroli do wydziału komunalnego Urzędu Miejskiego. Dowiedzieliśmy się, że kontrole w posesjach odbywają się na bieżąco, według harmonogramu. Przeprowadzają je pracownik wydziału komunalnego oraz policjant.

W tym roku kontrole w posesjach przy ul. Podrzecznej i Bielawskiej odbywały się w styczniu, kwietniu i październiku.

Przeprowadzając kontrolę zazwyczaj na terenie posesji sprawdza się, czy są pojemniki na śmieci, czy jest szambo oraz czy nieczystości są odpowiednio często wywożone. Sprawdzane są też rachunki dokumentujące wykonywanie tych usług. Kontrola obejmuje też sprawdzenie dokumentów szczepienia psów, zapłacenia za nich podatku.

W przypadku stwierdzonych uchybień, właściciel lub najemca jest poucany, a kontrola po pewnym czasie jest ponawiana. Jeżeli osoby z kontrolowanej posesji mają problemy ze znalezieniem pokwitowań, mają możliwość przedstawienia ich po krótkim czasie w Urzędzie Miejskim. Jeżeli jednak stwierdzone uchybiecia nie są przy ponownej kontroli usunięte, nakładane są kary pieniężne.

(mwk)

Zduny

Naprawią żołnierskie mogiły

8 tys. złotych dostanie gmina Zduny z Urzędu Wojewódzkiego na odnowienie mogił żołnierskich znajdujących się na cmentarzu w Zdunach. Taką informację podał 11 grudnia na ostatniej sesji Rady gminy wójt Jarosław Kwiatkowski. Fakt ten jest w gminie nie lada wydarzeniem, bo chociaż urząd powinien wspierać prace remontowe i konserwacje mogił, to od sześciu lat nie przekazał na ten cel gminie ani grosza, chociaż ta występowała niejednokrotnie o te pieniądze. Gmina w latach ubiegłych sama podejmowała się w wąskim zakresie finansowania prac remontowych mogił. W tym roku okazało się, że są konieczne prace już bardziej zaawansowane. Dlatego do 8 tys. zł jakie gmina otrzyma z województwa, dołoży jeszcze 12 tys. zł własnych pieniędzy i za 20 tys. zł wykona nowy tynk na murze, pod którym znajdują się mogiły, okap na nim, ułoży nowe płytki chodnikowe, jak i zasieje trawę. Prace mają zostać wykonane wiosną tego roku.

(tb)



Fragment Ewangelii odczytał wójt Robert Sikorski, kołędy śpiewały dzieci z zespołu z Boczek.

Gmina Kocierzew

Oplatki i życzenia po sesji

Kolejami wyśpiewanymi przez ludowy zespół dziecięcy z Boczek Chelmońskich i słowami z Ewangelii św. Mateusza mówiącymi o narodzinach Jezusa Chrystusa, które to słowa odczytał wójt Robert Sikorski, rozpoczęło się spotkanie oplatkowe zorganizowane w poniedziałek 29 grudnia zaraz po sesji Rady Gminy Kocierzew. Na spotkaniu, na czas którego wszyscy z sali obrad urzędu gminy przenieśli się na teren zespołu szkół w Kocierzewie, uczestniczyli radni gminni, sołtysi, wójt i zastępca wójta, przewodniczący rady gminy, pracownicy gminy i dyrektor jak i pracownicy szkoły, wreszcie księża z kocierzewskiej parafii. Proboszcz pobłogosławił wszystkim zgromadzonym jak i całej gminie, wójt życzył zebrany, aby otaczali ich ludzie życzliwi, a następnie wszyscy łamali się oplatkiem.

(wcz)

Powiat

Ustalono stawki opłat za pas drogowy

Nowe stawki opłat za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg powiatowych, ustalił radni rady powiatu podczas sesji zorganizowanej we wtorek 30 grudnia.

Oplaty te dotyczą przypadków, kiedy pas drogowy zajęty jest w związku z budową nie związaną z przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg, kiedy umieszcza się w pasie drogowym urządzenia infrastruktury technicznej nie związane z potrzebami zarządzania daną drogą, lub potrzebami ruchu drogowego, wreszcie, gdy pas drogowy zajmują obiekty handlowe i usługowe, bądź reklamy. Za każdy dzień zajęcia 1 m² drogi w pierwszym przypadku składki przedstawiają się następująco: przy zajęcia jezdni do 20% szerokości - 1 zło-

tych, przy zajęcia powyżej 20% do 50% - 2 złote, przy zajęcia jezdni powyżej 50% - 3 złote - oprócz jezdni dotyczy to także poboczy, chodników, placów, zatok postojowych i autobusowych, ścieżek rowerowych i ciągów pieszych. W drugim przypadku, tj. umieszczania urządzeń infrastruktury technicznej stawki roczne wynoszą: poza obszarem zabudowanym 3,60 zł, w obszarze zabudowanym 5,40 i na mostach bądź tunelach 50 złotych. W przypadku obiektów handlowych bądź usługowych, stawki dzienne wynoszą: 50 groszy tak w terenie zabudowanym jak i poza nim, a w przypadku reklam kosztuje to 1,50 zł. Uściślić trzeba, że przez dzień zajęcia rozumie się zajęcia pasa drogowego trwające krócej niż 24 godziny.

(wcz)

MARKET POLKAT
ZAPRASZA NA ZAKUPY

W SPRZEDAŻY:

MOTYL OGÓRKI 900 g	- 2,48
MOTYL MAJONEZ 320 g	- 2,17
MOTYL CHRZAN 290 g	- 2,12
KAWA JACOBS KRONUNG 250 g	- 6,31
CZEKOLADY ALPEN GOLD 100 g	- 1,93
EDAL MAX 500 g	- 3,65
EDAL RODZYŃKA 100 g	- 0,85

KUPUJ W POLKACIE
- A CENNE KONKURSYWNE NAGRODY
MOGA BYĆ TWOJE

Łowicz, ul. Koński Targ 9

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

OPTIMUS

Tanie zestawy regeneracyjne do drukarek

- HP
- EPSON
- CANON
- LEXMARK

Przedstawienie produktów regeneracyjnych do drukarek.

Sprzedaż: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel. (048) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70
Serwis: Łowicz, ul. Gen. Sikorskiego 5, tel. (048) 837 61 97
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail: pcmarbo@onet.pl

Lodowisko już jest

Nieraz zasypiał na materacu

Mieczysław Szymajda długo odpoczywał do poprzedniej zimy, chociaż nigdy na brak zajęć nie narzeka. Jednak w sezonie zimowym nieraz był u kresu sił. W grudniu 2002 roku nie przypuszczał, że może być tak wielka frekwencja. Dzięki wielu zadowolonym osobom i informacjom, jakie ukazywały się w prasie, lodowisko stało się popularne w promieniu wielu kilometrów od Domaniewic. *- Wiele osób chwaliło sobie jazdę, możliwość ruchu na świeżym powietrzu, tanie wypożyczenie łyżew i wspaniałą atmosferę, która panowała na lodzie - mówi Szymajda. Byłem zadowolony z tamtej zimy, że mnie tak kochała, ale dała mi ostro w kość. Zdarzały się przypadki, że po sprząnięciu lodowiska ze zmęczenia chwiałem się na nogach. Przed zalaniem płyty, jak wszedłem do szkoły, usiadłem na moment na materacu i usnąłem. Nie zalałem lodowiska, bo zabrakło mi sił. Rano budził mnie dopiero warkot samochodu kierowcy szkolnego autobusu, który podjeżdżał pod szkołę. Zdarzyło mi się to kilka razy...*

Szymajda przyznaje, że naturalne lodowisko jest bardzo pracochłonne. Nieraz, gdy był tak bardzo zmęczony, myślał o tym, czy nie lepiej byłoby pracować gdzie indziej, na lodowisku sztucznym? Miał taką propozycję pracy w Łodzi (założenie sekcji short tracku w dzielnicy Retkinia). Charakter pracy z młodzieżą byłby podobny, ale miałby już gotowe lodowisko, odeszłoby mu tyle pracy. Przyznaje, że nadal rozważa to jako pomysł na swoje życie za 2-3 lata. Czuje, że pracuje zbyt intensywnie, mówi, że nie jest już „młodzieniaszkiem” i nie wie, na jak długo jeszcze wystarczy mu sił.

Cieszy się efektami sportowymi, które w sezonie 2002/2003 były największe. Ma nadzieję, że mogą one utrzymać się jeszcze przez następny sezon. Później przewiduje spadek ilości tytułów i medali, jeżeli zawodnicy nie wezmą się do ostrej pracy. W zakończonym sezonie Zbigniew Bródka zdobył 9 medali, Łukasz Fabjański - 1 medal. Łyżwy są też ich oknem na świat, ponieważ zawodnicy kilkakrotnie już wyjeżdżali na zawody zagraniczne.

- Wychowanie przez pracę upadło i to ma odbicie w sporcie - mówi Szymajda, dając do zrozumienia, że trening to praca. - Młodzież woli czas spędzać biernie. Jeśli na wf dużo się wymaga, niektórzy rodzice źle to odbierają, pytając: Czy to jest szkoła sportowa czy normalna lekcja? Trener wie, że ruch jest dla dobra młodzieży, a jego uczniowie w dalszej nauce żadnymi wymaganiami innych wuefistów nie powinni być zaskoczeni. Pan Mieczysław uważa, że warto było się starać, chociaż wie, ile to kosztuje pracy. Poleca innym lodowisko jako dobry pomysł na zimę. Miroslawa Wolska-Kobierecka

Od kilku dni w Domaniewicach już można jeździć na łyżwach. Praktycznie to pierwsze dni nowego sezonu i na razie trudno wyrokować, jak długo temperatura będzie na tyle niska, aby można było lodowisko utrzymać w dobrym stanie. W Domaniewicach dzieci, młodzież, ale i dorośli, cieszą się więc z lodowiska, korzystając z niego tak dużo, jak się tylko da. Korzystają także zawodnicy z UKS „Błyskawica”, który wreszcie mogą trenować u siebie. Wcześniej zmuszeni byli jeździć na treningach na tory łyżwiarskie do Tomaszowa. Rozpoczęli je w listopadzie, ale z uwagi na koszt takich wyjazdów, na lodzie trenować można było tylko raz w tygodniu. A konieczność częstych treningów jest nie do podważenia - tej zimy wyjeżdżali już na zawody do Sanoka, Nowego Targu i Opoła.

Obecny sezon rozpoczął się więc dość późno, dokładnie miesiąc później niż poprzedniej zimy. W grudniu jazda na łyżwach była możliwa praktycznie tylko przez dwa dni - w Wigilię i w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia. W te dni na tafli, na której robione jest zawsze lodowisko, powstało ono bez nakładu pracy. Wewnątrz wałów pozostawionych po poprzednim sezonie zebrała się woda opadowa, która w czasie mrozu zamrzła tworząc 2-3 cm grubości taflę lodu. Na początek dobre i tyle. Po powrocie ze zgrupowania z Białegostoku, trener Mieczysław Szymajda wykonał już lodowisko - duże z bardzo dobrą nawierzchnią, wkładając w to sporo pracy. Pracę rozpoczął w Sylwestra, skończył w Nowy Rok około godz. 5. - tak więc zakończył ubiegły rok i rozpoczął nowy bardzo pracowicie. Kolejną noc zalewał kolejne warstwy wody i dzięki temu 2 stycznia można było już jeździć po połowie tafli, po kolejnej pracowitej nocy - można było już korzystać z całej powierzchni. - *Takie są koszty zrobienia w miarę dobrej płyty - mówi Szymajda, dla którego rozpoczął się okres bardzo intensywny.*

Na efekty tej pracy czekało wiele osób. Już w pierwszych mroźnych dniach tego roku do Domaniewic zaczęli się zjeżdżać ci, którzy w ubiegłym roku złapali łyżwiarskiego bakcyła. W ostatnią sobotę i niedzielę, 3 i 4 stycznia lodowisko cieszyło się sporym powodzeniem. A więc zaczęło się to, na co tyle osób czekało z utęsknieniem...

W ubiegłym roku jeździli nawet pod krawatami

Trudno dziwić się temu zainteresowaniu. Tym, którzy w ubiegłym roku przyjeżdżali do Domaniewic trudno jest zapomnieć poprzedni sezon, pod wieloma względami. Na naszych łamach wielokrotnie pisaliśmy o lodowisku w Domaniewicach - jak jest robione i kto z niego korzysta, staraliśmy się sprowokować innych do takich pracy, nie ukrywając - podobnie jak czyni to Szymajda - że wymaga to dużego nakładu pracy. Wspomnienie zimy 2002/2003 jest żywe, bo zapisane w pamięci setek, a raczej tysięcy osób, które przyjeżdżały na łyżwy dla rozrywki, dla zabawy, dla treningu. Poprzednie lodowisko było wylane na początku grudnia 2002, ostatnie śliski łyżwiarz robił na nim jeszcze 9 marca 2003 roku rano. Tego dnia w południe już nie dało się jeździć, bo łyżwy wchodziły głęboko w lód.

Na treningach mogło być lepiej

Lodowisko od lat robi w Domaniewicach trener UKS „Błyskawica”, nauczyciel miejscowego gimnazjum, Mieczysław Szymajda. Od ubiegłego roku tafla jest dwa razy większa niż wcześniej, bo w 2002 roku w Domaniewicach wykonana została nowa, powiększona płyta asfaltowa o wymiarach aż 32 m x 54 m.

Pomimo sprzyjających warunków, w ubiegłym roku Szymajda narzekał na

nych w ten sposób w ubiegłym roku pięniędzy, klub kupił już 11 par łyżew hokejowych, na bieżąco uzupełniane są niszczone częstą jazdą wkładki i sznurówki.

Rok temu na lodowisku w Domaniewicach jeździli, poza miejscową młodzież, najczęściej osoby z Łowicza, Głowna, Bielaw, Lipiec Reymontowskich, Skierniewic. Pod koniec sezonu długo bawiła się na łyżwach młodzież z Bobrownik, Nieborowa, Dąbkowic. Bywali też

na łyżwy. Często były to dzieci spoza terenu gminy, nigdy wcześniej nie jeżdżące na łyżwach. - *Pomagaliśmy im zakładać i sznurować łyżwy. Dzieci uczyły się, a po kilka razach już nieźle jeździły - opowiada Szymajda. Widać, że cieszy go fakt, że tak dużo osób nauczyło się w tym roku jeździć na łyżwach w Domaniewicach. Niektórzy pierwszy raz, też w Domaniewicach, widzieli jak wygląda trening na łyżwach długich.*



W poniedziałek, 5 stycznia w południe było mroźno, ale tafla lodowiska w Domaniewicach była idealna do jazdy. Skorzystali z tego uczniowie klasy V szkoły podstawowej i klasy I gimnazjum.

nienajlepszą frekwencją na treningach i było żal mu, że wielu łyżwiarzy nie wykorzystano w pełni warunków, jakie im stworzono. - *Biorąc pod uwagę takich zawodników jak bracia Fabjańscy czy Zbyszek Bródka widać, że można przed szkołą przyjść na trening, iść na lekcję, a po powrocie drugi raz być na treningu - mówi Mieczysław Szymajda dodając, że niestety, inne zajęcia, takie jak np. komputer czy telewizja często odciągają młodzież od sportu. Poza nielicznymi wyjątkami, do trenowania nie mobilizują młodych ludzi ich rodzice, w klubie nie widać nowych talentów. Trener nie przekreśla przeciętnych, ale oni muszą więcej ćwiczyć, a z tym są problemy. Ilość członków UKS „Błyskawica” wynosi 60 osób, większość łyżwiarzy to chłopcy, dziewcząt jest zaledwie 8, dwoje klubowiczów dojeżdża z Łowicza.*

- W ubiegłym roku wszyscy zrobili duże postępy - młodzież ze szkół i zawodnicy, ale uważam, że stać ich na więcej. Powinni swoje możliwości wykorzystać w dalszych latach pracy.

Setki osób na lodzie każdego dnia

Rok temu lodowisko w dni nauki przez cały sezon udostępnione było w godzinach 8-15 uczniom ze szkół podstawowych w Domaniewicach i w Skaratkach oraz gimnazjalistom, podobnie będzie i w tym roku. Chętni z Domaniewic jeździć mogą na łyżwach w ramach w-f, nie placąc za ich wypożyczenie. Po południu, wieczorami i w weekendy, można bezpłatnie korzystać z lodowiska, za wypożyczenie łyżew płaci się 2 zł. Z ubiera-

mieszkańcy Łodzi, Zgierza, Warszawy, ale była nawet osoba z Kołobrzegu. Zdarzały się osoby trafiające na lodowisko przypadkowo, w jedną z niedziel na łyżwach jeździł mężczyzna pod krawatem, ubrany w elegancką czarną jesionkę. Szaleństwo na łyżwach było możliwe zwłaszcza w ferie, wtedy niektóre babcie przyprawdzały nawet kilkoro wnucząt

Nie obeszło się bez wypadków, chociaż ich liczba w stosunku do 300 - 400 osób jeżdżących codziennie na łyżwach nie była duża. Przez cały sezon zdarzyły się 4 wypadki - jedna osoba złamała rękę, trzy inne zwichnęły sobie staw skokowy. Pozostałe zdarzenia to drobne skaleczenia rąk, które przytrafiły się tym, którzy jeździli bez rękawiczek.

Gmina Nieborów

Projekt budżetu już pokazany

Przedstawienie projektu budżetu gminy Nieborów na rok 2004, było podstawowym tematem sesji rady gminy Nieborów zwołanej we wtorek 30 grudnia. Plan dochodów budżetu to 11.176.254,00 złotych, natomiast plan wydatków - 12.759.118,46 złotych. Niedobór wynoszący 1.582.864,46 złotych pokryty ma zostać kredytem o tej samej wysokości.

Ogółem na inwestycje w projekcie budżetu zaplanowano 3.447.955,46 złotych, w tym 1.114.853,86 złotych na budowę wodociągu z przyłączami w Chyleńcu i Michałówku, a 1.385.101,60 złotych na budowę dróg asfaltowych w tych właśnie miejscowościach (919.472,77 Chylenieć i 465.673,83 Michałówek) - na obydwie inwestycje gmina złożyła wnioski do SAPARD. 15.000,00 złotych przeznaczono na zakup zestawu komputerowego dla urzędu gminy i 40.000,00 złotych na przebudowę chodnika przy urzędzie gminy,

utwardzenie wjazdu przed urzędem. 30.000,00 złotych i 50.000,00 złotych przeznacza się na dokończenie budowy strażnic w Bobrownikach i Kominie. 700.000,00 złotych przeznacza się na kontynuację budowy przedszkola w Belchowie Osiedlu, 88.000,00 złotych na wymianę oświetlenia ulicznego w Nieborowie - droga do Łowicza i osiedle w Nieborowie oraz w Belchowie na ulicy Gwardii. Ponadto zakupione zo-

staną za kwoty 15 tysięcy i 10 tysięcy zestawy komputerowe dla szkół w Mysłakowie i Belchowie.

Dyskusji nad projektem budżetu nie było, jako że jego prezentacja miała za zadanie poinformować zebranych głównie o tym, jakie inwestycje będą wykonywane w roku 2004, aby każdy wiedział na co ma liczyć w zbliżającym się roku. Projekty budżetu otrzymali wszyscy radni, sołtysi i dyrektorzy szkół. (wcz)

Zduny

Dwadzieścia jeden nowych mundurów

Rada gminy Zduny zgodziła się na grudniowej sesji przekazać 3,5 tys. złotych na zakup 21 mundurów strażackich. Pieniądze zostały wygosparowane przez przesunięcia w budżecie gminy na 2003 rok. Józef Warzywoda, radny i gminny komendant Ochotniczych Straży Pożar-

nich argumentował konieczność podjęcia tej decyzji możliwością zakupu mundurów jeszcze bez 22% stawki podatku VAT, która od stycznia obowiązuje już strażę. Nowe mundury trafią do trzech jednostek OSP na terenie gminy - w Retkach, Złakowie Kościelnym i Bąkowie Dolnym. (tb)

Domaniewice

OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW ZOSTANIE ROZBUDOWANA

Gmina Domaniewice planuje w przyszłym roku przeprowadzić rozbudowę istniejącej oczyszczalni ścieków w Domaniewicach. Inwestycja ma być częściowo sfinansowana ze środków własnych, ale w większej części z pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Na ostatniej sesji, 5 grudnia, Rada Gminy Domaniewice podjęła już pierwszą uchwałę w tej sprawie, a było to wyrażenie zgody na zaciągnięcie zobowiązania finansowego na planowaną inwestycję. Niezależnie od tej uchwały, na podstawie przygotowanego już projektu modernizacji oczyszczalni, które wykonało Wielobranżowe Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Sumax z Łodzi, 3 grudnia w Domaniewicach odbył się przetarg na wykonanie tej inwestycji. Cieszył się dużym zainteresowaniem, specyfikację przetargową wzięło 25 firm, a 10 z nich przystąpiło do przetargu. Rozbieżność cen wykonania modernizacji była bardzo duża - od 1 mln 599 tys. zł do 997 tys. 757 zł. Właśnie z tym ofertą, który zaproponował najniższą cenę, gmina podpisała umowę, a jest to Przedsiębiorstwo Usługowo-Hanlowe Wodociągi i Kanalizacja Krzysztofa Kucińskiego z Głowna.

Jeszcze w tym roku rozpoczną się prace przygotowujące inwestycję, na które gmina ma 100 tys. zł z odpisu z WFOŚ. Wójt gminy Domaniewice Grzegorz Redzisz planuje, aby teraz, w grudniu, przygotować plac budowy i rozpocząć zakup urządzeń technologicznych. Dalsze prace będą kontynu-

owane w marcu przyszłego roku i będą miały bardzo szybkie tempo - mają być zakończone we wrześniu 2004, aby już w kwietniu 2005 osiągnąć efekt ekologiczny - który sprowadza się do ochrony powierzchni ziemi i wód wglębnych.

Jak jest i jak będzie

Istniejąca nad rzeką Kalinówką, w centrum Domaniewic, oczyszczalnia ścieków, ma teoretyczną przepustowość 120 m³ na dobę, ale średnio jest ona w połowie wykorzystywana, więc proces oczyszczania nie przebiega w niej prawidłowo. Po rozbudowie przepustowość ma zostać zwiększona do 220 m³ na dobę, aby obsługiwać całe Domaniewice. Z terenów nieskanalizowanych ścieki mają być dowożone beczkami asenizacyjnymi. Oczyszczalnia w Domaniewicach ma być mechaniczno-biologiczna, typu ECOLO-CHIEF, jej działania opierać się będzie o technologię niskoobciążonego osadu czynnego. Rozbudowa będzie polegała przede wszystkim na dobudowaniu nowego bloku zbiorników, w którym znajdować się będą: osadnik wstępny, komora denitryfikacyjna, 2-3 komory osadu czynnego, osadnik wtórny, komora stabilizacji osadu, urządzenie do filtracji osadu. Rozbudowany zostanie także budynek socjalno-techniczny, w którym oprócz pomieszczeń socjalnych umiejscowione zostaną urządzenia filtracyjne i dmuchawy sprężonego powietrza. Do całości inwestycji potrzebna będzie też modernizacja instalacji energetycznych.

Zgodnie z założeniami, zmodernizowana oczyszczalnia ścieków spełniać ma

wszystkie wymogi ochrony środowiska, a jej uciążliwość ma nie wykraczać poza teren związanej z nią działki.

Aby rozbudowana oczyszczalnia mogła dobrze funkcjonować, konieczna będzie rozbudowa sieci kanalizacyjnej. Z terenów nie objętych siecią kanalizacyjną ścieki mają być w większym stopniu dowożone beczkami. Samorząd gminy Domaniewice podejmując się tej inwestycji biorąc pod uwagę to, że przepisy w zakresie ochrony środowiska zmuszą mieszkańców do korzystania z oczyszczalni. Można się spodziewać, że gmina będzie też egzekwować rachunki za wywożenie ścieków od mieszkańców gminy. Na razie cena za ścieki dostarczone do oczyszczalni wynosi 1,10 zł + VAT za 1 m³, ale rozpoczęcie modernizacji oczyszczalni zmusi prawdopodobnie gminę do podwyższenia tej ceny.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Gmina Domaniewice

Obiady dla ponad setki dzieci

Radni gminy Domaniewice po raz trzeci przyjęli wysoki limit dochodów, jeżeli chodzi o przyznawanie darmowych posiłków. Na sesji 30 grudnia ustalono, że darmowe obiady będą wydawane uczniom z rodzin, których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 200% kryterium stosowanego na podstawie ustawy o pomocy społecznej, tj. 200% liczonej od 418 zł na pierwszą osobę w rodzinie, 294 zł na drugą osobę w rodzinie oraz każdą następną powyżej 15 roku życia, a także 210 zł na każdą osobę w rodzinie poniżej 15 roku życia. Tak wysoki limit pozwala objąć tą formą

pomocy dużo, bo aż około 100 dzieci z gminy Domaniewice. W 2001 roku, kiedy stosowano jeszcze 150% limit, bezpłatne posiłki wydawano 47 dzieciom. Następnie liczba uczniów objętych tego typu pomocą stale rosła, aż do 102 dzieci w minionym roku.

Pierwsze darmowe posiłki w roku 2004 wydawane były 5 stycznia. Pracownicy GOPS czekają jeszcze na zgłoszenia od rodzin spełniających ustalone przez radnych kryterium dochodowe uprawniające do ich otrzymywania. Kolejni uczniowie mogą być wpisani na listę także w trakcie trwania roku. (eb)

Biblioteka w Bocheniu

Dużo nowych książek

Wraz z końcem roku 2003 Gminna Biblioteka Publiczna w Bocheniu w gminie Łowicz dokonała zakupu kilkudziesięciu książek beletrystycznych. Woluminy od razu zostały skatalogowane i opisane, teraz już można je wypożyczać. W przyszłym roku kierow-

niczka bocheńskiej biblioteki Barbara Kurczak zamierza wzbogacić w nowe pozycje książkowego tzw. Księgozbiór podręczny składający się ze słowników, encyklopedii oraz większych wydawnictw, z których można korzystać wyłącznie na miejscu w czytelnicy. (mak)

Gmina Bielawy

Ostatnie poprawki w budżecie na 2003 rok

Na ostatniej w minionym roku sesji Rady Gminy Bielawy dokonano przesunięć między działkami na kwotę 83.931 zł. Zwiększono część oświatową subwencji ogólnej o 20.000 zł ze środków rezerwy tej subwencji. Pieniądze te pozwoliły sfinansować remonty w Publicznej Szkole Podstawowej w Starym Waliszewie. Wprowadzono do budżetu kwotę 32.300 zł, które pochodziły z wpłat ludności na budowę sieci wodociągowej oraz 3.770 zł z wpłat mieszkańców na podłączenia do sieci wodociągowej, które przeznaczono na pokrycie kosztów oświetlenia dróg i ulic, dla których gmina nie jest zarządcą, na zwiększenie planu wydatków bieżących w zakresie remontów chodników w Bielawach oraz na bieżące utrzymanie budynków komunalnych (opał, energia elektryczna itp.)

O 20.000 zł więcej, niż przewidywano, wpłynęło do budżetu ze sprzedaży zezwoleń na sprzedaż alkoholu. 7.861 zł to pieniądze na odszkodowania dla rolników z tytułu kłęski suszy z 2003 roku. Zmniejszono o 1.765 zł wydatki na opiekę nad cmentarzami wojсковymi oraz o 13.400 zł plan rezerwy ogólnej na rzecz zwiększenia o 15.090 zł wydatków na OSP (wynagrodzenie za akcje gaśnicze, paliwo, energię, ubezpieczenie itp.). Około 10.000 zł przeniesiono z wynagrodzeń dla pracowników urzędu gminy na wydatki bieżące urzędu, tj. materiały biurowe.

Ponadto o 29.938 zł zmniejszono wydatki na remont sanitariatów w Szkole Podstawowej w Soboczu z uwagi na to, że wskutek unieważnienia pierwszego przetargu, który miał się odbyć w listopadzie nie zdążono zrealizować inwestycji

w 2003 roku. Remont łazienek rozpocznie się na początku 2004 roku. Pieniądze te przeznaczone na dofinansowanie wydatków rzeczowych szkół gminnych, tj. kupna węgla, oleju opałowego oraz na wypłaty dodatków mieszkaniowych i wiejskich dla nauczycieli. (eb)

Minister będzie w Bielawach

Rozmowy prowadzone przez wójta gminy Bielawy Sylwestra Kubińskiego z Ministrem Rolnictwa Wojciechem Olejniczakiem 22 grudnia poskutkowały zaproszeniem ministra do Bielaw. Prawdopodobnie Wojciech Olejniczak przybędzie na spotkanie z radnymi i sołtysami z tej gminy 12 stycznia. (eb)

Odszkodowanie na początku roku

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Domaniewicach otrzymał 3055 zł. Jest to dotacja celowa na realizację zadań z zakresu administracji rządowej. Pieniądze te zostały przeznaczone na pomoc pieniężną dla rolników

poszkodowanych w wyniku kłęski letniej suszy w 2003 roku. Odszkodowania otrzyma 12 rodzin. Pieniądze w wysokości 35 zł za każdy hektar zgłoszony do oszacowania szkód będą wypłacane w pierwszych dniach 2004 roku. (eb)

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
 Łowicz, ul. Nadburzańska 41
 Tel. (046) 837-88-13

CER-ROL

JAKMAR



Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV









Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
 godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY
PANELE
PARAPETY
KASETONY
DRZWI
OKNA

PONADTO:

- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
- KLEJE, FUGI, LISTWY
- BOAZERIA PCV, SIDING
- RYNNY
- DRZWI - wewnętrzne
- zewnętrzne
- antywłamaniowe
- harmonijkowe

- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.

PROMOCJA

- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
- PANELE ŚCIENNE MDF
- GLAZURA, TERAKOTA
- ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

ECO-TRANS s.j.

ŁOWICZ
ROK ZAŁOŻENIA 1996

PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO

- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy roztankowaniu

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES ATRAKCYJNE CENY

Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595



Między innymi takie szopki oglądać można w GOK Nieborów. Na zdjęciu nagrodzona praca Dawida Owczarka ze Zdun.

GOK Nieborów

Konkurs świąteczny rozstrzygnięty

Dwadzieścia cztery nagrody, dwadzieścia pięć wyróżnień i jedną nagrodę za udział przyznano w organizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie konkursie na kartę świąteczną, stroik i szopkę. Konkurs o zasięgu powiatowym rozgrywany był w zależności od liczby nadesłanych prac w czterech grupach wiekowych: klasy O, I-III, IV-V i gimnazjum. W pierwszej kategorii kartek świątecznych, wśród uczniów zerówek nagrody otrzymali: Magdalena Łukawska z SP Gagolin i Damian Zimny z SP Mysłaków. W grupie I-III byli to: Kinga Kru-

pińska z SP Gagolin, Michał Jurkiewicz z SP Mysłaków, Przemysław Kaliński, Anna Krokocka i Paulina Jaworska z SP Belchów. W grupie IV-VI nagrody przyznano: Karolinie Michalskiej z SP Bobrowniki, Izie Salamon z filii GOK w Bobrownikach, Milenie Burej z SP Gagolin, Malwinie Pacler z SP Nieborów i Tomaszowi Kędziora z SP Bobrowniki. Wśród gimnazjalistów nagrody otrzymali: Katarzyna Dudzińska z Gimnazjum w Kompinie i Małgorzata Zagawa z filii GOK w Bobrownikach.

Wśród twórców stroików nagrody przyznano: Karolinie Wietesce z SP Nowe Zduny, Sylwii

Kosiorek z SP Gagolin, Mateuszowi Gaciowi z SP Mysłaków i Mateuszowi Haczykowskiemu z SP Gagolin. W kategorii na najlepszą szopkę w grupie szkół podstawowych nagrody otrzymali: Marta Piekacz i Michał Stańczyk z Zespołu Szkół Publicznych w Kocierzewie, a w kategorii gimnazjów: Anna Witkowska i Dorota Grzegory z Gimnazjum w Zdunach, Karolina Bieniek z Gimnazjum w Dzierżgówku i Dawid Owczarek oraz Marlena Janicka z Gimnazjum w Zdunach. Nagrodzone prace oglądać można w GOK Nieborów.

(wcz)

Koderki wróciły z Ukrainy

Przez 5 grudniowych dni Łowicka Młodzieżowa Kapela Ludowa i część Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Koderki występowały na Ukrainie w miastach, w których mieszka dość spora liczebnie mniejszość polska. W prezencie przedświątecznym zaprezentowali tam program złożony z kolęd i pastorałek, zarówno tradycyjnych, znanych w całej Polsce jak i regionalnych, łowickich. Na Ukrainie było w sumie 10 młodych łowiczank, 4 osoby z kapeli i 3 pary z Kodekrek, pod opieką dyrektora Łowickiego Ośrodka Kultury Macieja Malangiewicza.

Wjazd na Ukrainę był możliwy dzięki kontaktowi, jaki został nawiązany z posłem Tadeuszem Santorskim, który jest jednocześnie prezesem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Członkowie obu zespołów wyjechali wspólnie z czterema innymi zespołami - chórem „Madrygał” Wyższej Szkoły Menedżerskiej z Legnicy, Zespołem Pieśni i Tańca „Karkonosze”, zespołem rodziny Ciastoniów grających muzykę klasyczną z Legnicy oraz z grającym na harmonijce ustnej Mieczysławem Borkowskim z Siedlec. Grupą tą opiekował się były konsul RP w Odessie Krzysztof Świderek. Maciej Malangiewicz powiedział nam, że wspólna trasa tego tournée wyniosła w sumie 5 tysięcy kilometrów. Sama odległość do Odessy to ok. 2 tys. km. Pierwszy koncert zespoły dały w sobotę 13 grudnia w Domu Kultury w Mikołajewie, ok. 140 km od Odessy, drugi w kościele kato-

lickim. Był to pierwszy dzień pobytu na Ukrainie. Drugiego dnia, w niedzielę, kapela i Koderki były już w Odessie, w której oprócz Rosjan, Ukraińców, Żydów mieszka także ok. 3 tys. Polaków. Zespoły wystąpiły na koncercie kolęd w czasie mszy świętej w liczącej 120 lat katedrze odeskiej. Ciekawostką dla Łowiczank było to, że jeszcze 11 lat wstecz w świątyni tej mieściła się hala sportowa zorganizowana przez sowietów. Tego samego dnia Łowiczanki wystąpiły na koncercie w auli głównej Uniwersytetu Odeskiego im. Miecznikowa. Zdaniem Malangiewicza występ był rewelacyjny, trwał 30 min. Zarówno kapela jak i Koderki dali z siebie wszystko, zachwycając odeską publiczność, dzień ten zakończył się przyjęciem w konsulacie polskim w Odessie, które specjalnie z myślą o polskich zespołach wydał konsul RP. Na spotkaniu łowickie

zespoły otrzymały zaproszenie z rąk konsula, na tournée po Krymie w maju tego roku. Trzeciego dnia, w poniedziałek 15 grudnia młodzież miała czas na zwiedzanie Odessy, młodzież zobaczyła słynne odeskie schody, zwiedziła kilka kościołów.

Czwartego dnia zespoły wyjechały do oddalonego o 500 km od Odessy Baru, jednak awaria autobusu spowodowała, że nie zdążyły dać zaplanowanego w tamtejszym kościele koncertu kolęd. W wyniku tego, gdy grupa mogła już się przemieszczać, miała czas na odwiedzenie Winnicy - miasteczka zamieszkałego przez dużą grupę Polaków. W Barze zespoły spotkały się na wspólnej kolacji na plebanii z biskupem diecezji kamieńskiej i siostrami prowadzącymi dom pielgrzyma. Na kolacji był czas także na improwizację kolęd polskich i ukraińskich. Te ostatnie śpiewały, ponoć rewelacyjnie siostry zakonne. W czwartek 18 grudnia dzieci wróciły do domu.

Maciej Malangiewicz w rozmowie z nami podkreślił, że pełen koszt wyjazdu na Ukrainę pokryła fundacja, dzieci ani ŁOK nie ponosiły tu kosztów. Dla młodzieży z kapeli i Kodekrek wyjazd był lekcją historii, jak i możliwością poznania specyfiki życia na Ukrainie, dowiedziały się sporo o trudach walki księży katolickich o odzyskanie kościołów, jak i o budowaniu tam od podstaw

społeczności parafialnej. Dzieci miały także możliwość poznania odmiennej od polskiej, kuchni ukraińskiej. Zespoły towarzyszące łowickim, na pewno odwiedzą nasze miasto z koncertami.

(tb)

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Parmie

PO WYSTAWIE W SENACIE

Przez trzy miesiące Warsztaty Terapii Zajęciowej z Parmy przygotowywały się do wystawy swoich prac w Senacie. Plan, którego inicjatorem było prowadzące te warsztaty Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami” udało się zrealizować, wystawa odbyła się na zakończenie Europejskiego Roku Niepełnosprawnych, w dniach 16-18 grudnia minionego roku.

Podczas przygotowań do niej stowarzyszenie zwróciło się o pomoc w tym przedsięwzięciu do pochodzącego ze Zgierza senatora Józefa Dziemdziele, który jest honorowym członkiem stowarzyszenia „Tacy Sami”. Po uzyskaniu zgody na wystawę od marszałka Senatu Longina Pastusiaka, koordynatorem działań został Józef Dziemdziele. Od strony warsztatów za przygotowania odpowiedzialna była Bożena Klat - wiceprezes stowarzyszenia.

Oprócz prac z WTZ z Parmy wystawę tworzyły prace wykonane przez uczestników dwóch innych warsztatów w Zgierzu i w Aleksandrowie Łódzkim, prowadzonych przez jedno stowarzyszenie o nazwie - Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym.

Na wystawę do hallu senatu pojechało kilkadziesiąt prac z Parmy, były to obrazy, gobeliny,



Marszałek Senatu Longin Pastusiak wpisuje się do książki pamiątkowej WTZ w Parmie.

wyroby z wikliny, gliny, rzeźby w drewnie i świąteczne artykuły typu stroiki, karty.

Prac było na tyle dużo, że do Warszawy trzeba było je zawieźć 2 samochodami, tym bardziej, że na wystawę pojechało z Parmy 29 osób - uczestników i instruktorów. W czasie trwania wystawy trwały obrady senatu, więc niepełnosprawni i ich opiekunowie mieli okazję brać udział w pewnej części obrad, a także rozmawiać z niektórymi politykami. Wielu z nich wpisało się do pamiątkowej książki warsztatów, oprócz polityków wpisał się też ambasador Chin, który akurat był z wizytą u marszałka Senatu.

Podobnie, jak na większości podobnych wystaw, tak i w Senacie była możliwość kupienia prac i już pierwszego dnia niektórzy zamawiali sobie konkretne prace, aby odebrać je po zakończeniu wystawy. Uzbierane w ten sposób pieniądze będą przeznaczone na działalność warsztatów. - *Zainteresowanie pracami było duże,*

a atmosfera bardzo ciepła - mówi Wiesław Sierota. Cieszymy się, że możemy się pochwalić tym, że mamy zdolnych instruktorów, a osoby niepełnosprawne pod ich kierunkiem potrafią robić tak piękne przedmioty.

Prezes stowarzyszenia Wiesław Sierota mówi, że wystawa była okazją do podsumowania niemal 4 lat działalności warsztatów w Parmie, ale była też okazją do promowania Łowicza i okolic. We wszystkich rozmowach, osoby obsługujące wystawę podkreślały bowiem, że Parma jest obok Łowicza. Oglądający wystawę nie powinni w to wątpić, bo folklor łowicki to jeden z częstych motywów prac powstających w Parmie, co musiało mieć swoje odzwierciedlenie na wystawie.

Dziękując za możliwość pokazania się w senacie, „Tacy Sami” obdarowali kilku polityków pracami o charakterze łowickim, Marszałek Senatu Longin Pastusiak otrzymał grafikę z Łowiczanką.

(mwk)

Schludniej wokół kościoła w Bednarach

Teren wokół kościoła i plebanii w Bednarach oczyszcili z zarastających go drzew i krzaków członkowie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z miejscowości Mysłaków, Bednary Wieś, Bednary Kolonia i Sierzchów.

Pozyskane w ten sposób drewno, między innymi z topól i akacji - w większości samosiejek, zostało sprzedane okolicznym rolnikom - ogłoszenie podczas niedzielnej mszy - w cenie 35 złotych za metr sześcienny, a zebrane w ten sposób pieniądze posłużyły na wynajęcie koparki, która

w ciągu czterdziestu ośmiu godzin pracy uprzątnęła teren z pni i kłaczów. W poniedziałek 22 grudnia parafianie pracowali nad zaronami i wyrównaniem terenu, na którym wiosną posiana zostanie trawa, a następnie posadzone krzewy ozdobne.

(wcz)



Teren z boku świątyni został oczyszczony i kościół jest wreszcie dobrze widoczny.

Szampan, losoś i... groch z kapustą

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU



Jeszcze przez czas jakiś będzie mi sumować poprzedni rok i składać sobie życzenia na rok, który rozpoczął się już przed ponad tygodniem. W sporcie mieliśmy w ostatnich dniach dwa duże spotkania noworoczne, w zasadniczo innym jednak gronie i w zdecydowanie różnej atmosferze czy mówiąc bardziej elegancko i z francuska – entourage'u. Najpierw w ostatnią sobotę, w Częstochowie, w największej tamtejszej hali sportowej "Polonia", wspaniale udekorowanej, odbyło się doroczne spotkanie opłatkowe z udziałem Prymasa Polski. Były piękne koledy w wykonaniu miejscowego chóru, dzielenie się opłatkami, mądre wypowiedziane z wielką troską o przyszłość sportu, słowa kardynała Józefa Glempa. Każdy z uczestników (a było ich około tysiąca) mógł podzielić się opłatkami z każdym, także z głową polskiego Kościoła. Wielu z nas, już indywidualnie, udało się po tym spotkaniu na Jasną Górę, która była przecież z zasięgu ręki. Przedstawiciele władz sportowych raczej nie dopisali. Z Warszawy pofatygowali się tylko prezes Polskiej Konfederacji Sportu, było też kilku prezesów związków sportowych. Sportową "ozdobą" opłatkowego spotkania w Częstochowie byli zaś wielcy eks-mistrzowie, wśród nich Zygmunt Smalcerz i Józef Grudzień. Na zakończenie, a pora była obiadowa, każdy mógł posilić się kapustą z grochem.

Dwa dni później, w poniedziałekowe popołudnie, w hali stołecznej Torwaru, w większym, bo liczącym półtora tysiąca osób, zgromadzeniu, odbyło się spotkanie tzw. rodziny olimpijskiej. Jako uczestnik (wprawdzie bierny, ale zawsze) już osiem zimowych i letnich igrzysk olimpijskich, a na dodatek wiceprzewodniczący Zespołu Polonijnego w Polskim Komitecie Olimpijskim, też otrzymałem zaproszenie. Już samo wejście na Torwar przypominało dobrze strzeżoną twierdzę. Gromady ochroniarzy udających melomanów (słuchawki w uszach), a tuż za drzwiami trzy bramki

do wykrywania metali. Jeśli te bramki miały nawiązywać do boiska sportowego, to moim zdaniem było o jedną za dużo, bowiem nie znam takiej gry sportowej, w której liczba bramek byłaby większa niż dwie. Wkrótce okazało się, co (a raczej – kto) było przyczyną całego zamieszania. Otóż spotkanie miał zaszczyścić Pan Prezydent, który jak wiadomo jest wielkim miłośnikiem sportu i kibicem, a kiedyś, jeszcze w czasach PRL-u, był ministrem młodzieży i sportu oraz prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Na Torwarze nie było wprawdzie opłatkami i koled, ale też w tym towarzystwie nikt się takiej oprawy nie spodziewał. Był za to szampan roznoszony przez kelnerów oraz zakąski zimne i gorące. Gdyby nie kłębiący się tłum osób ważnych i ważniejszych można byłoby powiedzieć, że jest niezwykle szykownie, wytwornie i elegancko. Zaś kolumnie prezydenckiej lepiej było zejść jak najdalej z drogi, żeby nie narazić się na jakieś prewencyjne działania zastępów "goryli" strzegących bezpieczeństwa Pierwszego Obywatela.

W najbliższą sobotę ostatnie chyba, ale bardzo spektakularne, podsumowanie sportowego roku 2003. Tym razem w Sali Kongresowej odbędzie się ogłoszenie wyników plebiscytu "Przeglądu Sportowego" na najlepszego sportowca minionego roku. Bez wątpienia po raz trzeci wygra Adam Małysz, choć ten rok rozpoczął w fatalnym stylu. Gdybym ja miał samodzielnie zdecydować, komu w tym sportowym "konkursie piękności" przyznać pierwszą nagrodę – bez wahania postawiłbym na Roberta Korzeniowskiego, też mistrza świata (po raz trzeci) i trzykrotnego mistrza olimpijskiego. Przede wszystkim za to, co zdecydowanie różni go od Małysza: za prawdziwy, a nie udawany, wdzięk, za prawdziwą, a nie na pokaz, skromność, za to, co ma w głowie, za świetne kontakty z dziennikarzami i kibicami, za nieprawdopodobny profesjonalizm i utrzymywanie się na światowym "topie" już kilkanaście lat.

Domaniewice DRUGIE PIĘTRO PODSTAWÓWKI?

Z pomysłem dalszej rozbudowy kompleksu szkolnego w Domaniewicach wystąpiła na ostatniej sesji Rady Gminy 30 grudnia, dyrektor Szkoły Podstawowej Stanisława Felczyńska.

W związku z tym, że od przyszłego roku szkolnego klasa zerowa objęta zostanie obowiązkiem szkolnym (aktualnie jest to jeszcze oddział przedszkolny) w domaniewickiej podstawówce nie będzie już można łączyć w grupy dzieci 6-letnich i 5-letnich. Dlatego warto byłoby pomyśleć o utworzeniu na terenie naszej gminy przedszkola, w którym opiekę mogłyby znaleźć dzieci 5-letnie i 4-letnie. Już w tym roku było duże zainteresowanie opieką przedszkolną wśród rodziców - argumentowała Stanisława Felczyńska. Następnie przedstawiła radnym koncepcję dobudowania drugiego piętra nad parterową częścią Szkoły Podstawowej, w której to mieszczą się klasy pierwsze. Klasy zerowe zlokalizowane są w budynku po przedszkolu. Na piętrze szkoły mieściłoby się przedszkole oraz stołówka. Stołówka, która miałaby powstać w szkole podstawowej, obsługiwałaby oczywiście nie tylko przedszkolaków, również uczniów podstawówki, jak i gimnazjum.

Tu w dyskusję włączył się dyrektor gimnazjum Marek Jędrzejczak stając w obronie

koncepcji dalszej rozbudowy szkoły. Nasi uczniowie przyjeżdżają do szkoły przed 8.00 a ostatni autobus wyjeżdża spod szkoły o 16.30. Gimnazjaliści przebywają w szkole około ośmiu godzin bez ciepłego posiłku - mówił dyrektor Jędrzejczak. Podawaną obecnie uczniom gorącą herbatę zastąpić miałyby gorąca zupa. Ze stołówki mogłyby korzystać także starsi mieszkańcy gminy, którzy nie są w stanie sami gotować obiadów.

Wójt Grzegorz Redzisz zaznaczył, że pomysł przypadł mu do gustu, co znalazło odzwierciedlenie w projekcie budżetu - zagwarantowano w nim 30.000 zł na opracowanie projektu dobudowy piętra szkoły podstawowej. Wstępne rozpoznanie wskazuje, że będzie to kosztowało gminę 550.000 zł. Wójt Redzisz twierdzi, że będzie to dobre wyjście z ekonomicznego punktu widzenia, gdyż budynek przedszkola zostanie w całości zwolniony, gdyż jest już w opłakanym stanie, a cała oświata łącznie z edukacją przedszkolną zostanie zlokalizowana w jednym kompleksie budynków.

Radny Sławomir Sałek próbował przeciwstawić się dyrektorskiej koncepcji. Radny zaproponował, aby zburzyć budynek starego przedszkola a w jego miejscu postawić nowy, w którym również miałyby się mieścić stołówka oraz oddziały przedszkolne i zerówka. Raczej trudno sobie wyobrazić, aby wszyscy uczniowie spacerowali przez

trasę „do lasu” na obiad - wyrażał swoje obawy dyrektor Jędrzejczak. Radny Sałek podkreślał zaś walory pięknego placu zabaw i cichego leśnego otoczenia. Koszt budowania nowego budynku na pewno byłby jednak wyższy, większe byłyby też koszty jego utrzymania - oddzielne ogrzewanie itp. Radni powrócą do tematu rozbudowy szkoły podstawowej i ponownego uruchomienia przedszkola przy okazji uchwalania budżetu, co musi nastąpić przed końcem marca. (eb)

Gmina Nieborów

Prace przy agronomówce

60 tysięcy złotych kosztować będzie adaptowanie znajdującego się przy Urzędzie Gminy w Nieborowie budynku byłej agronomówki, gdzie od wiosny przeniesiona miałaby być siedziba Gminnego Ośrodka Kultury. Aktualnie trwają prace nad przeciągnięciem rur grzewczych od budynku gminy. Stworzenie tego dodatkowego węzła ciepłowniczego kosztować ma 21 tysięcy złotych a wykonuje to firma Hydropol z Łowicza. W następnej kolejności przez zimę w budynku powstaną łazienki i sanitariaty - nowe okna zakładane były dwa lata temu - podłogi, malowanie ścian. (wcz)

Nieborów

Bramy założą przez zimę

Pracownicy brygady remontowo-budowlanej Urzędu Gminy w Nieborowie zakończyli instalację ogrodzenia wokół Szkoły Podstawowej w Nieborowie. Ogrodzenie zawiera zarówno elementy metalowe, sporządzane przez samych pracowników z zakupionego przez gminę materiału, jak i betonowe. Koszt ogrodzenia, które uzupełnią jeszcze bramy mające powstać przez okres zimowy, to 25 tysięcy złotych. (wcz)

Gmina Kocierzew

Umorzyli podatek gminnym spółdzielniom

Umorzeniu podatku od nieruchomości dla Gminnej Spółdzielni i Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kocierzewie zdecydowali radni gminy na sesji zwołanej w poniedziałek 29 grudnia. Decyzja w tej sprawie nie należy co prawda do radnych, ale wójt Robert Sikorski chciał poznać ich stanowisko w tej sprawie. Umorzony podatek w przypadku SKR wynosi 8,5 tysiąca złotych i dotyczy nieruchomości w Lipnicach, Gągolinie i Różykach. Natomiast GS

chciał aby umorzono mu kwotę 11,5 tysiąca złotych, która to kwota dotyczy pustostanów - m.in. sklepy w Gągolinie i Lipnicach, część restauracji w Kocierzewie - obecnie własność gminy. - Obroty w sklepach siadły - mówił na sesji prezes Nowak - Nie ma się czemu dziwić, jak chłop biedny, to i GS biedny - dodał. W związku z tym, że radni pozytywnie zaopiniowali decyzję o umorzeniu podatku tym dwóm instytucjom, podatek ten zostaje umorzony. (wcz)

REKLAMA

IDA NIPOL

ZAPRASZA NA ZAKUPY sprzętu AGD i RTV oraz zestawów meblowych i komputerowych

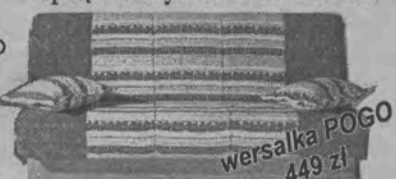
DOM CHŁOPA, OFERUJEMY:
Łowicz, ul. Kurkowa 8
tel. (046) 830-21-51

STÓL POKOJOWY - 3 wkładki
złożony: 1,60 x 0,95
rozłożony: 3,10 x 0,95



**TRANSPORT
GRATIS!**

- komplety wypoczynkowe od 1150 zł
- tapczany dziecięce od 290 zł
- krzesła ■ stoły od 799 zł ■ komody
- witryny ■ zestawy kuchenne od 799 zł
- wykładziny PCV ■ wykładziny dywanowe
- sprzęt na indywidualne zamówienia



wersalka POGO
449 zł

LUKAS RASY
pięknie dobra
promocja rat!

17" 530 zł
2 LATA GWARANCJI
cena 1299 zł

OFFICE 2003
AMD Duron 1800 PRO
Płyta VIA/SIS, USB 2.0, U133, 1xAGP, 3xPCI, 1xAMR,
2xDDR, 2xSDR; Duża szybka pamięć 256 MB DDRIII
Obudowa Midi Tower ATX, FDD 1,44 MB, CD-Rom 52x;
Klawiatura Multimediałna (dodatkowe klawisze), Myszka,
Kolumny 100W; Grafika PROSAVAGE 8 3D 64 MB max (integro)
Dysk Twardy 40 GB; Karta Ślciowa 10/100 (Internet)
Karta muzyczna 3D (AC'97)

LUKAS RASY
pięknie dobra
promocja rat!

DO KREDYTU MIKROFAŁA GRATIS!

Duży wybór sprzętu do zabudowy

lodówka
od 599 zł

telewizor
14" - 370 zł
20" - 549 zł

GAZY

- ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG
- ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG do wózków widłowych
- ❖ PROPAN-BUTAN - 33 kg



Acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla, powietrze syntetyczne, tien techniczny, medyczny itp. również mieszanki. Czynniki chłodnicze, wszystkie rodzaje.

Hurt! Detal!
Tel. 837-64-73

NAJTAŃSZE W POLSCE

NAGROBKI Z GRANITU

DMOSIN II k. Główna
czynne codziennie
tel. (046) 874-73-91 kom. 0-607-364-068

**PROMOCJA
POSEZONOWA OBNIŻKA CEN**

- schody ■ parapety ■ płytki ■ blaty
- meble ogrodowe ■ inne wyroby z granitu

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU

KOTŁY c.o.

NA OLEJ, GAZ, MIAŁ,
GROSZEK (zasobnik)

Kupując do końca miesiąca kocioł olejowy, gazowy lub węglowy firmy URLICH - JAPONIA otrzymasz do 20% rabatu, a instalację c.o. zamontujemy za rewelacyjnie niską cenę 70 zł / 1 punkt. Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych rur z miedzi i tworzywa wanium, baterii, brodzików, kabin itp.

OKAZJA - TANIO
SPRZEDAŻ: HURTOWNIA MYSLAKÓW
przy trasie Łowicz - Skierniewice, tel. 839-29-18

OLEJ OPAŁOWY

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10
e-mail: agrol_hn@wp.pl

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

JÓZEFA WIELEMBOREK (1935-2003)

Mama miała złote serce i choć nie zrobiła w życiu nic, za co można było by ją postawić pomnik, to jednak dla nas, dzieci, zawsze będzie najważniejszą osobą na świecie - powiedziała o swej matce Małgorzata Uczciwek.

Józefa Wielemborek urodziła się jako córka Józefy i Antoniego z Miedniewic. Miała czwórkę rodzeństwa: troje braci i siostrę, z którymi, jak często wspominała, była bardzo zżyta. Od dziecka pracowała w gospodarstwie rodziców, w nim też przeżyła wojnę, by w wieku 12 lat, w 1947 roku przenieść się do Łowicza i tu zamieszkać na ulicy Zduńskiej z rodziną ojca. Pomagała w prowadzeniu gospodarstwa domowego i uczyła się zawodu krawcowej. Czasem mama opowiadała jak po nocach siedziała przy lampie naftowej i uczyła się kroić materiał, fastrygować, mierzyć, dla niej było to ogromne wyzwanie. Nigdy wcześniej nie miała kontaktu z tym zawodem - wspomina córka. Skończyła dzisiejszą Szkołę Podsta-

wową nr 1, uczyła się dobrze, w domu pozostały jeszcze świadectwa, które odbierała z wyróżnieniem. Potem skończyła szkołę zawodową przygotowującą ją do pracy w zawodzie krawcowej i jeszcze dodatkowy kurs. Pracowała w kilku miejscach w Łowiczu, m.in. w dawnej spółdzielni krawieckiej na Zduńskiej i warsztatach rozrzuconych po terenie całego miasta.

W 1956 roku w wieku 21 lat pani Józefa wyszła za mąż za łowiczana Zygmunta Wielemborka, w 1958 roku na świat przyszedł Edward, dwa lata później Janusz. W 1967 urodziła się Małgorzata. Mama pracowała dużo w domu, brała zlecenia na szybie od znajomych. Chciała być blisko nas. To co ją wyróżniało spośród wszystkich znanych mi osób, to niesamowite ciepło, uprzejmość i zdolność zjednywania sobie ludzi. Choć była stanowcza i w wielu rzeczach potrafiła postawić na swoim to tym potrafiła zyskać sobie dodatkowo szacunek innych - wspomina córka Małgorzata.

W ostatnich latach pani Józefa nie pracowała, zajmowała się wraz z mę-

żem po części wnukami, po części prowadziła dom. Od wiosny do lata zajmowała się uprawą działki, jaką mieli na terenie ogródków działkowych koło Niedźwiady. Mama tam odpoczywała, wśród swoich kwiatów i drzew, które wspólnie z tatą zasadzili, siadała na werandzie, częstowała nas ciastem i kompotem i długo rozmawialiśmy. Świetnie się rozumieliśmy, mama nigdy nie stawiała sztywnych granic - powiedziała nam jeszcze córka. Pani Józefa często była odwiedzana przez synów, jak i przez rodzeństwo, spotkania rodzinne z okazji świąt jakie odbywały się w mieszkaniu na Kostce, gdzie mieszkala z mężem, zawsze były liczne, a przez to bardzo wesołe.

Niestety pani Józefa dwa lata temu ciężko zachorowała, zmiany nowotworowe w żołądku doprowadziły kilkakrotnie do operacji i długotrwałych wyczerpujących pobytów w szpitalu. W maju tego roku nawrót choroby spowodował, że znowu trafiła do szpitala, zmarła 24 października.

(tb)

REKLAMA

H. Skrzydłowska

GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
 ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pożreb z trumną pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł 1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni NIEODPŁATNIE
 oraz formalności w USC i ZUS

www.H.Skrzydłowska.pl

R-17

† ODESZLI OD NAS
 (25.12.2003 r. - 3.01.2004 r.)

25 grudnia: Jan Pisarek, l. 67, Ziąbki; 26 grudnia: Janina Bryk, l. 88, Krępa; Stefan Pikulski, l. 83, Łowicz; 27 grudnia: Franciszek Jurga, l. 82, Skararki; Mieczysława Rogalska l. 83 Główno; 29 grudnia: Wanda Białek, l. 60, Główno; 30 grudnia: Michałina Domaradzka, l. 74, Walewice; Józef Grzegory, l. 76, Żłaków Borowy; Józef Zak, l. 80, Kolonia Bolimowska; 31 grudnia: Stanisław Pawłowski, l. 65, Główno; 1 stycznia: Stanisław Sachanowski, l. 83, Bolimów; Józef Bocezek, l. 83, Mastki; 2 stycznia: Bolesław Białek, l. 84, Ręczyce; Jerzy Wolski, l. 67, Chruslin Nowy; Leon Śmiałek, l. 81, Retki; Maria Halina Nowak, l. 69, Bielawy; Stefan Kopeć, l. 84, Bielawska Wieś; 3 grudnia: Jan Majewski, l. 62, Jastrzębia.

W urzędzie pracy już spokojnie

W wielu miastach pod urzędami pracy ustawiały się w ostatnich tygodniach kolejki ludzi, którzy pragnęli jeszcze w 2003 roku uzyskać prawo do świadczeń przedemerytalnych, na dotychczasowych - korzystniejszych warunkach. Rząd uspokaja, że zmiany - o ile przyjmie je parlament - wejdą w życie najwcześniej od marca 2004 roku.

Tłumy nie ominęły także głowieńskiej filii Powiatowego Urzędu Pracy i Powiatowego Urzędu Pracy w Łowiczu. Od połowy listopada wydawano w Głównie tygodniowo kilkadziesiąt wniosków osobom chcącym zarejestrować się jeszcze w tym roku. Panikę widać było jeszcze wśród ludzi w pierwszym tygodniu grudnia. Teraz jak zapowiada kierownik filii Krzysztof Biedrzykowski sytuacja się unormowała i takich wniosków wydawanych jest znowu kilka w tygodniu. W łowickim Powiatowym Urzędzie Pracy w grudniu także można było zaobserwować znacznie zwiększone zainteresowanie świadczeniami przedemerytalnymi. Do końca listopada zarejestrowaliśmy 230 wniosków z terenu powiatu łowickiego, natomiast tylko w samym grudniu - do 17 grudnia - aż 67 wniosków - powiedziała nam Jadwiga Dąbrowska zajmująca się rejestrowaniem wniosków na świadczenia przedemery-

talne. Spośród 67 wniosków 45 pochodziło od osób z terenu miasta Łowicza, zaś 22 osoby z okolicznych gmin powiatu łowickiego. Zarejestrowanie jednego wniosku zwykle trwa około godziny - pod warunkiem, że osoba ubiegająca się o świadczenie przedemerytalne ma skompletowane wszystkie niezbędne dokumenty. Muszą to być wszystkie świadectwa pracy z całego życia, tak samo jak podczas przechodzenia na emeryturę i naliczania jej w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych - powiedziała nam zastępczyni kierowniczką łowickiego Powiatowego Urzędu Pracy Krystyna Dolińska. Nie wszyscy jednak nadal wiedzą, komu przysługuje świadczenie przedemerytalne. Jest to częsty temat rozmów ulicznych, w których ludzie próbują dowiedzieć się czegoś więcej na temat swojej sytuacji by niczego nie „przepaść”. Wielu natomiast nadal nie wie jakie zmiany przewiduje projekt nowej ustawy.

Otóż obecnie świadczenie przedemerytalne przysługuje tym, którzy mają prawo do zasiłku dla bezrobotnych; co najmniej 58 lat (kobiety) lub 63 lata (mężczyźni); 20 lat stażu pracy (kobiety) lub 25 lat (mężczyźni). Mogą je też uzyskać pracownicy zwolnieni z pracy nie ze swojej winy, pod warunkiem że przepracowali w zakładzie co najmniej pół roku i mogą pochwalić się stażem pracy 35 lat (dla kobiet) i 40 lat (dla mężczyzn). Wte-

dy wiek nie gra roli. Wysokość świadczenia wynosi 80 proc. przyszłej emerytury.

Jakie zmiany?

Co ma się zmienić? Rząd chce zmotywować bezrobotnych do szukania pracy, a nie przechodzenia na zasiłek. I dlatego nie będzie można od razu przejść na świadczenie przedemerytalne, nawet jeśli spełnia się kryteria. Rząd proponuje, by początkowo takiej osobie przyznać prawo do zasiłku dla bezrobotnych i jeśli przez pół roku nie znajdzie ona pracy, dopiero wtedy będzie mogła wystąpić o świadczenie przedemerytalne.

To nie wszystko. Zmienić się mają także kryteria niezbędne do uzyskania świadczenia. Jedną z najważniejszych propozycji rządu to podwyższenie granicy wieku uprawniającej do ubiegania się o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego. Obecnie może je otrzymać najwcześniej kobieta, która skończyła 50 lat i mężczyzna, który ukończył 55 lat. Rząd zaproponował, aby było to 56 i 61 lat. Świadczenia należeć się będą: osobom, które tracą pracę z powodu niewypłacalności pracodawcy bądź likwidacji zakładu, pracowały w nim co najmniej pół roku, mają co najmniej 56 lat (kobiety) bądź 61 lat (mężczyźni) oraz staż pracy 20 lat (kobiety) lub 25 lat (mężczyźni); osobom prowadzącym działalność gospo-

darczą nieprzerwanie przez co najmniej dwa lata, które ogłaszają upadłość (i spełniają kryteria wiekowe i stażu pracy takie same jak w przypadku zwolnionych pracowników); osobom, które stracą prawo do renty, a pobierały ją przez co najmniej pięć lat, a do tego spełniają kryteria wieku (55 lat dla kobiety i 60 lat dla mężczyzny) oraz stażu pracy (20 lat dla kobiety i 25 lat dla mężczyzny); osobom, które tracą pracę nie ze swojej winy, pod warunkiem, że mają staż pracy co najmniej 35 lat (kobiety) bądź 40 lat (mężczyźni).

Zmienić ma się też wysokość świadczenia. Teraz wynosi ona 80% przyszłej emerytury, a ma wynosić 600 zł i podlegać waloryzacji na takich zasadach jak renty i emerytury.

Rząd zapowiada, że ci, którzy nie będą mieli szans na świadczenie przedemerytalne, będą mogli skorzystać z programu aktywizacji zawodowej osób po pięćdziesiątce pod nazwą „50 PLUS”.

Na czym będzie polegał program 50 PLUS?

Program 50 PLUS można określić mianem programu zawodowej aktywizacji osób w wieku przedemerytalnym. W ramach programu zostaną zrealizowane regionalne projekty aktywizujące, przygotowane przez jednostki pozarządowe oraz publiczne służby zatrudnienia (np.

Dziękujemy wszystkim bliskim,
 przyjaciółom, znajomym,
 którzy z nami pożegnali OJCA

Ś. P.

STEFANA PIKULSKIEGO

syn i pasierbice
 z rodzinami

R-113

Łącząc się w bólu z naszym Kolegą,
 składamy serdeczne wyrazy współczucia
 JACKOWI STAWICKIEMU,
 jego MAMIE i SIOSTROM

koleżanki i koledzy
 z wychowawczynią kl. I^a Gimnazjum nr 1
 im. H. Sienkiewicza w Łowiczu

R-117

Pani TERESIE ŚLIWIŃSKIEJ
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają kierownictwo oraz pracownicy
 Urzędu Miejskiego w Łowiczu

R-121

Pani BARBARZE BUDZAŁEK
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają uczniowie klasy III B
 ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Łowiczu wraz z rodzicami

R-123

urzędy pracy). Zakres aktywizujących rozwiązań zostanie oparty zarówno na już funkcjonujących instrumentach rynku pracy, takich jak doradztwo zawodowe czy szkolenia oraz dodatkowo rozszerzony o nowe elementy np. staże zawodowe dla „50-latków”.

Z pomocy w ramach projektów skorzystać będą mogły osoby, które skończyły 50. rok życia, są bezrobotne lub zagrożone utratą pracy, bądź też straciły prawo do renty inwalidzkiej.

Program 50 PLUS zmierza do zwiększenia kwalifikacji i szans na zatrudnienie osób w wieku powyżej 50 lat. Obecnie ministerstwo gospodarki i pracy przygotowuje szczegółową propozycję programu, który ma być realizowany już od przyszłego roku.

Planowane jest też doradztwo zawodowe, szkolenie w celu podniesienia kwalifikacji, pośrednictwo pracy, w tym także pomoc w znalezieniu pracy za granicą. Istotnym elementem powinna być współpraca z pracodawcami poprzez na przykład utworzenie stażów zawodowych dla 50-latków.

Kolejnym elementem są zachęty finansowe - proponowane jest wypłacanie osobom, które podjęły pracę na własny rachunek, rekompensaty w postaci części kwoty, jaką osoba ta otrzymałaby, gdyby pobierała zasiłek przedemerytalny.

Propozycji zmian jest wiele, jednak jeśli parlament je przyjmie, wejdą one w życie nie jak początkowo zapowiadało z początkiem roku 2004, ale dopiero wiosną. Po ilości petentów w urzędach pracy widać, że ta wiadomość uspokoiła niejednego, jednak należy się spodziewać, że nie na długo. (mk)

ZRAZU PRZECIWIW, POTEM ZA

czyli o przepychankach w sprawie sprzedaży nauczycielskich mieszkań w Zdunach

Patem na sesji 11 grudnia, a niemal jednogłośnie przyjęciem 30 grudnia, zakończyły się głosowania nad wysokością bonifikaty przy zakupie pięciu mieszkań należących do gminy Zduny przez nauczycieli ze szkół gminnych, którzy aktualnie zajmują je od gminy w bloku przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie.

Mieszkania, przypomnijmy, gmina otrzymała od powiatu, zgodnie z uchwałą podjętą latem tego roku. Powiat w ten sposób przekazał gminie, na wniosek wójta Jarosława Kwiatkowskiego, mieszkania, których powstanie sfinansowało w połowie lat 80-tych Kuratorium Oświaty w Skierniewicach, dokładając swoje pieniądze do inwestycji prowadzonej przez ministerstwo rolnictwa, które budowało bloki z przeznaczeniem dla kadry pracującej w ówczesnym Zespole Szkół Rolniczych w Zduńskiej Dąbrowie. Po zmianach w szkolnictwie i reformie administracyjnej mieszkania przeszły ostatecznie pod skrzydła powiatu. W listopadzie podpisano akt notarialny potwierdzający, że właścicielem mieszkań jest gmina, w grudniu dokonano stosownych zmian w zapisach w księgach wieczystych.

Radni gminy Zduny tematem mieszkań zajmowali się najpierw 11 grudnia. Wójt informował przed głosowaniem, że wysokość bonifikaty została niejako już ustalona przez powiat, który zastosował ją w wysokości 75% przy sprzedaży lokali, które do niego należą w tych sa-

mych blokach w Zduńskiej Dąbrowie dla mieszkających w nich nauczycieli z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Zmiana jej wysokości przez gminę na niższą mogłaby się wiązać z pokrzywdzeniem nauczycieli gminnych, którzy zostaliby inaczej potraktowani niż nauczyciele z zespołu szkół. Wójt proponował zastosowanie tej samej bonifikaty, by zagwarantować szybką sprzedaż mieszkań. Jego propozycja obejmowała także to, by stawkę taką utrzymać do 30 kwietnia 2004 roku, jeśli ktoś nie zakupiłby mieszkania do tego czasu musiałby je kupić po tym terminie po mniejszej bonifikacie wynoszącej 55%, natomiast po terminie 30 czerwca mieszkania miały być sprzedawane już bez uwzględnienia bonifikaty.

Jednocześnie wójt poinformował, że jedno mieszkanie, które jest nie zajęte, nie będzie sprzedane i pozostanie w dyspozycji gminy z myślą o nauczycielach, którzy chcieliby uczyć w szkołach jej podległych.

Za podjęciem w formie proponowanej przez wójta uchwał dotyczących mieszkań opowiedział się w dyskusji na sesji 11 grudnia Stanisław Kosmowski, radny gminy a jednocześnie dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie mówiąc, że gmina nie wkładała pieniędzy w budowę mieszkań, a może mieć z nich zysk, natomiast przed mieszkańcami bloków w Zduńskiej Dąbrowie jest jeszcze wiele wydatków jak chociażby budowa kotłowni, ocieplenie budynków, wymiana okien. Apelowal do radnych, by nie doprowadzać do różnicowania cen mieszkań dla nauczycieli szkoły średniej i szkół gminnych, bo

będzie to nie fair. Przewodniczący rady gminy Ryszard Anyszka na krótko przed głosowaniem przyznał, że jest to niewątpliwie prezent dla mieszkańców tych lokali, z sali natomiast od strony sołtysów dało się słyszeć określenie podejmowanej uchwały mianem „mikołajkowej”.

Radni przyjęli uchwałę o sprzedaży mieszkań większością głosów, przy jednym wstrzymującym się, kolejna uchwała dotycząca wysokości proponowanej bonifikaty w wysokości 75% nie została jednak przyjęta, bowiem po 6 radnych opowiedziało się za jej przyjęciem jak i odrzuceniem, a 3 wstrzymało się od głosu. Janusz Domżał, który głosował 11 grudnia przeciwko tej uchwale powiedział nam, że opór tej grupy radnych, w której się on znalazł, wynikał z prostego faktu, że ceny, które proponowano przyjąć, są nierealne, jeśli chodzi o warunki rynkowe, są to jego zdaniem „prezenty”, a gmina nie jest powiatem, który na wszystko stać, a w szczególności na dawanie prezentów za kilkadziesiąt tysięcy złotych.

W tym kontekście dziwne jest, że 30 grudnia, na ostatniej w ubiegłym roku sesji rady gminy Zduny, gdy ta sprawa powróciła pod obrady, radni byli już zgodni. Przyjęli uchwałę większością głosów, przy zaledwie trzech głosach wstrzymujących się. Wójt gminy nie musiał przypominać o co w niej chodzi. Przegłosowano ją bez uprzedniej dyskusji. Wygląda na to, że dwa i pół tygodnia wcześniej radni chcieli po prostu zademonstrować, że nie zawsze mogą być za...

(tb)



Nie pomogli, choć od tego są

Szanowny Panie Redaktorze!

Chciałbym się podzielić z Panem nie-
szczęściem, jakie mnie spotkało 6 paź-
dziernika 2003 r. i upoważniam Pana do
podania tej wiadomości w Łowiczanie.

Obecnie mam możliwość pisania i pra-
gnę podziękować panu kierowcy samo-
chodu dostawczego mleczarni z Łowicza,
który około 9-tej rano zawiózł mnie spod
cmentarza Emaus do Pogotowia Ratu-
kowego ze złamaną ręką.

Wracając z cmentarza przewróciłam się,
a sama nie mogłam się podnieść. Jestem
osobą 80-letnią. Zaznaczam, że w tym
czasie koło cmentarza nie było „żywej
duszy”. Jednak podjechał mały samochód.
Nie znam ani numeru, ani marki, byłam
tak cierpiąca. Pan, który wysiadł usiło-
wał mnie podnieść. Nie udało się. Następ-
nie przyjechał samochód ze znakiem NFZ
(Narodowy Fundusz Zdrowia - przyp.
red.), z którego wysiadła młoda kobieta
i mężczyzna. W trójkę podnieśli mnie
i pani zapytała, czy mnie coś boli? Od-
powiedziałam, że bardzo boli mnie pra-
wa ręka, którą widać było, bo wisiała po-
nad rękawem kurtki. Pomocnicy wsiedli
do samochodu i odjechali zostawiając ofia-
rę wypadku w „polu”.

Z ogromnym trudem przeszłam kilka-
naście kroków do sklepika i pan kierow-
ca wsadził mnie do bardzo wysokiego
samochodu dostawczego. Jestem mu bar-

dzo wdzięczna, bo właśnie on podwiózł mnie
do pogotowia ratunkowego. Następnie zo-
stałam po prześwietleniu prawej ręki w szpi-
talu w Łowiczu przewieziona przez pogo-
towie do szpitala w Kutnie na leczenie. Sta-
wiam więc pytanie komu służy NFZ?

Była to godzina poranna. Nie udzielili mi
pomocy, nie wezwali pogotowia, a na pew-
no mają do dyspozycji służbową komórkę
- telefon. Tak negatywnie oceniamy pracę
Służby Zdrowia, ale czy można lepiej? Bar-
dzo serdecznie proszę o napisanie o tym
wydarzeniu w swojej gazecie.

Z wyrazami szacunku

Stanisława Gajek
(adres do wiadomości redakcji)

Strzelnica na osiedlu

Ostatni okres czasu obfitował w złe wi-
adomości: terroryści, wojna w Iraku, trzęsie-
nie ziemi itd. W tym zalewie informacji ze
świata własne podwórko, miasto i osiedle
staje się jakby mniej ważne. Być może do-
rosli przejęci nieszczęściami globalnymi i za-
ganiani pracą, zakupami, również swoje po-
ciechy, dorastające nastolatki, traktują jak
ogródnik rośliny w szklarni - czyli chcą tyl-
ko zapewnić im wszystko, aby rosły.

Na moim osiedlu właśnie rośnie bujnie
młode pokolenie. Pleni się obficie poszuki-
jąc dla siebie granic (...) Grupy nastolatków
strzelające do butelek z broni śrutowej
w dzień i w nocy przy kotłowni na os. Ko-
nopnickiej to objaw znudzenia, konsump-
cyjnego stylu życia? Czyżby już telewizja
i internet nie wystarczały? Kanonadę wy-
strzałów szczególnie dobrze słychać wie-
czorami.

Dlaczego tam? Bo tam jest ciemno i brud-
no, dozorca nigdy nie sprząta stosów szkielek
i butelek, chociaż kontener stoi o 20 metrów
dalej.

Myślę, że w jak każdej sprawie toleran-
cja ma swoje granice, tym bardziej, że dom
czy mieszkanie kojarzymy z miejscem wy-
poczynku, relaksu, a nie kanonadą na strzel-
nicy pod oknami.

Z poważaniem

stały czytelnik
Andrzej Zygmuntowicz

REKLAMA

WYPRZEDAŻ

do

40%

SALON MEBLOWY

Łowicz, ul. Magazynowa 11

tel. (0-46) 837-97-37

dok. ze str. 1 NĒ i str. 5 WG

Ty nad poziomy wylatuj

Według tego wzoru laureaci olimpiad liczą się podwójnie w stosunku do finalistów, szkoły są premiowane za odniesienie sukcesu w każdej kolejnej olimpiadzie, sukcesy szkół mierzy się proporcjonalnie do liczby ich uczniów. I tak w roku szkolnym 2000/2003 na 509 uczniów jacy uczęszczają do „Chełmońskiego” znalazło się 8 laureatów i 6 finalistów, a szkoła osiągnęła sukcesy w 6 olimpiadach. Wskaźnik olimpijski w przypadku szkoły łowickiej wyniósł 0,2593. Spośród 23 szkół województwa łódzkiego „Chełmoński” znalazł się na zaszczytnym drugim miejscu, a wyprzedziło go jedynie I LO im. Mikołaja Kopernika z Łodzi, które w rankingu ogólnopolskim znalazło się na miejscu 2, i które od lat zajmuje czołowe miejsca. Następne w województwie łódzkim liceum w rankingu ogólnopolskim zajęło dopiero miejsce 51, a jeszcze inne łódzkie licea uplasowały się daleko w tyle na miejscach na przykład 90-112, a nawet na 254 miejscu.

Na olbrzymi skok rankingowy „Chełmońskiego” - aż o 31 oczek - zwraca uwagę miesięcznik Perspektywy, który w styczniowym numerze zamieścił reportaż o szkole, zaczynający się od informacji, iż szkoła od zawsze zaliczana była do najlepszych w regionie. Pismo wylicza sukcesy łowickiego liceum: Medal Komisji Edukacji przyznany placówce w 1973, Medal za Zasługi dla Miasta i Regionu z roku 1984 i Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski przyznany w roku 1988. W 1992 szkoła przystępuje do egzaminów maturalnych łączonych ze wstępem na Politechnikę Łódzką, a pięć lat później z uwagi na wysokie wyniki w nauce, jakie osiągali absolwenci „Chełmońskiego” uczelnia znosi egzaminy wstępne dla uczniów z łowickiego liceum. Miesięcznik zamieszcza także spis najwybitniejszych absolwentów szkoły, wśród których znaleźli się Ludwik Benoit - aktor teatralny i filmowy, Józef Chełmoński - malarz, Maciej Kłodziński - sekretarz Stefana Batorego, Bolesław Lament - błogosławiona, Stanisław Noakowski - malarz i architekt, wreszcie Stefan Bronisław Starzyński - prezydent Warszawy.

To jest duża rzecz

Sukcesem jest już wejście do setki najlepszych szkół w Polsce. Od lat w tej

setce się znajdowaliśmy. Dzisiejszy sukces, tj. 17 miejsce wśród szkół w Polsce to sukces ogromny, w zeszłym roku ta sama liczba punktów dałaby nam 9 miejsce - powiedział Nowemu Łowiczaninowi dyrektor Zasepa na chwilę przed rozpoczęciem wczorajszej uroczystości ogłoszenia wyników rankingu. Aula kolumnowa warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przy ul. Rakowieckiej o godz. 12. wypełniła się po brzegi. Wśród laureatów pierwszej dwusetki znaleźli się tam również przedstawiciele Łowicza z dyrektorem Henrykiem Zasepą i starostą Cezarym Dzierżką. Z sukcesu łowickiej, niewielkiej wszak - w porównaniu z renomowanymi już szkołami średnimi, takimi jak XIII LO w Szczecinie, które zajęło I miejsce w rankingu, czy też I LO im. M. Kopernika w Łodzi (II miejsce w rankingu) - cieszyło się wielu.

To ogromny sukces, tym większy, że liceum „Chełmońskiego” jest szkołą z małego - w porównaniu ze Szczecinem, Gdynią, Warszawą czy Toruniem - miasta. Szkołę tę tworzą uczniowie przede wszystkim z tej właśnie miejscowości, w przeciwieństwie do renomowanych uczelni takich jak choćby I LO im. Kopernika w Łodzi czy III LO im. Marynarki Wojennej RP, w których uczą się najlepsi z całej Polski. - podzielił się z nami swymi odczuciami dyrektor I LO im. Kazimierza Jagiellończyka z Sieradza, Jan Stachura, którego placówka znalazła się w rankingu na 63 miejscu w Polsce i okazała się piątą szkołą w woj. Łódzkim. - Sukcesem jest dla nas to, że znaleźliśmy się wraz z LO „Chełmońskiego” w grupie dziesięciu najlepszych szkół w województwie łódzkim - dodał dyrektor Stachura, który podkreślił jednocześnie, że ranking prezentowałby jeszcze lepiej dorobek polskich szkół, gdyby obejmował również w kryteriach ich oceny liczbę uczniów, którzy dostają się na studia i na nich kontynuują naukę.

Do gratulacji dla łowickiego liceum przyłączyła się również dyrektor Maria Kruczek z II LO im. Marii Konopnickiej z Nowego Sącza, której placówka uplasowała się w tym roku na 76 miejscu rankingu ogólnopolskiego.

- To jest duża rzecz... - tak tegoroczny sukces łowickiego LO im. J. Chełmońskiego skomentował w kulturalowej rozmowie, której przysłuchiwał się NĒ, je-

den z członków kapituły rankingowej i gospodarz wczorajszej uroczystości, rektor SGGW w Warszawie, prof. Tomasz Borecki - Ziemia Łowicka jest mi bliska, cieś się - zapewniał, apelując jednocześnie do starosty łowickiego Cezarego Dzierżka o większe wsparcie dla tak świetnej szkoły.

niedługo czeka ich pierwsza sesja egzaminacyjna.

W Olimpiadzie Wiedzy o Unii Europejskiej sukces odnieśli absolwenci - Adam Studziński był laureatem, Marta Byzdra finalistką. Opiekunem był Krzysztof Kaliński.



Krzysztof Kaliński przygotował uczniów do olimpiad humanistycznych, Agnieszka Łazińska do olimpiady sztuki.



Aula warszawskiej SGGW była w dniu ogłoszenia wyników rankingu wypełniona po brzegi.

Bardzo dobra szkoła... - skwitowała krótko sukces „Chełmońskiego” dr Danna Nakoneczna, opiekun naukowy Towarzystwa Szkół Twórczych, Stowarzyszenia Szkół Artystycznych i Stowarzyszenia Nauczycieli Olimpijskich, których członkami są LO im. J. Chełmońskiego oraz jego nauczyciele.

Ogólnopolski ranking szkół - jak podkreśliła podczas wczorajszej uroczystości w auli SGGW redaktor naczelna Perspektyw Wiesława Siwińska - ujawnił wiele czarnych koni. Jednym z nich jest z pewnością łowickie liceum im. J. Chełmońskiego.

Ich olimpiady się liczyły

Sześć olimpiad miało wpływ na miejsce „Chełmońskiego” w tegorocznym rankingu - cztery humanistyczne, artystyczne i ekologiczne. Ośmiu laureatów i sześciu finalistów przygotowywało się do udziału w olimpiadach pod okiem nauczycieli - Krzysztofa Kalińskiego, Agnieszki Łazińskiej i Urszuli Tworek. Większość z nich w ubiegłym roku szkolnym odniosła sukces nie po raz pierwszy, ci, którzy nadal są uczniami liceum biorą już teraz udział w kolejnych edycjach olimpiad. Olimpijczycy, którzy są już absolwentami „Chełmońskiego” studiują na swoich wymarzonych kierunkach studiów - i już

W Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym szkoła dochowała się dwóch laureatów, którzy w ubiegłym roku zdawali maturę, byli to Adam Studziński i Robert Błaszczak, którym w przygotowaniach pomagał Krzysztof Kaliński.

Kolejny finalista, wychowanek Krzysztofa Kalińskiego odniósł sukces w Olimpiadzie Wiedzy o Prawach Człowieka, a był to Michał Podkoński - obecnie uczeń klasy IVb.

Największe grono laureatów i finalistów miała jednak szkoła w Olimpiadzie Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 roku. oni wszyscy przygotowywali się również pod okiem Krzysztofa Kalińskiego. Status laureata zdobyli: Piotr Budzyński - obecnie uczeń klasy IVd, Karol Wieteska z IVd, Agata Urbanek z IVd i absolwentka Agata Rybus. Ponadto finalistami olimpiady byli Edyta Rokicka z IIe oraz Katarzyna Gładka z IVd.

Do Olimpiady Wiedzy o Sztuce uczniowie przygotowywali się pod okiem Agnieszki Łazińskiej. W części plastycznej tej olimpiady sukces odniósł Dariusz Żyto, który już ukończył naukę w liceum, finalistką w części muzycznej była tegoroczna maturzystka Katarzyna Drżdżyńska, uczennica klasy IVe.

W Olimpiadzie Wiedzy Ekologicznej sukces odniosła Bogumiła Znajdek, obecnie uczennica klasy IVc. Jaj nauczycielka, Urszula Tworek podkreśla, że Bogusia dwa lata wcześniej również brała udział w eliminacjach centralnych tejże olimpiady i jako najmłodsza uczestniczka tego etapu otrzymała nagrodę specjalną od wojewody.

Kaliński: pracuję nie tylko dla olimpiad

- To nie mój sukces - powiedział nam dzień przed uroczystym ogłoszeniem wyników rankingu dyrektor szkoły Henryk Zasepa. Uważa on, że na sukces w rankingu składa się praca dyrekcji szkoły, nauczycieli, uczniów, a nawet rodziców.

Dyrektor podkreśla, że najwięcej punktów rankingowych zdobyli uczniowie Krzysztofa Kalińskiego.

dok. na str. 19



Bogumiła Znajdek (z lewej) wraz z przygotowującą ją do olimpiady ekologicznej Urszulą Tworek.

- Sprzedam C-330. Tel. 0600-365-320.
- Sprzedam śrutownik na kamieniu „nowe”, stan idealny - tania, słomę belowaną ze stodoły. Tel. 024/277-93-47.
- Sprzedam ciągnik C-360. Tel. 046/838-11-98.
- Sprzedam przyczepę Autosan 4,5 t i 3-stronny wywrot, tania.
- Kocierzew Południowy 15.
- Sprzedam marchew odpadową Nieborów. Tel. 046/838-56-89 po 18.00.
- Sprzedam zboże, jęczmień i pszenicę. Tel. 046/838-16-25.
- Sprzedam żyto, pszenżyto i słomę w belkach. Tel. 0606-557-270.
- Sprzedam jałówkę na samym wycieleniu. Tel. 046/838-14-14.
- Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Tel. 046/838-12-95.
- Sprzedam jałówkę i krowę na ocieceniu, Mastki 28.
- Sprzedam dużą ilość siana. Gagolin Zachodni 23, gm. Kocierzew.
- Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Tel. 046/837-74-78, 830-39-61.
- Sprzedam łakę 45 a, Piotrowice. Tel. 046/839-20-29.
- Sprzedam C-360, 1989 rok, C-330, 1983 rok. Tel. 0696-021-755.
- Sprzedam żyto i słomę paczkowaną, Bobrowniki 94.
- Sprzedam dojarę dwukonwiową. Tel. 046/838-77-37.
- Schładzalniki do mleka różne pojemności, gwarancja i serwis. Dowóz gratis. Tel. 0505-039-888, 046/833-73-39.
- Sprzedam jałóWKi wysokocielne. Tel. 046/861-26-79 po 18.00.
- Sprzedam namiot foliowy z podwójnych rur stalowych o wym. 30x8. Tel. 046/838-62-12.
- Sprzedam słomę każdego rodzaju. Tel. 046/861-25-65.
- Sprzedam krowę na wycieleniu, wiek 5 lat, termin 20.1. Bednary Kolonia 50.
- Sprzedam 3 t pszenicy, 2 hektary i Troll, stan bardzo dobry. Tel. 0691-666-967.
- Sprzedam jałóWKę na wycieleniu. Tel. 0607-175-341.
- Sprzedam owies. Lisiewice Duże 13. Tel. 042/646-98-09, 0507-764-036.
- Sprzedam młynek wałkowy i zboże. Tel. 0600-445-127.
- Sprzedam krowę na wycieleniu. Tel. 046/838-56-33.
- Sprzedam rozrzućnik jednoosiowy i dwuosiowy do remontu, rozsiewacz do nawozów oraz kabinę do „30”, oryginal. Tel. 024/277-79-39, wieczorem.
- Sprzedam C-360-3P, 1987 rok, stan dobry. Tel. 024/285-39-73.
- Sprzedam czyszczalnię do zboża i innych nasion, cena 700 zł. Tel. 024/285-39-73.
- Sprzedam przyczepę samobieżną T-072. Tel. 046/839-20-01.
- Sprzedam kosiarke pokosówkę samobieżną E-301. Tel. 042/719-12-62.
- Sprzedam obornik bydłocy, okolice Piątku. Tel. 0502-065-331, 0505-807-397.
- Sprzedam ciągnik C-330, 1988 rok. Tel. 042/719-80-89.

- Kupię słomę. Tel. 0696-482-802.
- Sprzedam opryskiwacz sadowniczy zawieszony 400l, strugarkę do obróbki metalu, belkę do opryskiwacza polowego 12 m. Tel. 0608-289-605, wieczorem.
- Sprzedam prasę Z-224 i Orkan, stan bdb. Tel. 046/874-71-64.
- Przyczepę D-633, 6 t, 1994 rok, oplandkowaną - sprzedam. Głowno. Tel. 042/791-41-45.
- Sprzedam kombajn ziemniaczany Karlik. Tel. 0508-364-849.
- Sprzedam dwie krowy 4 i 6 miesięcy, cielne. Tel. 042/719-63-67.
- Sprzedam drewno opałowe - ołcha. Tel. 042/719-18-47.
- Sprzedam mieszankę zbożową. Tel. 042/719-56-41.
- Śrutownik z silnikiem 11 Kw - sprzedam. Tel. 0501-298-532.
- Sprzedam chwytak do białorusi rolniczej + widły. Tel. 042/719-92-58.
- Sprzedam 3 jałóWKi na wycieleniu, termin wycielenia 25.II. Tel. 042/719-63-29, wieczorem.
- Sprzedam sadzarkę do truskawek i.in. Tel. 042/719-86-60, 0602-458-210.

ZWIERZĘTA

- Spanielki - sprzedam. Tel. 0507-954-894.
- Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 046/838-92-09.
- Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 046/838-68-58.
- Sprzedam rottweilera, 5-miesięcznego. Tel. 0609-400-417.
- Szczeniaki bernardyńskie oraz dalmatyńczyki - sprzedam. Tel. 046/874-75-10.
- Sprzedam owczarka niemieckiego, 2,5 rocznego. Tel. 0503-018-546.
- Sprzedam szczeniaki owczarki niemieckiej, po rodzicach z rodowodem. Tel. 024/277-91-36.
- Sprzedam owczarki niemieckiej. Tel. 046/838-47-78.
- Sprzedam 3-miesięczne rottweilery. Tel. 0608-171-821.
- Sprzedam młodą kózę. Tel. 046/837-94-52.
- Bokserki (pieski) - sprzedam. Tel. 046/838-25-02.
- Owczarek niemiecki długowłosa 4-miesięczny z rodowodem. Tel. 046/837-23-33, 0508-174-814.
- Sprzedam tania 7-miesięczną sukę owczarki niemieckiej. Tel. 046/837-10-19.
- Sprzedam owczarki niemieckiej 2-miesięcznej. Tel. 0609-450-622.
- Sprzedam szczeniaki Jorki. Tel. 0603-653-030.**
- Sprzedam szczeniaki sznauclery miniaturowy pieprz-sól i białe. Tel. 0606-752-762.
- Oddam 17-miesięcznego setera irlandzkiego. Tel. 046/837-44-07.
- Sprzedam owczarka niemieckiego - szczeniaki. Tel. 046/838-60-21.
- Ratlerki 6-tygodniowe - sprzedam. Tel. 046/838-89-19.
- Kupię heczyki mięsne do 200 kg. Tel. 042/719-12-62.

Paszarnia też do likwidacji

Fatalnie rozpoczął się rok nie tylko dla Beetexu, o którym piszemy na stronie 1, ale i dla pracowników fabryki pasz przy ul. Klikiego w Łowiczu, należącej do firmy Dobropasz, której z kolei właścicielem jest warszawska firma Rolimpex.

dawać się decydującą przyczyną - po rychłym wejściu Polski do Unii Europejskiej zakład spełnić musiałby szereg norm i jak mówi dyrektor Bazański w zakładzie w Łowiczu, bardzo przeciw starym, normy te nie są możliwe do spełnienia, a przynajmniej wymagałyby to dużych nakładów inwestycyjnych, co w sy-

tuacji nadprodukcji i niskiej sprzedaży, byłoby krokiem niewskazanym. Decyzja o zamknięciu fabryki zapadła pod koniec listopada, a pracownicy dowiedzieli się o niej jak informuje dyrektor, w połowie grudnia. Obecnie sukcesywnie wygaszana jest produkcja, a z końcem stycznia zakład zostanie zamknięty. W łowickiej fabryce Dobropaszu zatrudnionych jest 31 osób, w tym

15 osób to pracujące na dwu zmianach osoby obsługujące halę produkcyjną i obsada warsztatu. Fabryka wykonywała głównie pasze dla trzody chlewnej i drobiu, produkując przeciętnie do 3 tysięcy ton surowca miesięcznie. Pytamy pracowników co dalej? Ktoś będzie pobierał świadczenia przedemerytalne, ktoś

Właściwie pracownicy już święta mieli nie najlepsze, gdyż w prezencie na gwiazdkę - jak to określił jeden z naszych rozmówców - otrzymali wiadomość, iż z końcem stycznia łowicka fabryka przestaje istnieć. Jak powiedziała nam w telefonicznej rozmowie jedna z pracownic, poinformowano ich, iż mają sobie szukać innej pracy, gdyż fabryka jest likwidowana, a powód to brak dostatecznej sprzedaży wytwarzanych produktów. Rozmawiający z nami pracownicy są rozgoryczeni i nie przebiegają w słowach. *Powiedzieli, że likwidują zakład i jest po sprawie - mówi z rezygnacją jeden z pracowników. - Pasaże się sprzedawały, żadnych zwrotów czy reklamacji nie było, a teraz mówią, że nie ma zbytu - powątpiewa ktoś inny. - Żeby zamknąć zakład, który tyle produkował... - dziwi się następna osoba.*



Wkrótce budynki paszarni opustoszeją, jednak co do dalszego ich losu decyzja jeszcze nie zapadła.

Jak jednak informuje nas dyrektor Dobropaszu Krzysztof Bazański, powodem zamknięcia łowickiej fabryki jest faktycznie słaba sprzedaż pasz, a co za tym idzie nadprodukcja. Ponadto - i to może wy-

decydowało się przyznać także nagrody dla pierwszych i drugich wicekrólów. I tak pierwszymi wicekrólami zostały Klaudia Sałata z klasy IIc

inny rozkłada z rezygnacją ręce. *- Pan wie jak jest w Łowiczu. Jeśli już gdzieś szukać, to tylko Urbanki albo mleczarnia.*

Co dalej z budynkami?

W łowickim kierownictwie firmy nikt nie wie co dalej będzie z budynkami fabryki. *- Pan myśli, że oni to sprzedadzą, żeby sobie konkurencję*

Firma przeprowadza badania rynku i nie jest wykluczone, iż za jakiś czas produkcja pasz będzie wznowiona, tyle że produkowanoby inny asortyment. Wtedy zwolnieni obecnie pracownicy mieliby pierwszeństwo w zatrudnieniu, ale kiedy by to miało nastąpić, dyrektor powiedzieć nie może.

Jak informuje nas z kolei dyrektor Bazański, najprawdopodobniej kilku pracowników łowickiej fabryki otrzyma propozycje pracy w fabryce w Babsku, położonego około 50 kilometrów od Łowicza, ale nie będą to pracownicy z hali produkcyjnej. Wśród pracowników zakładu krąży informacja, iż pracę zaproponowano już jednej laborantce i dwóm osobom odpowiedzialnym za marketing, ale oficjalnie nikt nam tego nie potwierdził. *- Ten nasz zakład jest pierwszy, ten w Babsku będzie następny do likwidacji - prorokują rozgoryczeni pracownicy. Z końcem stycznia zakład zostaje zlikwidowany. Dłużej, aby pozamykać wszystkie sprawy, pracować będzie jedynie księgowość. Inni pracownicy już muszą rozglądać się za nową pracą.*

(wcz)

Zabawa choinkowa - pierwszy raz razem

Po raz pierwszy od czasu istnienia gimnazjów, podczas zabawy choinkowej jako zorganizowana została w Szkole Podstawowej nr 3, trzeciego stycznia, wszyscy uczniowie podstawówki bawili się razem.

Do tej pory było tak, iż uczniowie klas I-III mieli swoją zabawę, a klasy IV-VI, bawiły się z gimnazjalistami. Tym razem nastąpiła zmiana, a z racji tego, iż doświadczenia lat ubiegłych pokazały, iż młodsze dzieci szybko nudzą się samą muzyką i podczas gdy inni się bawią, maluchy biegają po szkole. Postanowiono, iż bal poprowadzi wódzirej, który między utworami tanecznymi przedstawił pokaz

iluzjonistyczny, prowadził też szereg konkurów i konkurencji, np. jedzenie ciastek na czas i z zamkniętymi oczami, taniec z krzesłami, czy dmuchanie balonów na czas. Przeprowadzono też losowanie loteryjne, w którym główną nagrodą był kosz szczęścia wypełniony słodyczami i maskotkami - znajdowała się w nim również gra komputerowa i słuchawki do komputera. Jeden los kosztował 2 złote - pieniądze przeznaczone zostały na potrzeby rady rodziców, a główną nagrodę zdobyła Michalina Bura z klasy IVc. Bardzo ważnym punktem zabawy choinkowej były wybory króla i królowej bału. W tym roku zostali nimi: Karolina Kosmowska i Dawid Bury - obydwójce z klasy IIIc. Jury złożone z rodi-

DKF ruszy 15 stycznia

Dziś, w czwartek 8 stycznia, seansu Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bez nazwy” w klubie Tipes Topes na ulicy Podrzecznej 20 nie będzie z przyczyn organizacyjnych. Nie oznacza to, że w styczniu filmów w ramach klubu nie będzie w ogóle. W następny czwartek 15 stycznia, w klubie Tipes Topes będziemy mogli obejrzeć film w reż. Woody Allena *Wszystko co zawsze chcieliście wiedzieć o sek-*

sie ale baliście się zapytać, w czwartek, 22 stycznia obejrzymy film w reż. Milosa Formana *Amadeus* w wersji autorskiej reżysera, w czwartek, 29 stycznia zobaczymy natomiast film w reż. Wima Wendersa *Niebo nad Berlinem*.

Seanse DKF będą odbywać się tradycyjnie o godzinie 19.00, filmy będą w Tipes Topers puszczane z rzutnika, cenę biletu ustalono na 6 zł.

(tb)

DIESEL SERVICE s.c.
99-300 Kutno, ul. Rzemieślnicza 3
tel. (024) 254-68-78, tel./fax (024) 254-68-77

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- * regeneracja pomp wtryskowych
- * regeneracja wtryskiwaczy
- * diagnostyka komputerowa
- * silników diesel i benzynowych
- * naprawa silników

REKLAMA

103.5 FM

PLUS

radio

Między Łodzią a Warszawą

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
ALUMEX Z PCV I ALUMINIUM
 montaż · transport · serwis
 Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**
Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
 tel. kom. 0-601-508-950

UNIwersYTET ŁÓDZKI
 organizuje kursy przygotowujące
 do matur i egzaminów wstępnych
 na wszystkie wyższe uczelnie
 zajęcia odbywają się w soboty i niedziele po trzy godziny z przedmiotu
 Łódź, tel. (0-42) 635-40-35 w godz. 9.00-14.00; (0-42) 640-49-02 w godz. 18.00-21.00
<http://www.uni.lodz.pl/ulinfo/informator.htm>

AGROL (0-46) 837-15-89
 CENTRUM DYSTRYBUCJI NAWOZÓW (0-46) 837-14-10
99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
 Dojazd: 1 km za Łowiczem w kierunku Bielaw, koło Otolic
 NAWOZY AZOTOWE, POTASOWE, FOSFOROWE, NPK

OLEJ opałowy
OPALOWY
 oferuje autoryzowany dystrybutor
 oleju opałowego PKN ORLEN S.A.
 Firma „KOPER” Spółka Jawna
 PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
 tel./fax (046) 837-13-58,
 bezpłatna informacja 0800 50 50 39
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!
DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
 ✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr
 w Łowiczu ul. Kaliska 5, tel./fax (46) 837-62-44, 837-33-26
 organizuje szkolenia (kursy):
 ■ Wdrażanie zasad systemów
 - Dobra Praktyka Produkcyjna (GMP)
 - Dobra Praktyka Higieniczna (GHP)
 - Analiza Zagrożeń i Krytyczny Punkt Kontrolny (HACCP)
 ■ Ocena ryzyka zawodowego
 ■ Bhp dla wszystkich grup pracowników
 ■ Zasad higieny w procesie produkcji i obrocie żywności (minimum sanitarne)
 ■ Dla kierowców wózków jezdniowych
 ■ Eksploatacji urządzeń elektrycznych i gazowych (E - uprawnienia energetyczne)
 ■ Palaczy C.O.
 ■ Pedagogiczne - dla instruktorów praktycznej nauki zawodu i opiekunów praktyk zawodowych w zakładach pracy
 ■ Inne wg potrzeb osób indywidualnych oraz zgłoszeń zakładów pracy
ZAPRASZAMY
PIERWSZE KURSY W 2004 r. W CENACH PROMOCYJNYCH!!!

NAJTAŃSZE OKNA
VEKA
 ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY
 034 - 540 zł, 036 - 640 zł
 okna PCV KBE - ceny brutto
 Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
 tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

OLEJ opałowy
OPALOWY
 z PKN ORLEN S.A.
 oraz
NAPĘDOWY
 oferuje dystrybutor
PKN ORLEN S.A.
 Firma „TAR-POL”
 Tel. (046) 838-14-05, 0-608-013-660

9434 BEZPŁATNA OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARCZA O HANDLU, USŁUGACH I PRODUKCJI
 Wydajemy własny katalog wielobranżowy promujący województwo. Zapraszamy do współpracy i korzystania z naszych usług.
 tel./fax (0-46) 8322-555
 E-mail: info@cikt.com.pl, www.osim.pl.

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA
 99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6
 OFERUJE:
 ✓ kompozycje ✓ upominki ✓ szkło ✓ porcelanę
 ✓ figurki afrykańskie ✓ wikliny
PROMOCJE

MOTO-MARKO
 Sprzedaż oleju, filtrów amortyzatorów KAYABA, SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!
 Części do wszystkich samochodów
 Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

URZĄD GMINY W ŁOWICZU
 poszukuje kandydata do pracy na stanowisko
 do spraw obsługi Rady Gminy

- Wymagania wobec kandydatów:
 1/ wykształcenie wyższe administracyjne lub prawnicze
 2/ obsługa komputera
- Oferta musi zawierać:
 1/ cv
 2/ kserokopię dyplomu ukończenia studiów
- ✓ Oferty należy składać osobiście lub pocztą na adres:
 Urząd Gminy w Łowiczu ul. Długa 12, 99-400 Łowicz
 do dnia 19 stycznia 2004 r. z dopiskiem na kopercie "REFERENT".
- ✓ Urząd zastrzega sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.
- ✓ Oferty winny zawierać klauzulę „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacji, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych”.

Wielka Limowa Promocja Vectry
 Zawsze masz wybór!
Upusty do 25%
VECTRA TV
VECTRA FILM (TV+HBO)
 Atrakcyjne prezenty do każdej umowy „Dotyczy do Nas”
 Dwa najpopularniejsze kanały informacyjne na stałe w Vectrze

ekoterm plus
Lekki olej opałowy
 Korzystna cena
 Niska zawartość siarki
 Dostawa w ciągu 24 h
 Wysoka wartość kaloryczna
 Zamówienia telefoniczne

Pomyślisz o nas ciepło
DA-MO sp. j.
 ul. Malszyce 2d/2e
 99-400 ŁOWICZ
 Tel. (046) 837-36-82
 0-604-531-584
 0-506-416-578

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO
SALONU FRYZJERSKIEGO
 Iwona Płacheta
 ✓ Fryzury studniówkowe
 ✓ Modne uczesanie
 Łowicz, Stary Rynek 12
 Tel. 0-608-189-585

SKUP ZŁOMU
 stalowego
 żeliwnego
 kolorowego
NAJWYŻSZE CENY
 NIEODPŁATNE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
 Malszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226
SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!

NOWO OTWARTY SKLEP
DUŻA PANI
 zaprasza miłe klientki
OFERUJEMY
 bogaty wybór odzieży w dużych rozmiarach
 Łowicz, Nowy Rynek 35 (w Panoramic)

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM
 Rabaty
 Najwięksi producenci
 Najniższe ceny
 o 34 - 550 zł brutto k-1,1
 Łowicz
ROL-PLAST
 ul. Mostowa 28
 Tel./fax 837-32-06

OKNA I DRZWI
 • PCV • DREWNO • ALUMINIUM
 ROLETY • ŻALUZJE • BRAMY ROLOWANE
 PARAPETY • PCV • STALOWE • WŁOSKIE
 Pamiętaj - u nas drogi jest tylko KLIENT
 Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 837-91-81

POSZUKUJEMY PRZEWOŹNIKÓW
 do transportu węgla z kopalni
DA-MO sp. j.
 99-400 Łowicz, ul. Malszyce 2d/2e, tel. (046) 837-36-82

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY
 Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

Sprzedaj miód prosto z pasieki,
 świeczek ozdobnych i gromnic z wosku pszczelego
JERZY GARCZARZYK
 Mistrz Pszczelarski
 tel. (046) 837-50-58, 837-89-09

dok. ze str. 13

Ty nad poziomy wylatuj

Sam Krzysztof Kaliński mówi o tym skromnie: *Mamy bardzo dobrych uczniów, bardzo chętnych do pracy. Sukcesy ich cieszą, wielu z nich zgłasza się chętnie do udziału w różnych konkursach, olimpiadach.* Pytany o pracę, jaką trzeba włożyć w przygotowanie do olimpiady, Kaliński mówi, że bardzo pracochłonne jest już samo zbieranie książek i fachowych pomocy. Samo sprawdzanie prac pisemnych zajmuje mu dziennie kilka godzin. Sprawdza je rano, zanim wstanie rodzina, bo chce robić to w spokoju. Wstaje zatem o godzinie wpół do czwartej, taki ma system pracy. Na sprawdzanie prac poświęcił większość wolnego czasu podczas ostatnich ferii świątecznych.

- Ale praca nauczyciela to nie tylko olimpiady. Wielu nauczycieli bardzo



Uczestnicy centralnego etapu Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka i Olimpiady Wiedzy o UE (od lewej): Michał Podkoński, Aleksandra Czekaj, Karol Wieteska, Paulina Niebudak, Robert Błaszczuk, Marta Byzdra, Piotr Budzyński.



Adam Studziński (z lewej) i Robert Błaszczuk - laureaci Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.



W kwietniu ubiegłego roku, tak na szkolnym korytarzu upamiętniliśmy uczestników olimpiady Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 roku.

dobrze przygotowuje uczniów do studiów nawet wtedy, gdy uczniowie nie mają sukcesów na olimpiadach. Koleżanki i koledzy bardzo dobrze pracują z uczniami - zapewnia nauczyciel olimpijski. - Ja też pracuję nie tylko dla olimpiad i konkursów, ale chcę przygotować uczniów do matury i egzaminów, a w klasach, w których nie zdają historii - nie zniechęcić ich i nauczyć podstawowych wiadomości z historii. Ogromną satysfakcję daje mi prowadzenie lekcji historii. Cieszę się, że jestem nauczycielem i to, co osiągnąłem zawdzięczam pracy nauczyciela, również to, że jestem przewodniczącym rady miejskiej.

nie mniej pracy w przygotowaniu się do konkursów i olimpiad muszą włożyć sami uczniowie. Konkurencja jest bardzo duża i w każdej z olimpiad w naszym okręgu bierze udział ponad 100 uczestników, a do kolejnego etapu przechodzi statystycznie co dwudziesty. W olimpiadach, w których należy napisać pracę pisemną, jak np. olimpiada Losy Polaków na Wschodzie, trzeba napisać pracę o objętości od 50 do około 100 stron i wykazać się dużą wiedzą na dany temat, ponieważ jedna część finału ma charakter ustnego egzaminu.

Renata Piechut-Machnicka
Miroslawa Wolska-Kobierecka
Wojciech Czabatka

Kacik Muzyczny

WŁADCA trzygodzinny

Jak od niedawna wiadomo, jesteśmy w nielicznym gronie wybrańców. Łowicz znalazł się wśród tych miast, które nie mają kina. I jest to jakieś osiągnięcie. W końcu jesteśmy oryginalni. Ale ponoć X Muza wróci nad Bzurę, tylko nie wiadomo, kiedy i gdzie. Na razie na seanse zapraszam do sąsiadów. Ot choćby do Skierniewic, gdzie duży ekran funkcjonuje wcale nieźle, a i tytuły w nim świeżutkie.

Właśnie w byłym województwie dzień po polskiej premierze można było zobaczyć „Władcę Pierścieni - powrót króla”. To 3. i ostatnia część epopei Petera Jacksona, nakręconej na podstawie kultowej powieści J. R. R. Tolkiena. W naszym szanownym tygodniku już dwukrotnie zdawałem swoim czytelnikom relację z pierwszych dwóch odcinków serii, teraz czas na zamykający historię film.

Jak powszechnie wiadomo Jackson kręcił od razu trzy części. I zrobił to wyjątkowo sprawnie, bo plan zdjęciowy trwał 274 dni, a przecież kręcono w różnych miejscach, z ogromną ilością statystów. Reżyser, choć przed trylogią nie mógł pochwalić się zbyt imponującym dorobkiem filmowym, otrzymał od producentów kredyt zaufania i w pełni go spłacił. Ale wcale nie było łatwo. Początkowo żądano, żeby Jackson nakręcił jeden, dwugodzinny (!) obraz. Na to pasjonat prozy Tolkiena zgodzić się nie mógł. Pukał od drzwi do drzwi i w końcu ktoś mu podał rękę. Podobnie jak w Polsce podczas produkcji „Wiedźmina”, w internecie rozgorzała dyskusja na temat obsady, scenariusza. Rzesza fanów pisarza nie chciała żadnych modyfikacji, a kilka pomysłów reżysera budziło wręcz święte oburzenie. Trzeba bowiem wiedzieć, że Tolkien to dla milionów czytelników postać niemal półboska. Miłośnicy jego do-

robku spotykają się na specjalnych zlotach, rozmawiają językiem wymyślonym przez Tolkiena itd. Jackson nie miał więc prostego zadania - na jego ręce patrzyli nie tylko sponsorzy, ale przede wszystkim wymagający widzowie.

„Władca...” musiał być wydarzeniem. I zapewne jest. Imponujące sceny bitewne, niesamowite krajobrazy, zapierające dech w piersi budowle, dziesiątki tysięcy statystów, niepowtarzalne efekty specjalne spowodowały, że dzieło australijskiego reżysera będzie jednym z najwspanialszych w historii światowej kinematografii.

Pewnie większość czytelników zna perypetie Froda i jego drużyny pierścienia. Dla niezorientowanych wyjaśniam, że mały hobbita musi zniszczyć powierzony mu pierścień, w przeciwnym razie całemu światu grozi zagłada i dominacja Ciemnych Sił. Żeby to uczynić dzielny małeć musi przebyć długą i niebezpieczną podróż, pokonać piętrzące się niebezpieczeństwa, uciekać przed wrogami. Pomagają mu w tym jego przyjaciele i nieustraszeni wojownicy. Druga i trzecia część filmu toczy się kilkutorowo. Śledzimy losy Froda, ale również emocjonujemy się perypetiami szlachetnego Gandalfa, który musi zjednoczyć siły Śródziemia do walki z Sauronem. I właśnie sceny bitew, najpierw w Helmowym Jarze (drugą część) i pod Minis Tirth („Po-

wrót króla”) to najwspanialsze, oczywiście moim skromnym zdaniem, fragmenty trylogii. Przynajmniej, że nie widziałem dotychczas tak znakomicie połączonych efektów komputerów z żywymi aktorami. Doprawdy trudno uwierzyć, że te wszystkie stworzy nie żyją naprawdę, I choć nie jestem miłośnikiem efektów specjalnych, tutaj wypadły znakomicie i bez nich nie byłoby filmu.

Rzecz jasna udział w takim przedsięwzięciu nobilituje każdego aktora. Grając choćby epizod w takim filmie, trafia się na zawsze do encyklopedii. Ale Jackson nie miał łatwego życia podczas castingu. Szukał zarówno odpowiedniego Aragorna, jak i Gandalfa czy Arweny. Postawił na **Viggo Mortensena**, **Iana McKellena** i **Liv Tyler** i się nie zawiodł. Zwłaszcza tak ważna dla filmu postać wojowniczego króla Aragorna to znakomita kreacja Mortensena. No a przecież nie zapomnijmy o **Orlando Bloomie** (który już teraz zastąpił w sercach nastolatki **Leonarda Di Caprio**), **Cate Blanchet** czy **Elijah Woodzie**.

Niestety „Władca...” najlepiej jest obejrzeć na wielkim ekranie. Nawet największy telewizor i sprzęt nagłaśniający nie zastąpi atmosfery kinowej sali. Tak imponujące dzieło trzeba oglądać w świątyni. Tyle tylko, że my biedacy musimy jeździć się modlić poza miasto....

Bogusław Bończak

Hardrockowe Jasełka w „Chełmońskim”

Nietypowe Jasełka pokazała młodzież z „Chełmońskiego” w piątek, 19 grudnia, na początek tradycyjnego spotkania oplatkowego w tej szkole. Obejrzało je liczne grono uczniów, a także zaproszeni goście, wśród których był bp. Józef Zawitkowski.

Główną bohaterką Jasełek była zapracowana bizneswoman, której mąż wychowywał małe dziecko. Bizneswoman przesiadywała w barze w czasie, gdy mąż wychowywał dziecko w domu. Oprócz niej w przedstawieniu pokazano malarza, który chciał namalować coś wielkiego, wyjątkowego, a także młynarza i pasterza. Grupą najbardziej chyba zwracającą uwagę była zbuntowana młodzież, grająca głośno i krzykliwie metalowe kawalki, ubierająca się na czarno. Jedna z uczennic ubrana była nawet w strój nabijany gwoździami. Inna dziewczyna ucharakteryzowana na diablicę miała na twarzy czerwone plamy imitujące krew, takie same plamy na widłach, które trzymała w rękach. Ciężki nastrój zwirowanego świata zmienił się jednak w pewnym momencie w sielankę bożonarodzeniową, bo ostatecznie wszyscy składali pokłon w miejscu symbolizującym szopkę.

W przedstawieniu brało udział około 20 osób z klas I, II i IV, główną rolę bizneswoman zagrała Patrycja Pietrzak. Scenariusz do Jasełek opracowała katechetka Beata Gładka, ale przyznaje, że nie był on w całości autorski, został opracowany z uwzględnieniem wielu sugestii ze strony młodzieży. Mocną stroną przedstawienia była na pewno muzyka grana na żywo przez uczniów, był więc zespół metalowy, były piosenki

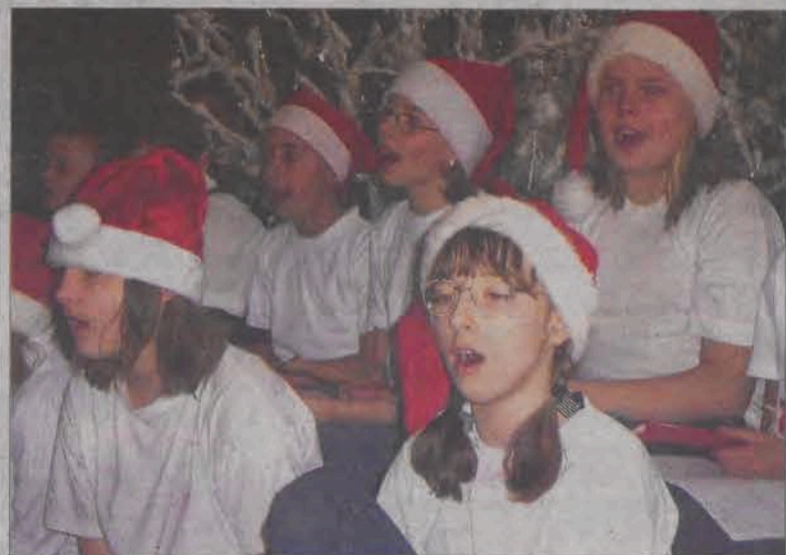
w barze, ale też grupa wykonawców klasycznych koled, której akompaniował pianista i dwie skrzypaczki.

-Pomysł był taki, aby zrobić inne jasełka, pokazać, że ludzie, którzy krzyczą też są zagubieni, chcą coś zagłuszyć - powiedziała nam Beata Gładka. *Chcieliśmy pokazać, jak ludzie żyją teraz, jak potrafią się przyznać, co dla nich jest najważniejsze.*

(mwk)



Dziewczyna w stroju „ozdobionym” gwoździami w grupie kolegów śpiewających koledy.



Chór uczennic śpiewał koledy, przygrywając na dzwoneczkach i fletach.

SP 4

Sens życia w stajence odnaleziony

Uczniowie klasy IV c łowickiej Szkoły Podstawowej nr 4 wraz z działającym w tej placówce zespołem instrumentalnym zaprezentowali w piątek 19 grudnia bożonarodzeniowe przedstawienie misteryjne. Młodych aktorów przygotowała wychowawczyni Wiesława Skrzypińska, a na scenie obejrzeć mogliśmy m. in. sceny,

w których troje tzw. ludzi sukcesu: bogacz, gwiazda muzyki i sławny naukowiec, odnajdują zagubiony sens życia w betlemjskiej szopce, do której doprowadziła ich gwiazda. Złożenie darów przez te postaci królowie uznający wielkość narodzonego w stajence dzieciątka.

(wcz)

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

Optimum

umowa z NFZ

Łowicz, Plac Koński Targ 7, tel. (046) 837-39-64

PORADNIA OKULISTYCZNA LECZENIA ZEZA I NIEDOWIDZENIA

lek. med. Małgorzata Mazurkiewicz-Kazimierak
specjalista okulistyki

PORADNIA GINEKOLOGICZNO -POŁOŻNICZA

dr med. Wojciech Kazimierak
specjalista ginekolog-położnik

ZAPISY TELEFONICZNE i W OPTYKU

GABINET LEKARSKI

lek. med.

Leszek Sobczyński

SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12
tel. gabinetu: (042) 710-72-67
tel. domowy: (042) 719-11-67PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18
sob. 11-13

STUDIO ZDROWEGO KRĘGOSŁUPA

ul. Mostowa 28, I piętro, tel. (046) 830-08-37
0-696-945-093, 0-504-364-940

- USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA
- TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA również w domu pacjenta
 - rwa kulszowa ▪ rwa barkowa ▪ bóle głowy
 - korygowanie ustawienia kręgow
- USŁUGI KOSMETYCZNE również w domu pacjenta
 - zabiegi oczyszczania twarzy
 - henna, воск, makijaż, manicure, pedicure
 - zabiegi wyszczuplające, GUAM, IMBIR

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM
FUNDUSZEM ZDROWIACzynna od poniedziałku do piątku
od 11.00 do 18.00Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

DYPLOMOWANY MISTRZ

OPTYK

Krzysztof Szymczak

REALIZUJE RECEPTY ZE ZNIŻKĄ z N.F.Z.

Łowicz, ul. KURKOWA 3
(vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)

ZAPRASZAMY

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchuPrzyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-801-84-84-20

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁÓWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych

tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:

- ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰
- ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

GABINET ORTODONTYCZNY

Urszula Maciągowska-Siniarska
lek. stomatolog

SPEC. ORTODONCJI

leczenie wad zgryzu dzieci i dorosłych

APARATY STAŁE I RUCHOME

Łowicz, ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66
pon., śr., pt.: 8-11, 16-19; umowa z NFZ

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

BADANIA USG

JOANNA WALCZAK

ginekolog-położnik

ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu

PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00
lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski

lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70

Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00

LECZY DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

Gabinet stomatologiczny RENATA CICHAŃSKA

CZYNNY: pon., śr. - 9.00-12.00

wt., czw., pt. - 16.00-20.00

Łowicz, ul. Dworcowa 12 (dworzec PKP)

tel. 0602-767-297

ORTODONCJA KONSULTACJE

LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ

w gabinecie dr Martyniaka

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,
0501-707-969, 0602-243-836

SKLEP Firany Zastony

- bogaty asortyment
- niskie ceny
- aranżacja
- szycie dekoracji okiennych

ŁOWICZ
ul. Krakowska 22
tel. (046) 837-25-81
0604-057-147

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RADAR

Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6, tel. 837-83-40
0-604-423-453; 0-502-594-695

PROWADZI ZAPISY NA KURS

PRAWA JAZDY W KAT. A, B, C, C+E, B+E

- Rozpoczęcie kursu
12.01.2004 r. o godz. 16.00

Zapraszamy

SKUP ZŁOMU

ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

AGROCENTRUM „MAZOWSZE”

ul. Płocka 38, 96-500 Sochaczew
tel. fax (046) 863-57-05

NOWY SKLEP OGRODNICZY

ZAPRASZA ZYGMUNT BOLESTA
znany handlowiec

- nasiona dla profesjonalistów firm holenderskich
- środki ochrony roślin ▪ podłoża ogrodnicze
- nawozy ▪ torfy ▪ sprzęt ogrodniczy
- materiał szkółkarski ▪ folie i agrowłóknina

IMO

SKUP ZŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

Kredyty

- GOTÓWKOWE, SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, BUDOWLANE
- ODDŁUŻANIE, KONSOLIDACJE
- PORADY

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. (046) 837-31-27
www.arsil.biz

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RONDO

Krzysztof Bandos

Łowicz, ul. Słowackiego 44
Tel. (046) 837-02-58, 0 502 278 722

PROWADZI ZAPISY NA KURS

PRAWA JAZDY KAT. „A, B, B+E”

Rozpoczęcie kursu:
9.01.2004 r. godz. 16.00

Dysponujemy pełnowymiarowym placem manewrowym z możliwością doskonalenia swoich umiejętności na samochodzie własnym bądź szkoleniowym. Łowicz, ul. Jana Pawła II 120 (dawna Łódzka)

NAJTANIEJ W BĄKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BĄKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

NAJTANIEJ W PHU ANROB

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ
DOWOZUPonadto:
nawozy, otręby,
śruta sojowa,
słonecznikowa,
rzepakowaDąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

SIB ŁOWICZ

Spółdzielnia inwestycji
i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

PROJEKTY BUDOWLANE

- powtarzalne - INWESTPROJEKT;
- ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości

Licencjonowane Biuro Obrotu Nieruchomościami
POŚREDNICTWO W: sprzedaży działek budowlanych,
rekreacyjnych, rolnych, budynków mieszkalnych, mieszkań
wynajmie i dzierżawieFHU, Łowicz, ul. Kłickiego 22A, tel.046/837-47-42
e-mail: piorun@pro.onet.pl

Piłka siatkowa - II liga Amatorskich Mistrzostw Łowicza

KORABKA PRZEGRYWA Z ŁSM

Łowicz, 4 stycznia. W pierwszą niedzielę 2004 roku siatkarze rywalizujący w II lidze Amatorskich Mistrzostw Łowicza rozegrali trzy spotkania: dwa mecze zaległe i jeden pojedynek awansem z następnej kolejki. Najkrótszy był pojedynek Esatto Team z Kopernikiem Kiernozią. Po trzech szybkich partiach łatwe zwycięstwo 3:0 odnieśli zawodnicy Esatto i teraz ekipa ta jest już na trzecim miejscu w tabeli.

W drugim meczu ważne zwycięstwo odnieśli Gronki. Absolwenci Gimnazjum Nr 2 z Łowicza pokonali 3:1 zespół LZS II Retki i zbliżyli się tą wygraną do walki o awans do I ligi.

Zaskakujący wynik padł w meczu ŁSM Łowicz - UKS Korabka. Zajmująca 7. miejsce w tabeli „Spółdzielnia” dość nieoczeki-

wanie pokonała podopiecznych Pawła Tomczaka 3:1. Po tej porażce sprawa awansu do I ligi dla UKS Korabka nieco się oddaliła.

Zaległe mecze z 7. kolejki:

■ **ŁSM Łowicz - UKS KORABKA Łowicz 3:1 (26:24, 25:17, 21:25, 25:20)**

LSM: Maciej Ludwiczak, Sebastian Dudek, Jakub Kantorek, Wojciech Szulc, Przemysław Jagoda, Jarosław Ciesielski, Paweł Bobrowski, Łukasz Gryglak, Wojciech Bejda, Adam Mikołajczyk.

UKS Korabka: Jakub Kwastarz, Tomasz Walak, Mateusz Grzegory, Maciej Redzicki, Gabriel Piekacz, Emil Gajda i Sebastian Czajka.

■ **KOPERNIK Kiernozią - ESSATO TEAM 3:0 (25:18, 25:17, 25:16)**

Kopernik: Zygmunt Gawrysiak, Bartosz Popławski, Radosław Kowalski, Jakub Pietrzak, Joanna Zawadzka i Grzegorz Kołaczek.

Esatto: Marcin Suder, Dariusz Kapusta, Łukasz Waleński, Albert Szczepanik, Paweł Suder i Kamil Gala.

Awansem mecz z 10. kolejki:

■ **GRONKI - LZS II Retki 3:1 (19:25, 25:23, 25:21, 25:20)**

Gronki: Piotr Osica, Piotr Daszczyński, Michał Kalata, Karol Parys, Hubert Laska, Paweł Wojciechowski, Marcin Sobieszek i Marcin Podrażka.

LZS II: Michał Guzek, Adrian Kubica, Konrad Lebioda, Rafał Kozła, Przemysław Warkowski, Marek Guzek i Jerzy Kubica.

1. Szaraki (1)	9 26:27:7
2. Gronki (2)	10 23:27:11
3. Esatto Team (5)	9 19:23:10
4. UKS Korabka (3)	9 19:22:12
5. UKS Blich (4)	9 18:22:13
6. ŁSM Łowicz (6)	9 17:21:15
7. Ziomale (7)	9 16:19:16
8. LZS Retki II (9)	10 13:17:19
9. GP 2 Łowicz (8)	9 10:16:21
10. Sepuku (11)	9 10:14:19
11. Modele Latające (10)	9 10:15:22
12. GP 1 Kompina (13)	9 5 9:25
13. GP 4 Łowicz (12)	9 3 7:26
14. Kopernik Kiernozią (14)	9 2 5:27

Następna kolejka rozegrana zostanie w sobotę 10 stycznia, a zagrają wówczas: godz. 11.00: Ziomale - Szaraki, GP 2 Łowicz - UKS Korabka oraz godz. 12.00: UKS Blich - Esatto Team, GP 4 Łowicz - Modele Latające i Kopernik Kiernozią - GP 1 Kompina. Mecz Sepuku - ŁSM Łowicz został przełożony na piątek 23 stycznia na godz. 19.30. (zb)



Młodzi siatkarze Korabki niespodziewanie przegrali...

Tenis ziemny - 10. i 11. kolejka Łowickiej Amatorskiej Ligi Tenisa w Hali

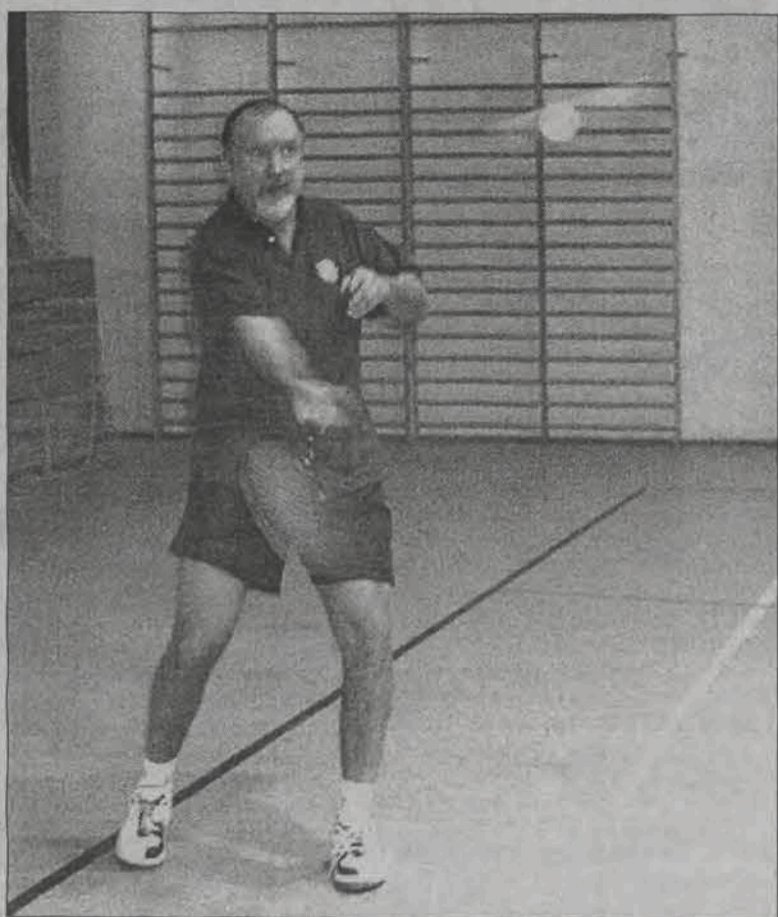
Pechowe tie-breaki Woźniaka

Łowicz, 21 grudnia i 4 stycznia. Przed świętami tenisiści walczyli w lidze o tytuł mistrza Łowicza rozegrali 10. kolejki i nadrobili nieco zaległości. W sumie odbyło się dziewięć spotkań. Oczywiście nie brakowało wyrównanych pojedynków. O sporym pechu może mówić najstarszy uczestnik rozgrywek Wojciech Woźniak. W zaległym spotkaniu zagrał on z **Danielem Grzywaczem**. Pierwszą partię wygrał dość łatwo 6:3 i gdy w drugiej wygrywał już 4:1, wydawało się, że Grzywacz się nie podniesie. A jednak się podniósł wygrał seta w 7:6 i w decydującym o wyniku meczu tie-breaku zwyciężył 7:4. W meczu z 10. kolejki Woźniak grał z **Krzysztofem Świechem** i tu mało brakowało, a była by niespodzianka. Dość nieoczekiwanie Świech przegrał pierwszą partię 5:7, w drugiej wygrał 6:2 i o meczu decydował tie-break, w którym Woźniak był gorszy o dwie piłki i przegrał 5:7.

Bardzo wyrównany przebieg miał pojedynek **Sławomira Karmelity** z Grzywaczem. W spotkaniu rozegrano aż trzy tie-breaki i w tym ostatnim, najważniejszym lepszy okazał się Karmelita, który wygrał 7:5. Podobny przebieg miał mecz sąsiadów z tabeli. Po bardzo zaciętym przebiegu piąte zwycięstwo w lidze zanotował **Zbigniew Łaziński**, który pokonał 2:1 **Piotra Czerwińskiego**. Po raz czwarty triumfował w tym sezonie **Grzegorz Gawroński**, który pokonał Pawła Kuza 2:0.

W pierwszą niedzielę nowego roku 2003 rozegrana została niepełna 11. kolejka. Tym razem Woźniak nie miał pecha i pewnie wygrał z Karmelitą 2:0. Bardzo długo walczyli ze sobą Łaziński i Gawroński. Praktycznie każdy gem rozstrzygał się na przewagi, ale w decydujących momentach pewniej uderzał Gawroński i wygrał 2:0.

■ **GRUPA A:**
Zaległy mecz 6. kolejki: Piotr Sukiennik - Zbigniew Łaziński 2:0 (6:1, 6:1), zaległy mecz 7. kolejki: Krzysztof Świech - Zbigniew Łaziński 2:0 (6:3, 6:1) i zaległy mecz 9. kolejki: Wojciech Woźniak - Daniel Grzywacz 1:2 (6:3, 6:7 i 4:7). 10. kolejka: Wojciech Woźniak - Krzysztof Świech 1:2 (7:5, 2:6 i 5:7), Sławomir Karmelita - Daniel Grzy-



O sporym pechu może mówić Wojciech Woźniak.

wacz 2:1 (6:7, 7:6 i 7:5), Grzegorz Gawroński - Paweł Kuza 2:0 (6:3, 6:4), Filip Gołda - Radosław Kucharski 2:0 (6:0, 6:2), Piotr Czerwiński - Zbigniew Łaziński 1:2 (7:5, 6:7 i 3:7). Mecz: Piotr Sukiennik - Jarosław Woźniak nie odbył się. 11. kolejka: Piotr Sukiennik - Andrzej Bucki 2:0 (6:1, 6:1), Wojciech Woźniak - Sławomir Karmelita 2:0 (6:3, 6:2), Filip Gołda - Paweł Kuza 2:0 (6:1, 6:2), Grzegorz Gawroński - Zbigniew Łaziński 2:0 (6:3, 6:4). Mecze: Radosław Kucharski - Daniel Grzywacz, Piotr Czerwiński - Mikołaj Pietrzak nie odbyły się. (zb)	1. Mikołaj Pietrzak (1)	9 9 18:0
	2. Filip Gołda (2)	9 9 18:1
	3. Piotr Sukiennik (3)	10 8 17:4
	4. Krzysztof Świech (4)	9 6 12:7
	5. Grzegorz Gawroński (7)	10 5 12:9
	6. Piotr Czerwiński (6)	10 5 11:13
	7. Zbigniew Łaziński (5)	9 5 10:12
	8. Wojciech Woźniak (7)	10 4 12:13
	9. Daniel Grzywacz (11)	8 3 7:11
	10. Paweł Kuza (8)	10 3 8:15
	11. Jarosław Woźniak (9)	3 2 4:2
	12. Sławomir Karmelita (12)	7 2 4:11
	13. Radosław Kucharski (13)	9 1 4:16
	14. Andrzej Bucki (14)	10 0 0:10



Łowiczanie z nadziejami na sukces przystępują do finałowej walki.

Koszykówka - sparing kadetów UMKS Książek

Wygrali po raz drugi

■ **UMKS KSIĘŻAK I Łowicz - WTK ANWIL Włocławek 71:66 (20:14, 19:18, 13:18, 19:16)**

Książek: Bartosz Włuczynski 24 (2x3), Filip Gołda 24, Michał Wójcik 12 (1x3), Bartłomiej Burza 1 i Łukasz Łebski oraz Mateusz Marszałek 6, Adam Kowalik 4, Maciej Kołodziejczyk 4, Bolesław Mostowski i Piotr Szczapa.

Łowicz, 30 grudnia. Przygotowujący się do walki w finałach o miejsca 1-6 wojewódzkiej ligi kadetów ekipa łowickiego Książka rozegrała mecz kontrolny z rówieśnikami z WTK Anwil. Zespół trenera **Andrzeja Kojreju** okazał się ponownie lepszym od graczy z Włocławka. Przypomnijmy, że kilka tygodni wcześniej łowiczanie także wygrali na wyjeździe, ale 74:53. (p)

Koszykówka - 4. kolejka ligi młodzieżek o miejsca 1-8

Jeden punkcik mniej

■ **APIS Będków - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 61:60 (14:22, 13:11, 25:8, 9:19)**

Książek: Dagmara Włuczynska 35, Aleksandra Śmiałek 9, Karona Rzeźna 6, Paulina Pawlak 2 i Patrycja Gładka 2 oraz Anna Wojciechowska, Katarzyna Gładka, Julia Łebska, Ola Węglarek, Justyna Kasińska, Agata Więckowska i Kinga Karska.

Będków, 4 stycznia. Młodziejki UMKS Książek jechały do Będkowa z nadziejami na odniesienie pierwszego w rundzie finałowej wojewódzkiej ligi młodzieżek o miejsca 1-8. Podopieczne trenera **Roberta Kucharka** zagrały w końcu w pełnym składzie i przez dwie kwarty nic nie wskazywało na to, że mogą przegrać. Niestety po przerwie łowiczanki przystąpiły do gry zupełnie zde-

koncentrowane i stąd przegrana w tej części 25:8. Nie pomogła pogon w ostatniej odsłonie tej rywalizacji. Rywalki wygrały jednak jednym punktem. (p)

4. kolejka o miejsca 1-8: Lechia Tomaszów - Mag-Rys Zgierz 34:91, Widzew Łódź - UKS Jordan Łódź 79:38, MTK I Pabianice - MKS I Kutno 73:55, Apis Będków - Książek Łowicz 61:60.

1. Widzew Łódź	4 8 337:198
2. MTK I Pabianice	4 8 271:158
3. Mag-Rys Zgierz	4 7 258:184
4. UKS Jordan Łódź	4 6 222:256
5. Apis Będków	4 5 214:252
6. MKS I Kutno	4 5 238:277
7. Lechia Tomaszów	4 5 165:280
8. Książek Łowicz	4 4 193:293

Koszykówka - sparing kadetek UMKS Książek

Teraz o ligowe punkty

■ **TRÓJKA Sieradz - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 44:85 (6:25, 6:19, 14:26, 18:15)**

Książek: Iwona Foks 26, Katarzyna Grzywacz 22, Małgorzata Majtczak 12, Gabriela Górka 6 i Emilia Zabost 5 oraz Dominika Marszałek 6, Aleksandra Szafarowicz 2, Maria Kosmowska 2, Angelika Więclawska, Marta Przygoda i Marta Michalak.

Sieradz, 2 stycznia. Wykorzystując przerwę świąteczno-noworoczną najstarsze koszykarki UMKS Książek rozegrały mecz towarzyski z sieradzką Trójką. Ich rywalki jeszcze rok temu występowały w rozgryw-

kach Łódzkiego związku koszykówki, ale teraz ze względu na brak finansów rozgrywają tylko mecze sparingowe z poszczególnymi zespołami. Podopieczne trenera **Pawła Dolińskiego** umiejętnie wykorzystały swoje większe boiskowe doświadczenie i odniosły zdecydowane zwycięstwo ze swoimi rówieśniczkami z Sieradza. Kolejny mecz łowiczanki rozegrają już o ligowe punkty. W czwartek 15 stycznia po godz. 16.30 rozegrany zostanie mecz 10. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetek, w którym „Centerki” zmierzą się w hali sportowej OSIR Nr 1 z łódzkim Widzewem. (p)

Koszykówka - I Noworoczny Turniej Chłopców 1992

Wygrali dwa razy

■ **START Łódź - ŁKS Łódź 52:33**

Łowicz, 29 grudnia. W hali sportowej OSIR Nr 2 rozegrany został I Noworoczny Turniej Koszykówki Chłopców z rocznika 1992, a w turnieju tym wzięli udział młodzi koszykarze z trzech klubów: Start i ŁKS oraz miejscowego Książka. Do udziału w zawodach zaproszone były także zespoły WTK Włocławek i MKS Ochota Warszawa, ale w ostatniej chwili odwołały one swój przyjazd do Łowicza. Ostatecznie rozegrano więc trzy spotkania, a najlepszym okazał się team łowickiego Książka.

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - START Łódź 75:71**

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - ŁKS Łódź 60:33**

W zwycięskim składzie Książka grali: Radosław Wilk (jednocześnie najskuteczniejszy zawodnik turnieju, który zdobył odpowiednio 14 i 18 punktów), Kamil Domińczak, Mateusz Aniszewski, Mateusz Anyska, Łukasz Dalek, Łukasz Frosztega, Adrian Guzek, Marcin Kowalczyk, Konrad Kozioł, Kamil Matyjasik, Łukasz Matyjasik, Kajetan Mosiński, Antoni Nowak, Piotr Pawłowski, Adrian Tarka, Mateusz Trepa i Krzysztof Zieliński - trenerem zespołu jest **Cezary Włuczynski**. (p)

Halowa piłka nożna - 7. kolejka I ligi ŁLPNP

PORAŻKI LIDERA I WICELIDERA

■ ZPW BUDOWA - BROOKLYN Kutno 8:1 (5:1); br.: Jarosław Taflński (4, 6, 8, 20), Krzysztof Taflński (10, 17), Kamil Górski (13), Łukasz Olacek (27) - Robert Kornacki (11).

Budowa: Jędrzejewski - K. Taflński, J. Taflński, Górski, Olacek oraz Panak.

Kutno: Kamiński - Kornacki, Oswald, Rosiak, P. Werwiński oraz M. Werwiński, Markowski, Paraszewicz, Leśniak.

Pogrom wicelidera! Budowa rozbiła marzącą o podium ekipę beniaminka. Znakomicie zagrał Jarosław Taflński, który będzie się snił bramkarzowi z Kutna. Budowa nie gra już o nic, ale fatalny styl porażki Brooklynu każe zadać pytanie - już po „czarnym koniu”?

■ ROLMECH-CZARNI Bednary ABEX 1:7 (1:2); br.: Jakub Papuga (10) - Leszek Warchał (12), Arkadiusz Żaglewski (14, 23), Tomasz Gręda (19, 20, 28).

Czarni: M. Mikulski - R. Mikulski, Papuga, Kaźmierczak, D. Grzywacz.

Abex: Surlit - Gręda, Żaglewski, Warchał, Janik oraz Krulik, Rachubiński.

Tylko w pierwszej połowie podopieczni Mirka Fiutkowskiego dotrzymywali kroku faworyzowanemu przeciwnikowi. Potem duet Żaglewski-Gręda rozpracował już chyba drugoligowego rywala.

■ OLIMPIA-AGATOM Chaśno - STEFAN-EKO SERWIS 2:2 (0:1); br.: Marcin Muszałak (23), Arkadiusz Koźbiał (29) - Robert Wojtasiak (13,21).



Pędzące Imadła coraz bliżej szczytu tabeli.

Olimpia: Gorzeń - Koźbiał, Szcześniak, Wnuk, Muszałak oraz Kutkowski, Wontowski.

Stefan: Gospoś - Szaleniec, Cipiński, Laśka, Golis oraz Wojtasiak, Matuszewski.

Stefan będzie walczył o ligowy byt do końca. I był bardzo bliski całej puli, ale na strój Tomkowi Białkowi popsuł w ostatniej minucie Arek Koźbiał. Ekipa Irka Sołtysia musi zacząć obawiać się o status pierwszoligowca.

■ DAX-BLEF Główno - PEDZĄCE IMADŁA 0:1 (0:0); br.: Krzysztof Skowroński (25).

Główno: Wykreutowicz - Wiśniewski, Szubielak, Bednarski, Lenart oraz Skoneczny, Wawrzyn, Borkowski.

Imadła: Bogus - Walczak, G. Czerbiak, Bolimowski, Skowroński oraz Brzóska, Kosiorek, Grzywacz.

Niewiele brakowało, żeby faworyt po raz kolejny stracił punkty. dok. na str. 23

Szachy - I Mistrzostwa Gimny Nieborów w szachach błyskawicznych

Zadecydowała tylko połowa punktu

W pierwszej edycji Mistrzostw Gminy Nieborów w szachach błyskawicznych, których organizatorem był miejscowy UKS Pałac, wystartowało aż dwadzieścia za-

wodniczek i zawodników, a tytuł mistrzowski wywalczył senior - Ireneusz Przyżycki. Okazało się jednak, że najstarszy uczestnik tej imprezy zgromadził na finiszu tylko

o pół punktu więcej niż Przemysław Pach i trzy punkty więcej niż jego brat Mateusz.

W ramach zawodów rozegrano dziesięć comiesięcznych turniejów, a turniej rozgrywany był systemem „każdy z każdym”. Główny organizator - Robert Chojnowski nie krył swojego zadowolenia: *Mistrzostwa cieszyły się sporym zainteresowaniem, a ponieważ tempo gry było bardzo małe stąd dużo niespodzianek. Bohaterem zawodów okazał się ośmiolatek Hubert Pach, który w ostatniej partii ograł swojego brata - Przemka pozabawiając go tym samym mistrzowskiego tytułu. Wyróżnić trzeba również Kamilę Pach oraz czyniąca spore postępy Karolinę Dziemdziałę.*

1. Ireneusz Przyżycki	77,5
2. Przemysław Pach	77,0
3. Mateusz Pach	74,5
4. Łukasz Dudziński	70,0
5. Robert Bakalarski	60,5
6. Jacek Kubiszewski	55,5
7. Dominik Pacler	46,0
8. Katarzyna Odolezyk	36,0
9. Radosław Kubiszewski	35,0
10. Kamila Pach	33,0



Nagrody dla najmłodszych zawodników turnieju otrzymali Magda Pacler (z lewej) i Hubert Pach.

W Skierniewicach na Orkiestrę

Tradycyjnie już mecz rewanżowy pojedynku Łowicz kontra Skierniewice w halowej piłce nożnej rozgrywany będzie w Skierniewicach podczas sportowego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W niedzielę 11 stycznia w Skierniewicach o godz. 13.30 rozpocznie się spotkanie pomiędzy reprezentacjami Łowickiej ŁLPNP i Skierniewickiej LPNH. Przypomnijmy, że w pierwszym meczu łowiczanie wygrali aż 3:0. Czy uda im się obronić tę przewagę? Do kadry Łowicza na mecz rewanżowy zo-

stali powołani: Maciej Sowiński (Grom), Mariusz Jędrzejewski (Budowa) - Robert Wilk, Michał Adamczyk (wszyscy Oldboy), Krzysztof Skowroński, Krystian Bolimowski, Marcin Grzywacz, Michał Brzóska, Jarosław Walczak (wszyscy Pędzące Imadła), Grzegorz Durka i Zbigniew Czerbiak (Diagram-AT), Jarosław Taflński (ZPW Budowa) i Piotr Gawlik (Blich-Kia Motors) i Grzegorz Cipiński (KS „Stefan”).

Z Diagramem chyba już O.K.

■ DAGRAM-AT - Blich-Kia Motors 5:2 (2:1)

1:0 - Tomasz Styśko (8), 2:0 - Tomasz Styśko (12), 2:1 - Dominik Czeczko (14), 2:2 - Łukasz Kowalik (22), 3:2 - Marcin Majer (25), 4:2 - Tomasz Styśko (29), 5:2 - Tomasz Styśko (30).

Diagram: Wudkiewicz - K. Durka, Z. Czerbiak, Kowalski, Styśko oraz Majer, G. Durka.

Blich: Niedzielski - Kowalik, Czeczko, B. Plichta, Gawlik oraz M. Plichta, Zwierz.

Łowicz, 3 stycznia. Na zadane przez Dagramem pytanie: „Co się dzieje z Diagramem?”, dostaliśmy bardzo szybką odpowiedź - wszystko już jest w porządku. Nie tylko pokonał lidera, ale zagrał na prawdę bardzo dobre zawody. I choć wciąż kontuzje są największym rywalem tej ekipy, Durkowie będą chcieli wskoczyć na wysokie miejsce. Początek był dość wyrównany i stający na dobrym poziomie. Musieli kunsztem wykazać się obaj bramkarze, bo często nekali ich gracze z pola. Wynik został otwarty w 8. minucie. Długie zagranie do Marcina

Majera, który odegrał piłkę do lepiej ustawionego Tomka Styśki i Diagram objął prowadzenie. Drugi gol padł po na prawdę bardzo ładnej zespołowej akcji. I znów wykończył ją wchodzący do klubu „100 goli” - Styśko. Przed przerwą lider zdołał zdobyć kontaktowego gola. A w zasadzie zdobył go... Bernard Wudkiewicz, który tak niefortunnie wprowadzał piłkę do gry, że wyrzucił ją do własnej siatki.

Po przerwie było jeszcze ciekawiej. Bo oto Łukasz Kowalik w 22. minucie doprowadził do remisu. Niedługo jednak lider mógł marzyć o punktach. W 25. minucie swój dobry występ golem ukoronował Majer. Tym razem asysta po stronie Styśki i Diagram znów prowadził. W 27. minucie „blichowiaczy” zdecydowali się na wycofanie bramkarza. I fatalnie to się dla nich skończyło, bo dwukrotnie jeszcze popularny „Sitarz” pokazał młodszemu kolegom, kto był tego dnia lepszy.

Zasłużone zwycięstwo Diagramu, które każe brać pod uwagę tę ekipę przy rozdawaniu medali...

Łowicki informator sportowy

Piatek, 9 stycznia:

● 18.30 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; zaległy mecz 8. kolejki I ligi AML w piłce siatkowej: Rzemiosło Główno - Blok Etylenowy Płock; ● 18.30 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; 9. kolejka I ligi AML w piłce siatkowej: godz. 18.30: Technikum Zduńska Dąbrowa - Anser Dzi-kość Chaśno, GOK-LO Zduny - Panaceum Łowicz, godz. 19.30: Blok Etylenowy Płock - LZS Retki, TKKF Expandor Główno - Rzemiosło Główno, TKKF Książek Łowicz - TKKF BS Główno;

Sobota, 10 stycznia:

● 11.20-16.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; IV liga ŁLPNP: godz. 11.20: Enigma - Forum Młodych Łowiczan, godz. 12.00: Wega Kocierz - Władcy Stefana, godz. 12.40: Pit-Bull - Zajęcie-89, godz. 13.20: Glazpanel&Pac-Zam - Pelikan-88 I Łowicz, godz. 14.00: Pelikan-88 II Łowicz - Bad Boy's, godz. 14.40: Avena - Witonii II Osiek, godz. 15.20: Igloo - KS „Iskra”. Pauza: Perpetuum Mobile; ● 11.00 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; 10. kolejka II ligi AML w piłce siatkowej: godz. 11.00: Ziomałe - Szaraki, GP 2 Łowicz - UKS Korabka, godz. 12.00: Essato Team - UKS Blich, GP 4 Łowicz - Modele Latające, Kopernik Kierzozia - GP 1 Kompina; ● 16.00-19.20 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 8. kolejka I ligi ŁLPNP: godz. 16.00: Brooklyn Kutno - Pędzące Imadła, godz. 16.40: Turbo-Car Gutenów - Dax-Blef Główno, godz. 17.20: Blich-Kia Motors - Olimpia-Agatom Chaśno, godz. 18.00: Abex - Diagram-AT, godz. 18.40: KS „Stefan” - Oldboy; **Niedziela, 11 stycznia:** ● 8.40 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; IV liga ŁLPNP: Payda - Roller; ● 9.20-13.20 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 6. kolejka III ligi ŁLPNP: godz. 9.20: Ars Medica - RTS

Gagolin, godz. 10.00: Grom - Opakomet, godz. 10.40: RKA „Pasiacek” - Ja-Ro, godz. 11.20: Blockersi - Kopernik Kierzozia, godz. 12.00: Olimpia Niedźwiada - Cavalieros, godz. 12.40: Canarinos - Witonii I Osiek. Pauza: TKKF Książek; ● 11.00 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki młodzieckiej: UMKS Książek Łowicz - Lechia Tomaszów Mazowiecki; ● 13.00 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów o miejsca 1-6: UMKS Książek I Łowicz - Osieka I Skierniewice; ● 13.20 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; awansem mecz 9. kolejki I ligi ŁLPNP: Brooklyn Kutno - Turbo-Car Gutenów; ● 14.00-18.40 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 6. kolejka II ligi ŁLPNP: godz. 14.00: Reebok - PSS „Społem”, godz. 14.40: Vagat Domaniewice - Victoria Bielawy, godz. 15.20: Olimpia II Chaśno - FC „Chinatown”, godz. 16.00: Victoria Łowicka - Naprzód Janno, godz. 16.40: Alcatraz - Zajęcie, godz. 17.20: Szaraki-ZOM - Sojax Boczki, godz. 18.00: Barsa Kutno - MC-Astra Zduny; ● 18.40-22.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 5. kolejka Łowickiej Halowej Ligi Oldboyów ŁLPNP: godz. 18.40: Afera Łowicz - Vagat Domaniewice, godz. 19.20: Książek Łowicz - Wiarus Nieborów, godz. 20.00: TKKF Książek Łowicz - Oldboy Boczki, godz. 20.40: Oldboy Zduny - PSS „Społem”, godz. 21.20: Batman Łowicz - Old-Dar Placenzja; **Poniedziałek, 12 stycznia:** ● 17.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; zaległy mecz 8. kolejki I ligi ŁLPNP: ZPW Budowa - Rolmech-Czarni Bednary; **Czwartek, 15 stycznia:** ● 16.30 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów: UMKS Książek Łowicz - Widzew Łódź.

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach 8 - 14 stycznia

„Kiedy dni styczniowe mroźne i jasne, rok będzie dobry, stodoły za ciasne”.

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę rejonu kształtuje skraj wyżu nad Rosją w mroźnej masie powietrza, ale od soboty pogłębiać się będzie zatoka niżowa z wilgotnym, ale coraz cieplejszym powietrzem.

■ CZWARTEK - PIĄTEK: Pogodnie, zachmurzenie duże z rozpogodzeniami, lokalnie poproszy śnieg oraz mroźno. Drogi bardzo śliskie! Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie mgły. Wiatr południowo-wschodni, słaby. Temp. max w dzień: - 6°C do - 4°C. Temp. min w nocy: - 6°C do - 10°C.

■ SOBOTA - NIEDZIELA: Pochmurno z przejaśnieniami, miejscami opady śniegu przechodzące w opady śniegu z deszczem, lokalnie opady marnące powodujące gołoledź! Drogi bardzo śliskie! Widzialność umiarkowana, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr południowo-wschodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: - 3°C do + 1°C. Temp. min w nocy: - 3°C do - 5°C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA: Pochmurno z przejaśnieniami, miejscami opady śniegu z deszczem przechodzące w opady deszczu lub mżawki. Drogi bardzo śliskie! Widzialność umiarkowana, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 2°C do + 5°C. Temp. min w nocy: + 2°C do 0°C.



Biurowo Meteorologiczne „Cumulus”